DZIŚ PO STRONIE SENIORA

EMERYTURY MATCZYNE Z ZUS I KRUS

JAKIE TRZEBA SPEŁNIĆ WARUNKI, BY JE OTRZYMAĆ?

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 187 (15 158) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia 55 lat

Czwartek 13.08.2026

RADOM
Nowy radomski „Medyk" oddany do użytku. Budowa się zakończyła. Nowa siedziba prezentuje się imponująco na zewnątrz i wewnątrz. Teraz to szkoła na miarę XXI wieku.
- Strona 4

RADOM
Złodzieje dorobili klucze i chcieli wejść jak do siebie. Najbliższe trzy miesiące spędzą w areszcie
Strona 4

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Radom

Ministerstwo wyjaśnia dlaczego nie będzie Air Show Radom 2027

Ministerstw Obrony Narodowej rezygnuje z organizacji przyszłorocznych pokazów Air Show w Radomiu. Jakie są powody?
– Strona 2

Radom

Przygotowują Święto Wojska Polskiego w Radomiu

W programie msza święta, złożenie kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza, uroczysta zbiórka żołnierzy, defilada i festyn wojskowy.
– Strona 5

Zniszczenia w Królewskich Źródłach. Powalone drzewa, zatarasowały trasy, uszkodzone są kładki.
– Strona 4

Biskup Marek Solarczyk w koszulce Radomiaka! Kolejny dzień 48. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej
– Strona 3

FOT. BP MAREK SOLARCZYK/FACEBOOK

Białobrzegi

Gotowy luksusowy Hotel Korte nad Pilicą w Białobrzegach. Niedługo otwarcie

Izabela Kozakiewicz

Hotel Korte nad samą Pilicą w Białobrzegach szykuje się do otwarcia. Trwają ostatnie prace aranżacji wnętrz, później odbiory i można zaczynać.

Hotel Korte swoją nazwę zawdzięcza nazwisku właściciela. Korte to po węgiersku gruszka. W Białobrzegach powstał luksusowy obiekt, który ma mieć cztery gwiazdki.

- Mieliśmy już pierwszą wizytę komisji oceniającej standard naszego hotelu - zdradza Stefan Gruszka, główny wykonawca.

To będzie miejsce, w którym z powodzeniem będzie można zorganizować konferencję na kilkaset osób, ale także mniejsze wydarzenie firmowe, szkolenie, wyjazd integracyjny. W hotelu Korte można spędzić rodzinny czas, wybrać się na relaks z przyjaciółmi, czy zorganizować wesele, chrzciny, albo studniówkę.

W hotelu jest basen o wymiarach, przygotowano strefę welleness z dwoma saunami, suchą i mokrą. Są gabinetu odnowy, tu oferta jest jeszcze tworzona. Ta cześć będzie służyła gościom hotelowym, ale będzie otwarta też dla innych klientów.

FOT. HOTEL KORTE

Hotel w Białobrzegach jest już niemal gotowy na przyjęcie gości.

Na gości czeka 60 komfortowych pokoi, w tym cztery apartamenty. Jest sala bankietowa na 250 miejsc. Właściciele zadbali o wyposażenie i profesjonalne nagłośnienie. Będzie też elegancka restauracja.

W obiekcie trwają już ostatnie prace aranżacyjne. Niedługo ruszą odbiory techniczne i będzie można otwierać. Trwają już intensywne przygotowania do uruchomienia obiektu.

- Niemal wszystko jest już gotowe, pozostały drobne rzeczy. Od stycznia 2027 roku hotel Korte będzie otwarty dla gości - zapewnia Stefan Gruszka, główny wykonawca inwestycji.

I zdradza, że jest już wiele rezerwacji. Dotyczy to zarówno części hotelowej, jak i eventowej. Wiadomo już na przykład, że w hotelu Korte, w styczniu 2027 roku odbędą się dwie studniówki.

Lipsko

Pijany kibic uderzył policjanta. Usłyszał już zarzuty

Julia Sosnowska

Policjanci z Lipska zatrzymali 43-letniego mężczyznę, który w sobotę, 8 sierpnia, podczas meczu piłkarskiego dopuścił się naruszenia nietykalności cielesnej policjanta.

Jak informuje starsza aspirant Monika Karasińska, jeden z kibiców na meczu uderzył funkcjonariusza w twarz szalikiem w barwach klubowych swojej drużyny, a następnie szarpał go za mundur. Jego zachowanie zakłócało porządek publiczny.

Badanie wykazało, że mężczyzna był nietrzeźwy. W jego organizmie było blisko 1,5 promila alkoholu. Po zatrzymaniu został osadzony w policyjnym areszcie.

To jednak nie był koniec problemów 43-latka. Policjanci ustalili, że podczas pobytu w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych uszkodził kratę w oknie oraz ścianę, doprowadzając do zniszczenia mienia.

W poniedziałek, 10 sierpnia, mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lipsku, gdzie usłyszał zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenia funkcjonariusza Policji, utrudniania czynności służbowych oraz zniszczenia mienia. Według śledczych czyny miały charakter chuligański.

Mężczyzna odpowie również za wykroczenie polegające na naruszeniu regulaminu stadionu, który zabrania przebywania na jego terenie osobom znajdującym się pod wpływem alkoholu.

eprasa.pl d71896e371

POLECAMY

JUTRO: Wakacje pełne remontów. Polacy remontują mieszkania | Jakie mamy wojsko?

13.08.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Helena, Jan, Diana
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Krzysztof Cugowski:
Powinny być szkolenia wojskowe

Wokalista i publicysta

Od czterech i pół roku trwa wojna, a każda ekipa rządząca jak ognia boi się w ogóle rozmawiać na ten temat. Niestety, co jakiś czas zdarzają się takie sytuacje jak ostatni alarm w Lublinie. I nagle robi się sensacja! Nagle wszyscy wołają „Oj!" i przez kilka dni próbują rozbierać zdarzenie na czynniki pierwsze, oglądać, analizować i tyle.

Nie jestem pewny czy my jesteśmy przygotowywani na atak. Nie mówię tutaj tylko o mentalności obywateli, bo myślę, że ludzie w ogóle nie są przygotowani na taką sytuację. Nawet, gdy zdarzają się takie zdarzenia jak ostatnio, to ludzie szybko starają się wyrzucić to z pamięci. Większość chce po prostu żyć w błogiej nieświadomości. Tymczasem powinniśmy mieć wyobrażenie, co może się stać.

Nie jesteśmy krajem, który w takiej hipotetycznej sytuacji, byłby w stanie sam się obronić. To są wieloletnie zaniedbania. Likwidacja zasadniczej służby wojskowej to rzecz absolutnie fatalna. Zrobiliśmy to praktycznie z dnia na dzień. Tymczasem w innych państwach, jak Niemcy, ten proces trwał latami. Obecnie całe pokolenie młodych ludzi w Polsce nie ma żadnego pojęcia w tym temacie. Jeżeli chodzi o rezerwę, bo co jakiś czas są oni wzywani na ćwiczenia, to są to coraz starsi ludzie.

Powinny być szkolenia wojskowe. Nie mówię, że to ma być dwuletnia zasadnicza służba wojskowa jak w PRL, bo to był absurd kompletny. Jednak w jakieś formie powinno być to zrobione. Nie wiem na co czekają politycy. Oni wszyscy żyją w permanentnej kampanii wyborczej i boją się poważnych tematów. Tylko, że nie ma już miejsca na żarty i śmiech. Miejmy nadzieję, że nie dojdzie do tragedii.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
24°C/7°C

jutro
27°C/10°C

RADOM

Air Show Radom. Ministerstwo wyjaśnia, prezydent Radomia komentuje

Janusz Petz

„Intensywnie zmieniająca się sytuacja geopolityczna, w szczególności związana z działaniami zbrojnymi na terenie Ukrainy" – to główny powód rezygnacji – według Ministerstwa Obrony Narodowej - z organizacji przyszłorocznych pokazów Air Show w Radomiu.

Jak już informowaliśmy, w 2027 roku Ministerstwo Obrony Narodowej nie zamierza organizować w Radomiu pokazów Air Show.

O powody takiej decyzji spytaliśmy resort obrony. „Ministerstwo Obrony Narodowej nie planuje organizacji pokazów lotniczych Air Show w Radomiu w 2027 roku. Mając na uwadze intensywnie zmieniającą się sytuację geopolityczną, w szczególności związaną z działaniami zbrojnymi na terenie Ukrainy, priorytetem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polski (w tym Sił Powietrznych Rzeczypospolitej Polski) jest realizacja zadań operacyjnych i szkoleniowych" – otrzymaliśmy odpowiedź przygotowaną przez Wydział Medialny Departamentu Komunikacji i Promocji Ministerstwa Obrony Narodowej.

FOT. JANUSZ PETZ

Radosław Witkowski.

Na temat nieorganizowania w przyszłym roku pokazów Air Show w Radomiu wypowiedział się też prezydent Radomia Radosław Witkowski. Jego zdaniem sprawa jeszcze nie jest ostatecznie przesądzona. Zapewnia, że będzie przekonywał stronę rządową i wojskową do organizacji kolejnej imprezy.

– Miasto Radom i mieszkańcy są przygotowani, żeby zorganizować Air Show. Ostateczna decyzja należy jednak do strony wojskowej – mówił Radosław Witkowski.

Prezydent przypomniał, że samorząd Radomia od lat jest zaangażowany w organizację międzynarodowych pokazów lotniczych. Jak podkreślił, miasto ma doświadczenie i zaplecze potrzebne do przeprowadzenia dużej imprezy.

Witkowski zwrócił uwagę, że przygotowania do kolejnej edycji nie muszą rozpoczynać się natychmiast. Przypomniał, że w przeszłości decyzje dotyczące organizacji pokazów zapadały stosunkowo późno.

– Pamiętam edycje z 2017 i 2019 roku, kiedy decyzje o organizacji Air Show zapadały niemal w ostatniej chwili. Mamy jeszcze czas na rozmowy i przekonywanie – zaznaczył prezydent. Dodał, że od kilku miesięcy prowadzi w Warszawie rozmowy o przyszłości imprezy. Chce przekonywać przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej i innych przedstawicieli rządu, aby nie rezygnować z dużych, międzynarodowych pokazów w Radomiu.

RADOM

Zakończyła się przebudowa boiska przy Liceum „Kochanowskiego"

Izabela Kozakiewicz

Zakończyła się przebudowa wielofunkcyjnego boiska przy VI Liceum Ogólnokształcącym imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu. Prace kosztowały blisko 1 milion złotych.

O wykonaniu prac przy „Kochanowskim" informuje biuro prasowe Urzędu Miejskiego w Radomiu. Boisko ma nową, bezpieczną nawierzchnię oraz nowoczesne wyposażenie. Zamontowano między innymi bramki, kosze do koszykówki, słupki do tenisa i siatkówki, a także ławki i trybuny dla ponad stu widzów.

Zakres prac objął również wykonanie odwodnienia, przebudowę oświetlenia oraz modernizację monitoringu. Dzięki temu uczniowie liceum Kochanowskiego mają lepsze warunki do aktywności fizycznej, treningów i rozwijania sportowych pasji.

Prace kosztowały ponad 990 tysięcy złotych. Na realizację tego zadania miasto otrzymało dofinansowanie z ministerialnego programu „Sportowa Polska".

Jak przypomina Urząd Miejski, w tym roku zostały także zmodernizowane wszystkie wielofunkcyjne boiska wchodzące w skład Orlików oraz boiska przy ulicy Miłej, Sobieskiego i Rapackiego, gdzie powstały też nowe korty tenisowe. Dobiega także końca budowa zupełnie nowego boiska wielofunkcyjnego przy filii Państwowej Szkoły Podstawowej numer 15 na Kierzkowie.

eprasa.pl d71896e371

REGION

Biskup Marek Solarczyk w koszulce Radomiaka! Kolejny dzień 48. Pieszej Pielgrzymki Radomskiej

Kolejne grupy 48. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej zmierzają w kierunku Jasnej Góry. We wtorek, 11 sierpnia, biskup radomski Marek Solarczyk uczestniczył w wieczornej mszy świętej dla Grupy Akademickiej 46 w Sekursku

Julia Sosnowska

Za uczestnikami 48. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej szósty dzień wędrówki na Jasną Górę. We wtorek, 11 sierpnia, pielgrzymi pokonywali następne kilometry, a wieczorem uczestniczyli w nabożeństwach i spotkaniach na polach namiotowych.

Jednym z najważniejszych wydarzeń dnia była wieczorna msza święta odprawiona w Sekursku dla 46 Akademickiej Grupy Biskupa. Homilię wygłosił biskup Marek Solarczyk. Podczas spotkania odbyło się także ślubowanie nowicjuszy grupy akademickiej.

Uwagę pielgrzymów zwrócił również strój biskupa. Biskup radomski Marek Solarczyk pojawił się w koszulce Radomiaka Radom.

Wcześniej tego samego dnia pielgrzymów można było spotkać w Praczce. Przez miejscowość przechodziły kolejne grupy zmierzające w stronę Jasnej Góry. Jako jedna z pierwszych pojawiła się Grupa 27, z którą pielgrzymuje biskup Marek Solarczyk. Następnie przez Praczkę przeszła Grupa 17, skupiająca pątników z dekanatu jedlińskiego.

FOT. BP MAREK SOLARCZYK/FACEBOOK

Biskup Marek Solarczyk w koszulce Radomiaka na pielgrzymce.

Na kolejnych odcinkach trasy można było spotkać także Grupę Akademicką 46 oraz Grupę 9 z parafii pod wezwaniem Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu, czyli radomskiej katedry. Wśród pielgrzymów nie zabrakło również Grupy 24 z dekanatu szydłowieckiego oraz Grupy 16 z dekanatu Wierzbica.

We wtorek z Radomia wystartowała również biegowa pielgrzymka na Jasną Górę. Jej uczestnicy, podobnie jak piesi pielgrzymi, zmierzają do sanktuarium maryjnego w Częstochowie.

W środę, 12 sierpnia, o świcie między namiotami i miejscami noclegowymi pojawił się biskup Marek Solarczyk, który tradycyjnie obudził pielgrzymów.

Tegoroczne pielgrzymowanie odbywa się pod hasłem „Uczniowie – Misjonarze", nawiązującym do trwającego w Kościele jubileuszu 70. rocznicy Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Hasło ma przypominać uczestnikom, że pielgrzymka jest nie tylko drogą do sanktuarium, ale także czasem pogłębiania wiary i dawania świadectwa na co dzień.

Piesza Pielgrzymka Diecezji Radomskiej należy do największych w Polsce. W tym roku tworzy ją 37 grup zebranych w pięciu kolumnach: dwóch radomskich, opoczyńskiej, skarżyskiej i starachowickiej. Część grup rozpoczęła pielgrzymowanie wcześniej ze swoich miejscowości i dołączyła do głównego nurtu pielgrzymki lub zrobi to na kolejnych etapach trasy.

Wędrówka zakończy się 13 sierpnia na Jasnej Górze. Tego dnia wszystkie grupy spotkają się na Przeprośnej Górce, skąd wspólnie wejdą do sanktuarium.

Zwieńczeniem pielgrzymki będzie nabożeństwo dziękczynne przed Cudownym Obrazem Matki Bożej.

REKLAMA
0211539480

eprasa.pl d71896e371

RADOM

Koniec budowy nowego radomskiego Medyka. Tak wygląda szkoła XXI wieku

Janusz Petz

Nowy radomski „Medyk" oddany do użytku. Budowa oficjalnie się zakończyła. Nowa siedziba prezentuje się imponująco, nie tylko na zewnątrz, ale również wewnątrz. Teraz to szkoła na miarę XXI wieku.

Firma Budimex zameldowała, że nowoczesny kompleks dydaktyczny Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Radomiu, w którym mieści się Medyczna Szkoła Policealna został oddany do użytku. O nowej placówce oświatowej mówi się, że to szkoła na miarę XXI wieku w kwestii zastosowania nowoczesnych rozwiązań oraz wyposażenia. Budowa nowego Medyka w Radomiu to inwestycja samorządu województwa mazowieckiego. Na ten cel Mazowsze przeznaczyło 74 miliony złotych. Nowa siedziba znajduje się przy ulicy Kelles - Krauza.

Zrealizowana przez Budimex Inwestycja, obejmowała budowę obiektu wyposażonego w specjalistyczne pracownie, sale symulacji medycznej oraz rozwiązania proekologiczne. Wartość kontraktu wyniosła 59,9 milionów złotych.

Budowa nowego radomskiego „Medyka" trwała kilkanaście miesięcy. Większość prac została zakończona w kwietniu.

Projekt obejmował kompleksową rozbudowę oraz modernizację istniejącej siedziby Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Radomiu, Medycznej Szkoły Policealnej. W ramach Inwestycji powstało nowe, pięciokondygnacyjne skrzydło połączone z istniejącym budynkiem szkoły, a dotychczasowa część obiektu została gruntownie przebudowana i dostosowana do aktualnych warunków technicznych. Nowa infrastruktura obejmuje specjalistyczne pracownie medyczne, laboratoria, sale ćwiczeń praktycznych oraz gabinety symulacji medycznej odwzorowujące warunki pracy w szpitalach. Do dyspozycji kadry jest również aula wykładowa, sala sportowa, pracownia komputerowa i parking podziemny. Nowy układ komunikacyjny wyposażony w dwie windy oraz platformę schodową umożliwia komfortowe przemieszczanie się oraz dostęp do obiektu osobom z niepełnosprawnością. Wewnętrzne patio, łącznik miedzy budynkami oraz dach nowego budynku wykonano w formie zielonych tarasów.

- Z uwagi na ścisłą zabudowę i lokalizację w centrum miasta, Rozbudowa Medyka była wymagającym przedsięwzięciem, które wymagała precyzyjnego planowania robót, ścisłej koordynacji międzybranżowej, przy zapewnieniu bezpieczeństwa dla mieszkańców Radomia. Cieszymy się, że mogliśmy oddać do użytku nowoczesny obiekt, który przez wiele lat będzie wspierał kształcenie przyszłych pracowników ochrony zdrowia w regionie – mówi Marek Rusinek, kierownik kontraktu w spółce Budimex.

Nowy kompleks dydaktyczny został wyposażony w rozwiązania, które zmniejszają zużycie energii i ograniczają wpływ budynku na środowisko. Budynek zwieńczony jest zielonym dachem wraz z tarasem rekreacyjnym dla uczniów i kadry.

Zainstalowano instalację fotowoltaiczną oraz system odzysku oraz wykorzystania wody deszczowej. Zastosowano również nowoczesne instalacje techniczne oraz wysokiej jakości izolację termiczną, dzięki czemu obiekt należy do jednych z najbardziej nowoczesnych i ekologicznych budynków edukacyjnych w regionie.

FOT. BUDIMEX

Zakończyła się budowa nowej siedziby radomskiego „Medyka". Jest tu między innymi zielona ściana i taras na dachu.

RADOM

Dorobili klucze i chcieli wejść jak do siebie. Najbliższe trzy miesiące spędzą w areszcie

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali dwóch mieszkańców Radomia po usiłowaniu włamania do mieszkania seniorki.

Janusz Petz

FOT. POLICJA RADOM

Jeden z zatrzymanych w rękach policji. Przy zatrzymanych znaleziono mnóstwo kluczy. Zabezpieczono też sporą ilość gotówki.

Do zdarzenia doszło na początku sierpnia na jednym z radomskich osiedli. Gdy seniorka wyszła z mieszkania, do środka przy wykorzystaniu kluczy chciał wejść mężczyzna. Nie udało mu się, bo został spłoszony przez sąsiadkę, którą zauważył na piętrze.

Krótko po tym interweniowali radomscy kryminalni, którzy zatrzymali podejrzanego. 62-latek najpierw uciekał autem, później próbował jeszcze uciec pieszo, ale udaremnili mu to funkcjonariusze. Kryminalni zabezpieczyli przy nim między innymi klucze, które pasowały do mieszkania starszej kobiety. Kolejnego dnia policjanci zatrzymali jego 38-letniego wspólnika. Obaj zostali osadzeni w policyjnych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych.

Jak wynika z policyjnych ustaleń, sprawcy działali w przemyślany sposób, wykorzystując zaufanie starszych osób. Jeden z nich, pod pretekstem naprawy lub kontroli domofonu, wcześniej wszedł do mieszkania 79-latki. Wykorzystując nieuwagę zdobył klucze do drzwi leżące na korytarzu przy drzwiach, a następnie przekazał wspólnikowi, który czekał na zewnątrz i szybko dorobił przekazane mu klucze. Po zdobyciu kopii kluczy te właściwe wróciły na miejsce, a fałszywy monter domofonu opuszczał lokal. Dzięki temu sprawcy mogli później bez użycia siły i bez wzbudzania podejrzeń dostać się do mieszkania.

Zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej Radom Wschód, gdzie przedstawiono im zarzuty usiłowania kradzieży z włamaniem. Następnie na wniosek śledczych sąd zastosował wobec mężczyzn środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Starszy z mężczyzn będzie odpowiadał w warunkach recydywy, ponieważ był już karany za podobne przestępstwo.

Sprawa ma charakter rozwojowy. Funkcjonariusze prowadzą kolejne czynności, ponieważ z ich ustaleń wynika, że to nie była jednorazowa sytuacja. Kryminalni zabezpieczyli przedmioty i dowody, które mogą mieć związek z innym przestępstwami na terenie Radomia, między innymi mnóstwo kluczy, biżuterię, pieniądze, notatniki. Może wskazywać to na to, że po skopiowaniu kluczy mężczyźni wracali do innych budynków i dokonywali kradzieży. Po ich działaniu nie pozostawały typowe ślady włamania – drzwi nie były uszkodzone, a mieszkańcy nie mieli świadomości, że ktoś uzyskał dostęp do ich lokalu.

Za kradzież z włamaniem grozi kara nawet 10 lat więzienia.

Policja apeluje, aby zachować szczególną ostrożność wobec osób podających się za pracowników administracji, spółdzielni, wodociągów, gazowni czy innych służb. W przypadku wątpliwości warto zweryfikować telefonicznie, czy dana osoba rzeczywiście została skierowana do naszego mieszkania.

GMINA PIONKI

Zniszczenia w Królewskich Źródłach

Oprac. Antoni Sokołowski

Na terenie Królewskich Źródeł trzeba ostrożnie korzystać ze ścieżek. Powalone drzewa, zatarasowały niektóre trasy, uszkodzone zostały kładki.

Nadleśnictwo Kozienice poinformowało we wtorek 11 sierpnia, że odwiedzający Królewskie Źródła muszą się liczyć z napotkaniem przeszkód w lesie.

- W obiekcie turystycznym Królewskie Źródła i w jego okolicach mogą wystąpić utrudnienia związane z powalonymi bądź połamanymi drzewami. Prosimy o zachowanie wszelkiej ostrożności w korzystaniu z terenów leśnych – informuje Nadleśnictwo Kozienice.

Administratorzy terenu dodają, że uszkodzone drzewa zostaną uprzątnięte najszybciej, jak to możliwe.

- Zakończenie prac przewidujemy na koniec bieżącego tygodnia, w piątek – dodają leśnicy.

Leśnicy nie wiedzą, kiedy doszło do zniszczeń.

Służby dyżurne w Kozienicach nie otrzymały żadnych sygnałów o wichurze w ostatniej dobie.

Królewskie Źródła znajdują się na terenie gminy Pionki, w granicach Kozienickiego Parku Krajobrazowego w Puszczy Kozienickiej. Ścieżka „Królewskie Źródła" stanowi element programu edukacji leśnej Nadleśnictwa Kozienice. Jej usytuowanie w pobliżu rezerwatu „Źródło Królewskie" pozwala na poznanie większości zagadnień związanych z gospodarką leśną i charakterystyką przyrodniczą.

eprasa.pl d71896e371

RADOM

Święto Wojska Polskiego w Radomiu. Będzie msza święta, defilada, wojskowy festyn i grochówka

W sobotę, 15 sierpnia, w Radomiu odbędą się uroczystości związane ze Świętem Wojska Polskiego. Tegoroczne obchody będą miały zarówno oficjalny, jak i otwarty dla mieszkańców charakter, z festynem wojskowym

Janusz Petz

W programie znalazły się między innymi msza święta, złożenie kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza, uroczysta zbiórka żołnierzy oraz defilada ulicą Żeromskiego. Na mieszkańców czeka także festyn wojskowy.

15 sierpnia to jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Data nawiązuje do zwycięskiej Bitwy Warszawskiej z 1920 roku. Organizatorami radomskich obchodów są Dowódca Garnizonu Radom oraz Prezydent Miasta Radomia.

Jak zapowiedział prezydent Radomia Radosław Witkowski, miejskie uroczystości rozpoczną się od mszy świętej w kościele garnizonowym. Następnie uczestnicy przejdą na plac, gdzie zostaną złożone kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza.

FOT. JANUSZ PETZ

O Święcie Wojska Polskiego mówił pułkownik Michał Kras.

Prezydent podkreślił, że oficjalne uroczystości będą tylko częścią wydarzeń zaplanowanych na ten dzień. W dalszej części obchodów mieszkańcy będą mogli zobaczyć żołnierzy oraz wojskowy sprzęt.

Do udziału w obchodach zaprasza również 42. Baza Lotnicza w Radomiu. Jej dowódca, pułkownik Michał Kras, podkreślił, że Święto Wojska Polskiego jest okazją nie tylko do przypomnienia wydarzeń historycznych, ale również do pokazania mieszkańcom współczesnego wojska.

Obchody Święta Wojska Polskiego rozpoczną się w sobotę, 15 sierpnia o godzinie 10.30 mszą świętą w kościele garnizonowym na Placu Konstytucji 3 Maja w Radomiu. Po mszy zaplanowano składanie wiązanek kwiatów na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza przed kościołem.

Po oficjalnych uroczystościach , około 12 rozpocznie się defilada pododdziałów Wojska Polskiego wraz z grupami rekonstrukcyjnymi. Przejdą ulicą Żeromskiego na Plac Corazziego odbędzie się wspólny koncert Orkiestry Wojskowej w Radomiu oraz Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Obrony Terytorialnej.

Na placu Corazziego zaplanowano wojskowy festyn organizowany wspólnie z Polską Grupą Zbrojeniową. Mieszkańcy będą mogli z bliska obejrzeć sprzęt będący na wyposażeniu 42. Bazy Lotnictwa Szkolnego oraz 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. Swoje stoisko będzie też miało Wojskowe Centrum Rekrutacji oraz Fabryka Broni „Łucznik". Nie zabraknie też tradycyjnej wojskowej grochówki.

Na Placu Corazziego zostanie ustawiony telebim, na którym będzie można oglądać transmisję centralnych obchodów Święta Wojska Polskiego, które będą się odbywały w Warszawie.

– Będzie można dotknąć i zobaczyć sprzęt wojskowy, sprzęt z radomskiej Fabryki Broni, będzie można porozmawiać z żołnierzami. Mam nadzieję, że będzie można także podziękować im za tę służbę, za co będziemy naprawdę bardzo wdzięczni – zapowiedział dowódca 42. Bazy Lotniczej w Radomiu.

REKLAMA
0211539489

eprasa.pl d71896e371

FOKUS

• **Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej** na błoniach przed Muzeum w Ossowie odbędzie się w niedzielę 16 sierpnia

GDYNIA

ORP „Wicher” ochrzczony! Wielkie wzmocnienie dla polskiej marynarki

To historyczny moment dla polskiej Marynarki Wojennej. W PGZ Stoczni Wojennej ochrzczono pierwszą z trzech fregat typu Miecznik. ORP „Wicher” rozpocznie swoją służbę w 2029 roku

oprac. Karolina Wrońska

W środę w PGZ Stoczni Wojennej w Gdyni najważniejsi urzędnicy państwowi, w tym prezydent Karol Nawrocki i premier Donald Tusk, wzięli udział w ceremonii chrztu fregaty ORP Wicher – pierwszej z trzech zamówionych dla Marynarki Wojennej nowoczesnych fregat, które w przyszłości staną się fundamentem siły bojowej polskiej floty. Okręty powstają we współpracy powołanego w celu ich budowy konsorcjum zarządzanego przez PGZ z m.in. brytyjskim koncernem zbrojeniowym Babcock, który dostarczył m.in projekty fregaty.

Jak ocenił podczas wystąpienia prezydent, środowa uroczystość to swego rodzaju „kamień milowy”. – Wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, że dzisiaj dokonuje się rzecz wyjątkowa i pewien przełom – oświadczył. Prezydent podkreślił, że projekt budowy fregat „realnych kształtów nabrał w lipcu 2021 roku”, gdy podpisana została umowa na ich dostarczenie wojsku.

– ORP jest i będzie w kolejnych latach wielkim wzmocnieniem dla polskiej Marynarki Wojennej, ale (...) ten program był impulsem dla polskiego przemysłu stoczniowego. Przy dobrze skalibrowanych możliwościach finansów publicznych, przy mocnym polskim budżecie udało się stworzyć projekt, który jest wyznacznikiem na kolejne lata i dekady – mówił Nawrocki.

FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

ORP „Wicher” to pierwszy z trzech okrętów. Do niego dołączyć mają także ORP „Burza” i ORP „Huragan”

Podczas środowej uroczystości w Stoczni Wojennej w Gdyni szef rządu stwierdził, że jest to kluczowy dzień dla naszego bezpieczeństwa, w którym możemy powiedzieć, że „Bałtyk jest polskim morzem, a Polska staje się morską potęgą na Bałtyku, krajem, który będzie rozstrzygał o przyszłości nie tylko swojej, ale całego regionu Europy”.

– Stal, działa, silniki, nowoczesne technologie, najlepsze radary ważą tysiąc razy więcej i znaczą tysiąc razy więcej niż slogany i polityczne hasła mówił premier. Zauważył, że budowa fregaty nie byłaby możliwa, gdyby nie myślenie perspektywiczne, ponad podziałami politycznymi. – Tu w Gdyni, w Trójmieście, nad polskim morzem, gdzie uczyliśmy Polskę i cały świat solidarności, wspólnej odpowiedzialności za cały naród i za naszą przyszłość, to jest najlepsze miejsce, żeby jeszcze raz podkreślić: ORP Wicher, Tarcza Wschód, budowana przez nas armia dronów – to wszystko jest możliwe dzięki temu, że w sprawach bezpieczeństwa naszej Ojczyzny nie może być kłótni – zaznaczył Tusk.

– Niech żaden wróg nie ośmieli się nawet pomyśleć o ataku na Polskę. I my wiemy, że tak będzie, że nikt nie ośmieli się zaatakować Polski, jeśli wytrzymamy jako naród w tym wielkim wysiłku finansowym, jako władze polityczne w tej solidarności i zjednoczeniu na rzecz bezpieczeństwa – dodał.

Nadanie imienia fregacie to jeden z centralnych punktów wydarzenia, które poprzedziła niedzielna prezentacja okrętu – jego kadłub częściowo wyprowadzono wówczas z hali kadłubowej i podświetlono.

Właściwe wodowanie fregaty odbędzie się dziś i zamknie tę wieloetapową operację. Jak wskazują władze PGZ Stoczni Wojennej, transport okrętu oraz jego kontrolowane opuszczenie na wodę z wykorzystaniem barki półzanurzalnej to jedna z najbardziej wymagających operacji inżynieryjnych realizowanych w polskim przemyśle okrętowym.

Program „Miecznik” jest obecnie największym programem modernizacyjnym polskiej Marynarki Wojennej. Jego celem jest zbudowanie trzech nowoczesnych fregat wielozadaniowych.

PAP

KRÓTKO

Zdrowie

36 szpitali złożyło wnioski o likwidację oddziału

Do NFZ wpłynęło 36 wniosków dotyczących likwidacji lub przeprofilowania oddziałów szpitalnych – poinformował PAP NFZ. Za wygaszony oddział lecznice mają dostawać 50 proc. ryczałtu przez dwa lata. Możliwość przeprofilowania lub wygaszenia oddziału w powiązaniu z wypłatą 50 proc. ryczałtu za ten oddział to jedno z rozwiązań przewidzianych w nowelizacji ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Zmiany mają poprawić kondycję lecznic.

Gliwice

Opiekunowie aresztowani za znęcanie się nad dziećmi

Sąd zgodził się na areszt dla 34-latki i jej 37-letniego partnera, mieszkańców Gliwic, pod zarzutem znęcania się nad trojgiem dzieci oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dzieci trafiły do pieczy zastępczej. Postępowanie rozpoczęło się na początku sierpnia, kiedy świadkowie w pobliżu ulicy w Gliwicach zauważyli błąkającego się samotnie trzyletniego chłopczyka; zajęli się nim i powiadomili służby.

Zakopane

Krótsza trasa przewozów konnych do Morskiego Oka

Od 1 września Tatrzański Park Narodowy rozpocznie pilotaż przewozów konnych na skróconej trasie do Morskiego Oka. Wozy z Palenicy Białczańskiej będą kończyć kurs przy Wodogrzmotach Mickiewicza – poinformowała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Reorganizacja transportu oznacza skrócenie odcinka pracy koni o około 4 km.

AKCJA CHARYTATYWNA 0011544552

eprasa.pl d71896e371

NOWY JORK

Rod Stewart trafił niespodziewanie do szpitala i odwołał koncerty

oprac. Anna Nagel

Rod Stewart musiał przełożyć swoją pożegnalną trasę koncertową po tym, jak trafił do szpitala na zabieg medyczny wymagający „natychmiastowej interwencji".

Rod Stewart miał wystąpić w Riverbend Music Center w Cincinnati w USA, jednak w ostatniej chwili zrezygnował z występu.

81-letni wokalista, kompozytor i autor tekstów, Rod Stewart, odwołał koncerty zaplanowane w ramach pożegnalnej trasy „One Last Time", w tym występy w USA i Meksyku. Lekarze zalecili mu czterotygodniową przerwę w występach po zabiegu kardiologicznym.

Po dodatkowych badaniach lekarskich sir Rod Stewart pomyślnie przeszedł rutynowy zabieg wszczepienia stentu. Lekarze są zadowoleni z przebiegu rekonwalescencji; Rod czuje się bardzo dobrze i wrócił do swoich codziennych zajęć. Za radą lekarzy artysta poświęci najbliższe cztery tygodnie na regenerację i powrót do pełnej sprawności przed ponownym wyjściem na scenę – wyjaśnił rzecznik brytyjskiego gwiazdora.

Sam artysta mówił, że czuje się już lepiej, szybko wraca do zdrowia i dziękował za opiekę lekarską.– Jestem głęboko rozczarowany, że muszę zrezygnować z tych koncertów. Przepraszam fanów za zawód, jaki im sprawiłem. Nie mogę się już doczekać powrotu na scenę i ponownej, wspólnej zabawy z Wami wszystkimi" – oświadczył wokalista.

Laureat Nagrody Grammy, Stewart, którego charakterystyczny głos uczynił go legendą rock and rolla, sprzedał na przestrzeni dekad kariery miliony płyt. Znany m.in. z przebojów „Maggie May" i „Tonight's the Night (Gonna Be Alright)"), został dwukrotnie wprowadzony do Rock & Roll Hall of Fame, amerykańskiego muzeum z siedzibą w Cleveland w Ohio, instytucji dokumentującej historię muzyki rockowej oraz honorującej najbardziej wpływowych artystów, producentów i innych twórców.

MOSKWA

Zmasowany atak ukraińskich dronów na Kraj Krasnodarski

oprac. Anna Nagel

Dwie osoby, w tym dziecko, zginęły, a kilkanaście zostało rannych w wyniku ukraińskiego ataku na Kraj Krasnodarski. W nocy z wtorku na środę Ukraińcy przeprowadzili zmasowane ataki dronowe.

„Uszkodzone zostały obiekty infrastruktury cywilnej: cztery przedsiębiorstwa i 21 budynków mieszkalnych, w tym budynki wielorodzinne" – napisał mer miasta Noworosyjsk Andriej Krawczenko w serwisie Telegram.

Gubernator Kraju Krasnodarskiego Wieniamin Kondratjew poinformował na Telegramie, że w wyniku innego ostrzału szczątki dronów spadły na wieś Wołna, a także na Anapę i Gelendżyk – dwa czarnomorskie kurorty z portami morskimi. Dodał, że na skutek tego nalotu zginęła jedna osoba.

Z kolei rosyjski gigant zbożowo-logistyczny Demetra Holding przekazał, że w wyniku ataku uszkodzony został terminal zbożowy w Noworosyjsku, należący do tej firmy. Anonimowe źródła znające szczegóły sprawy poinformowały w rozmowie z agencją Reutera, że obiekt ten „wstrzymał działalność" i trwa szacowanie skali strat.

Rosyjski resort obrony poinformował, że w nocy z wtorku na środę „przechwycono i zniszczono" 502 ukraińskie drony w przestrzeni powietrznej nad siedmioma obwodami i nad okupowanym Krymem.

Na Półwyspie Krymskim atakowano m.in. obiekty w Sewastopolu, o czym okupacyjne władze powiadomiły na Telegramie.

KOLUMBIA

Trwa akcja ratunkowa po potężnym trzęsieniu ziemi

FOT. JOAQUIN SARMIENTO/AFP/EAST NEWS

Wolontariusze i ratownicy szukają ocalałych w gruzach zawalonego budynku po trzęsieniu ziemi w Cali

oprac. Anna Nagel

Do 250 wzrosła liczba śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi, które w poniedziałek nawiedziło zachodnią Kolumbię – poinformowała agencja Reutera.

Według kolumbijskich służb geologicznych (SGC) epicentrum wstrząsów o magnitudzie 7,4 znajdowało się w departamencie Chaco. Wiele rdzennych społeczności w tym położonym nad Pacyfikiem regionie nadal pozbawionych jest dostaw energii elektrycznej i podstawowych usług, co komplikuje akcję ratowniczą.

Media zwracają uwagę, że poniedziałkowe trzęsienie ziemi miało miejsce zaledwie kilka dni po inauguracji nowego prezydenta, Abelardo De La Espriella, który udał się do dotkniętych kataklizmem regionów i obiecał udzielenie wsparcia osobom, które straciły dach nad głową.

Tymczasem pięć kolumbijskich lotnisk – w miejscowościach Armenia, Buenaventura, Cali, Kibdo i Manizales – których praca została sparaliżowana na skutek wstrząsów skorupy ziemskiej, wznowiło we wtorek obsługę lotów komercyjnych, zaś lotniska w miastach Cartago i Pereira są otwarte tylko dla samolotów służb publicznych – poinformowało kolumbijskie Krajowe Biuro Lotnictwa Cywilnego. W wydanym oświadczeniu podkreślono, że „podjęto decyzję o stopniowym otwieraniu terminali lotniczych na dotkniętych kataklizmem obszarach (...), stawiając na pierwszym miejscu bezpieczeństwo pasażerów i załóg, a także utrzymanie regionalnych połączeń lotniczych".

Według SGC poniedziałkowe trzęsienie ziemi w Kolumbii było najsilniejsze w tym kraju w XXI wieku. W 1999 roku region Chaco nawiedziło trzęsienie ziemi, w którym zginęło ponad tysiąc osób. Kolumbia położona jest na obszarze intensywnej aktywności sejsmicznej i wulkanicznej, znanej jako Pacyficzny Pierścień Ognia.

Unijna pomoc

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła w środę, że UE przekaże wsparcie w wysokości 2 mln euro dla społeczności dotkniętych trzęsieniem ziemi w Kolumbii. Bogota zwróciła się do Unii o pomoc w ramach Mechanizmu Ochrony Ludności.

„W obliczu trwających operacji poszukiwawczo-ratowniczych Unia Europejska wspiera Kolumbię, jakkolwiek jest to możliwe" – zadeklarowała von der Leyen.

Jak dodała, UE udostępniła 2 mln euro na wsparcie społeczności na najbardziej dotkniętych obszarach.

„W związku z uruchomieniem przez Kolumbię Mechanizmu Ochrony Ludności staramy się dopasować pomoc do potrzeb na miejscu" – podkreśliła.

100 tys. euro od papieża

Podczas audiencji generalnej 12 sierpnia papież Leon XIV wyraził swoją bliskość z poszkodowanymi w trzęsieniu ziemi w Kolumbii. Zapewnił o modlitwie za wszystkich, których dotknęła ta tragedia. Wyraził wdzięczność tym, którzy angażują się w akcje ratunkowe i niesienie pomocy poszkodowanym. Za pośrednictwem Dykasterii ds. Posługi Miłosierdzia Papież przekazał darowiznę w wysokości 100 tys. euro na rzecz dotkniętych katastrofą diecezji.

AKCJA CHARYTATYWNA
0111556538

eprasa.pl d71896e371

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

ZUS nie przyznał emerytury lub renty. Jeszcze nie wszystko stracone! Możesz złożyć odwołanie

Każdy, kto nie zgadza się z treścią decyzji w swojej sprawie wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, może się od niej odwołać do sądu. Musi jednak zmieścić się w ściśle określonych terminach

Małgorzata Stempinska

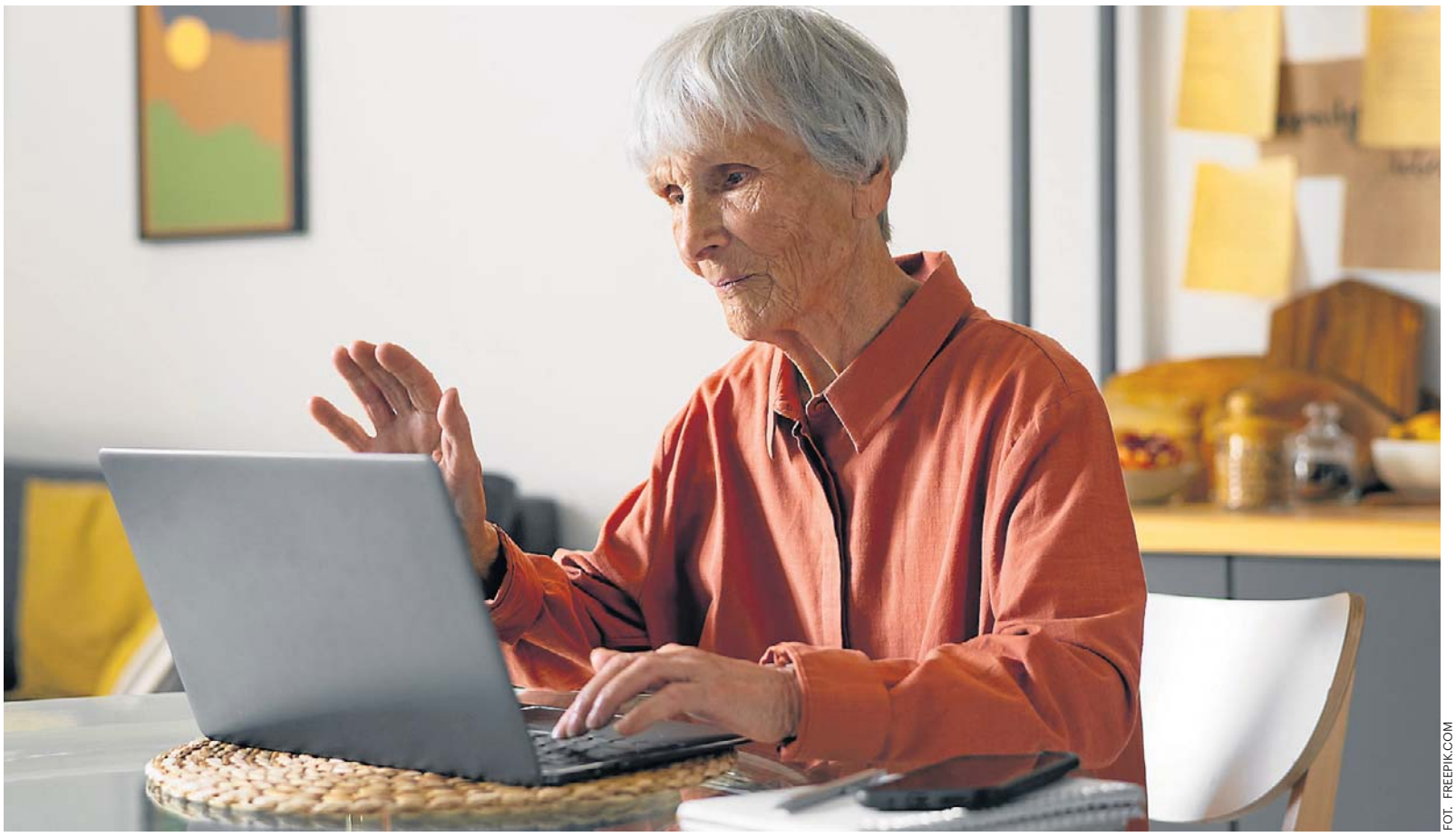

FOT. FREEPIK.COM

Odwołanie od decyzji należy złożyć w ZUS, który wydał decyzję. Należy to zrobić w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można złożyć na piśmie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika ZUS lub przesłać pocztą

Zdarza się, że choć wydaje nam się, że spełniamy warunki do przejścia na emeryturę czy rentę to jednak decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest odmowna. Na przykład uznaje, że brakuje nam kilku miesięcy albo tygodni do stażu pracy albo nie chce uznać nam zatrudnienia w szczególnych warunkach. Może być też tak, że choć wydaje nam się, że mamy „mocne papiery", by ze względu na zły stan zdrowia przejść na rentę, to jednak ZUS mówi „nie".

W takiej sytuacji przysługuje nam prawo do odwołania się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do właściwego sądu. Jest nim sąd okręgowy - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych jako sąd I instancji. Tę kwestię regulują przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Co musi się znaleźć w odwołaniu do sądu

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego, wyjaśnia, że odwołanie od decyzji należy złożyć w ZUS, który wydał decyzję. Należy to zrobić w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można złożyć na piśmie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika ZUS lub przesłać pocztą.

Powinno ono zawierać:

- numer decyzji,
- uzasadnienie, dlaczego nie zgadza się z jej treścią oraz
- podpis osoby wnoszącej odwołanie.

Odwołanie może złożyć również przedstawiciel ustawowy lub pełnomocnik.

Co dzieje się po złożeniu odwołania

Jeżeli odwołanie zostanie uznane za zasadne, decyzja zostanie zmieniona lub uchylona. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma na to 30 dni od dnia otrzymania odwołania.

Jeżeli odwołanie nie zostanie uwzględnione, sprawa zostanie przekazana do właściwego sądu w terminie 30 dni od dnia otrzymania odwołania.

Sąd zawiadamia strony postępowania o terminach rozpraw, wydanych postanowieniach oraz innych czynnościach podejmowanych w związku z wniesionym odwołaniem.

Po rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok. Może w nim zmienić zaskarżoną decyzję albo oddalić odwołanie.

Na wniosek strony (klienta lub ZUS) sąd sporządza uzasadnienie wyroku. Wniosek o uzasadnienie należy złożyć w terminie tygodnia od dnia wydania wyroku.

- Od decyzji ZUS można się odwołać do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jako sądu pierwszej instancji

KRYSTYN A MICHAŁEK
regionalny rzecznik ZUS
województwa kujawsko-pomorskiego

Kiedy ZUS może zmienić swoją decyzję

Zdarza się, że ZUS wstrzymuje przekazanie odwołania do sądu. Dzieje się tak np. gdy nowe okoliczności dotyczące niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji albo stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu pojawiły się już po dniu wydania orzeczenia przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenia komisji lekarskiej. W takiej sytuacji ZUS kieruje sprawę do lekarza orzecznika do ponownego rozpatrzenia. Organ rentowy uchyla decyzję, rozpatruje nowe okoliczności i wydaje decyzję, od której przysługuje odwołanie do sądu. Przepis ten stosuje się także wówczas, gdy nie można ustalić daty powstania wskazanych w odwołaniu nowych okoliczności.

- Zmiana decyzji przez ZUS jest możliwa również już po przekazaniu odwołania do sądu aż do czasu wydania wyroku w rozpatrywanej sprawie. Jeśli nowa decyzja organu rentowego będzie uwzględniała żądanie osoby zainteresowanej w całości lub w części, postępowanie sądowe zostanie w takiej sytuacji umorzone w całości albo w części - informuje Krystyna Michałek.

Kiedy przysługuje apelacja od wyroku sądu

Od wyroku sądu okręgowego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych – przysługuje apelacja do sądu apelacyjnego. Apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok. Termin na jej wniesienie wynosi dwa tygodnie od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli nie złożono wniosku o uzasadnienie wyroku w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia jego sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin na złożenie takiego wniosku. Oznacza to, że w takiej sytuacji apelację należy wnieść najpóźniej w ciągu trzech tygodni od dnia ogłoszenia sentencji wyroku.

Termin do wniesienia apelacji uważa się za zachowany również wtedy, gdy przed jego upływem apelacja zostanie wniesiona bezpośrednio do sądu II instancji. W takim przypadku sąd ten niezwłocznie przekazuje apelację do sądu, który wydał zaskarżony wyrok.

Po rozpoznaniu apelacji przez sąd II instancji od prawomocnego wyroku sądu apelacyjnego, a także od postanowienia o odrzuceniu pozwu albo umorzeniu postępowania kończącego sprawę, przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. ©℗

eprasa.pl d71896e371

PIENIĄDZE

„Emerytury matczyne” z ZUS i KRUS. Jakie trzeba spełnić warunki, by je otrzymać?

Mogą się o nie ubiegać nie tylko mamy, ale również ojcowie po spełnieniu określonych warunków. Wnioski można składać cały czas.

Małgorzata Stempinska

„Matczyna emerytura”, czyli rodzicielskie świadczenie uzupełniające, zwane też świadczeniem „Mama 4+”, jest przyznawana przez prezesa ZUS lub prezesa KRUS kobiecie, która urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci, ukończyła 60 lat, nie ma niezbędnych środków utrzymania oraz spełnia pozostałe wymagane warunki. W szczególnych przypadkach o świadczenie może ubiegać się też mężczyzna.

Dla kogo „emerytura matczyna”

Prezes ZUS lub prezes KRUS przyzna świadczenie:

- matce, która ukończyła 60 lat urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci i nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania;
- ojcu, który ukończył 65 lat i wychował co najmniej czworo dzieci – w przypadku kiedy matka dzieci nie żyje, porzuciła dzieci lub długotrwale zaprzestała ich wychowywania oraz jeśli nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania.

- Co ważne, „matczyna emerytura” przysługuje nie tylko w przypadku wychowywania własnych dzieci, ale także w razie wychowywania dzieci współmałżonka, dzieci przysposobionych lub przyjętych na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej - zaznacza Krystyna Michałek regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje wyłącznie osobom mieszkającym w Polsce i mającym (po ukończeniu 16. roku życia) tzw. ośrodek interesów życiowych na terytorium naszego kraju – przez co najmniej 10 lat. Świadczenie to może być przyznane obywatelom Polski, państw Unii Europejskiej oraz EFTA, a także cudzoziemcom legalnie przebywającym na terytorium Polski. Uzyskanie prawa do świadczenia nie jest uzależnione od wcześniejszego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Ile wynosi „emerytura matczyna”

Świadczenie przysługuje w wysokości najniższej emerytury. Od 1 marca 2026 roku jest to 1978,49 zł brutto. Jeżeli jednak osoba zainteresowana pobiera już emeryturę lub rentę z ZUS, KRUS albo innego organu rentowego w kwocie niższej od najniższej emerytury, rodzicielskie świadczenie uzupełniające stanowi dopłatę do wysokości najniższej emerytury. Oznacza to, że jego wysokość odpowiada różnicy między kwotą najniższej emerytury a wysokością pobieranej emerytury lub renty. Np. jeśli emerytura wynosi 1000 zł brutto, rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie wynosić 978,49 zł brutto. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające podlega corocznej waloryzacji.

Jak otrzymać „emeryturę matczyną”

Trzeba złożyć wniosek do prezesa ZUS lub KRUS. Do wniosku należy dołączyć m.in.

- informację o numerach PESEL dzieci,
- oświadczenie dotyczące sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej, zaświadczenia potwierdzające osiągane dochody,
- zagraniczny dokument stanu cywilnego potwierdzający urodzenie dziecka, jeżeli akt urodzenia dziecka nie jest sporządzony w polskim rejestrze stanu cywilnego,
- orzeczenie sądu o powierzeniu sprawowania pieczy zastępczej nad dzieckiem,
- inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie prawa do świadczenia,
- dodatkowo od 1 stycznia 2022 roku do wniosku należy złożyć oświadczenie w sprawie świadczenia pielęgnacyjnego. ©℗

FOT. FREEPIK.COM

„Emerytura matczyna” należy się kobiecie, która urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci, ukończyła 60 lat, nie ma niezbędnych środków utrzymania oraz spełnia pozostałe wymagane warunki

FORMALNOŚCI

Kiedy można wstrzymać wypłatę „emerytury matczynej”? Jest kilka takich sytuacji

Małgorzata Stempinska

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienią się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia. Wyjaśniamy kiedy wypłata może być wstrzymana.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o rodzicielskie świadczenie uzupełniające pobiera emeryturę lub rentę wypłacaną przez inny organ rentowy niż ZUS lub KRUS, np. z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy, wnioski o rodzicielskie świadczenie uzupełniające będą rozpatrywane przez prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie może zostać przyznane, jednak jego wypłata oraz obsługa będą realizowane przez odpowiednie organy emerytalno-rentowe, takie jak: Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA czy Wojskowe Biuro Emerytalne. - Te jednostki odpowiedzialne są za wypłatę świadczenia przyznanego przez prezesa ZUS, a także za monitorowanie jego wypłaty, przeliczanie oraz ewentualne wstrzymywanie - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kiedy można wstrzymać wypłatę świadczenia

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienią się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia.

Osoba je pobierająca ma obowiązek informowania ZUS o wszelkich zmianach, które mogą wpłynąć na prawo do tego świadczenia oraz jego wysokość.

Dotyczy to np.:

- podjęcia zatrudnienia,
- uzyskiwania dodatkowych dochodów czy
- nabycia prawa do innego świadczenia.

Należy również powiadomić Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zaprzestaniu zamieszkania w Polsce, utracie obywatelstwa polskiego, prawa pobytu lub stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także o uznaniu dalszego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za nielegalny.

Trzeba także zgłaszać przypadki tymczasowego aresztowania lub odbywania kary w zakładzie karnym (z wyjątkiem odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego). Organ rentowy oceni, czy osoba dysponuje niezbędnymi środkami do życia, a w zależności od tej oceny podejmie decyzję o wypłacie świadczenia lub jego wstrzymaniu. W pozostałych przypadkach, gdy ustają przesłanki do przyznania świadczenia, organ rentowy wstrzyma wypłatę matczynej emerytury.

Okoliczności będące podstawą do wstrzymania tego świadczenia to np.:

- pobyt w areszcie śledczym lub zakładzie karnym,
- ustanie przesłanki zamieszkania w Polsce,

- Wypłata „emerytury matczynej” może zostać wstrzymana m.in. z powodu pobytu w areszcie lub zakładzie karnym

KRYSTYNA MICHAŁEK
regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

- posiadanie niezbędnych środków utrzymania (np. podjęcie zatrudnienia).

Co ważne, prezes ZUS lub prezes KRUS może odmówić przyznania rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego osobie, którą sąd pozbawił władzy rodzicielskiej lub której sąd ograniczył władzę rodzicielską przez umieszczenie dziecka lub dzieci w pieczy zastępczej lub w przypadku długotrwałego zaprzestania wychowywania dzieci.

Co można zrobić, gdy nie zgadzamy się z decyzją ZUS

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją w sprawie rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, wówczas mamy prawo:

- w ciągu 14 dni od doręczenia decyzji zgłosić wniosek do prezesa ZUS o ponowne rozpatrzenie sprawy,
- w ciągu 30 dni od doręczenia decyzji zgłosić skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie za pośrednictwem prezesa ZUS.

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją wydaną po ponownym rozpatrzeniu sprawy, mamy prawo złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. ©℗

eprasa.pl d71896e371

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Głowackim** Janusz Andrzej Głowacki (ur. 13 września 1938 r.–zm. 19 sierpnia 2017 r.), dramaturg, scenarzysta i felietonista, miał też w CV powieśc kryminmalną – „Dzień słodkiej śmierci", opublikowany w 1969 r. serii zeszytowej „Ewa wzywa 07"

HISTORIA

Sekrety operacji „Unthinkable": trzecia wojna, która nie wybuchła

brak, żar, pisk, grab

Brytyjskie plany wywołania w 1945 r. wojny światowej przeciw Sowietom były całkiem realne. Niebagatelną rolę mieli w niej odegrać Polacy – zarówno ci na Zachodzie, jak i ci w kraju

Popularne w Polsce przekonanie, że Churchill cynicznie sprzedał nas w Jałcie Stalinowi, nie do końca odpowiada prawdzie. Realizując interesy mocarstwa, postąpił po prostu jak wytrawny polityczny gracz. Co wcale nie znaczy, że uważał porządek, który zapanował w Europie w 1945 r., za dany raz na zawsze.

Niedoszłą III wojnę miały toczyć siły amerykańskie i brytyjskie, Polacy i 100 tys. żołnierzy niemieckich byłego Wehrmachtu

Wstęp do III wojny

O tym, że Churchill nienawidził Rosji sowieckiej i zdawał sobie sprawę, jakie niebezpieczeństwo ideologia komunistyczna stanowi dla świata, świadczy wiele faktów. Historycy przypominają na przykład niezrealizowany plan pod kryptonimem „Pika" – bombardowania sowieckich instalacji naftowych na Kaukazie w 1940 r. Przypomnijmy, że przed 22 czerwca 1941 r. ZSRS był oficjalnie sojusznikiem Hitlera, więc zniszczenie Baku, Batumi i Groznego mogły gospodarczo sparaliżować oba kraje. Po inwazji niemieckiej Związek Radziecki stał się nieoczekiwanie aliantem Wielkiej Brytanii, zatem plan odłożono ad acta.

W polityce sojusze nie trwają wiecznie, szczególnie w polityce brytyjskiej, roszczącej sobie od wieków prawo do stabilizowania sytuacji na kontynencie. Gdy więc w kwietniu Churchill zdał sobie sprawę, że Sowieci na dniach zdobędą Berlin i staną u wrót Europy, polecił komórce sztabowej British Armed Forces Joint Planning Staff opracować sekretny plan powstrzymania radzieckich dywizji. Przeszedł on do historii jako operacja „Unthinkable" („Nie Do Pomyślenia") i był tak naprawdę wstępem do III wojny.

Znów Niemcy?

Dziś brzmi to niewiarygodnie, ale stratedzy brytyjscy całkiem serio rozważali zbrojne starcie ze Stalinem – mającym apetyt na połknięcie Europy, ale osłabionym gromieniem III Rzeszy. W raporcie przesłanym Churchillowi sztabowcy planowali zmasowany atak na Rosję, a nawet ustalono jego datę – III wojna miała wybuchnąć 1 lipca 1945 r. Do krucjaty mieli dołączyć Amerykanie, choć zaznaczono, że ich rola będzie większa w dalekowschodnim teatrze wojny – obawiano się, że Stalin sprzymierzy się z Japonią. Co brzmi dla nas chyba najbardziej szokująco, u boku aliantów zachodnich na Stalina miało też pomaszerować 100 tys. niemieckich żołnierzy ze świeżo rozgromionego Wehrmachtu.

Militarna strona operacji „Unthinkable" to jedno, propaganda to drugie. Otóż – jak zapisano w raporcie – oficjalnie celem działań zbrojnych miało być: „Wyrwanie Europy Wschodniej spod okupacji rosyjskiej", a szczególnie zapewnienie „uczciwego ładu dla Polski". Ale znów bądźmy świadomi, że Brytyjczycy nie kierowali się sympatią dla naszego kraju, ale czystym wyrachowaniem. Troska o Polskę zręcznie usprawiedliwiała prewencyjne uderzenia na wroga. Wymienienie w dokumencie Polski świadczyło jednak o tym, że polscy żołnierze też mieli być użyci w tej wojnie. I to u boku Niemców

Wstęp do III wojny

Oddajmy głos Jonathanowi Walkerowi, brytyjskiemu historykowi, który dotarł w archiwach do zakurzonych planów sztabowców i napisał na ich podstawie książkę „Trzecia wojna światowa. Tajny plan wyrwania Polski z rąk Stalina". Gdy czyta się, jak wojskowi wyobrażali sobie pokonanie Rosjan, można przekonać się, jak bardzo brytyjskie wyobrażenia odbiegały od rzeczywistości: „Główna bitwa pancerna rozegrałaby się zatem na wschód od nowej granicy na Odrze i Nysie, gdzieś między Szczecinem a Bydgoszczą. Gdyby ta potężna konfrontacja zakończyła się pomyślnie, kolejnym celem aliantów byłoby zabezpieczenie liczącej blisko 400 kilometrów linii Gdańsk – Wrocław; wszelka dalsza ofensywa przed zimą wiązałaby się z wydłużeniem południowej flanki". Tu dodajmy, że także z niebezpieczeństwem ataku Czechów, którzy – jak dowodzili sztabowcy – stanęliby u boku Stalina.

Już z powyższego fragmentu widać, że III wojna miała mieć charakter totalny. Czołgi, lotnictwo, zmasowane bombardowania, niszczenie nie tylko wojsk, ale też miast, a niektórzy z wojskowych sugerowali nawet w przyszłości użycie atomu, nad którym gorączkowo pracowały laboratoria. Do tego spotęgowana akcja propagandowa skierowana do podbitych narodów: szpiedzy, wywiadowcy i dezinformacja. Na żart zakrawa to, że alianci poszliby wzorem Niemców i ich niesławnej operacji „Barbarossa" – parliby prosto na wschód w kierunku Mińska i Smoleńska.

A Polacy?

Co ciekawe, o ile planowana operacja „Unthinkable" byłą ściśle tajna, przekonanie, że kolejna wojna musi wybuchnąć, utrzymywało się z wielką siłą, szczególnie w Europie Wschodniej. Choć podziemie w Polsce zostało w styczniu 1945 r. formalnie rozwiązane, NKWD przejęło kontrolę nad terytorium, Brytyjczycy liczyli na poparcie ze strony antykomunistycznej opozycji.

Ostatnie słowa rozkazu gen. Okulickiego rozwiązującego AK brzmiały wszak nieprzypadkowo: „Obecne zwycięstwo sowieckie nie kończy wojny. Nie wolno nam ani na chwilę tracić wiary, że wojna ta skończyć się może jedynie zwycięstwem słusznej sprawy, triumfem dobra nad złem".

„Mimo stopniowego rozpadu podziemia większość Polaków żywiła nadzieję, że lada moment wybuchnie konflikt między Zachodem a Związkiem Radzieckim" – pisze Walker. Podobne nadzieje żywiły polskie władze na uchodźstwie. Prof. Jan Ciechanowski, powstaniec i historyk, twierdzi, że w III wojnę najgoręcej wierzyli były wódz naczelny gen. Kazimierz Sosnkowski i gen. Władysław Anders.

Jaką rolę w przyszłej wojnie mieli odegrać Polacy? „Po zdemobilizowaniu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie nasze wojsko wcale nie przestało istnieć. Przeszło w stan uśpienia. Zachowano struktury poszczególnych jednostek, tzw. koła oddziałowe, w oparciu o które w każdej chwili – na wypadek III wojny – można było odtworzyć armię. W Londynie działał nawet sztab generalny gen. Andersa" – mówił Ciechanowski w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej" w 2010 r.

Opcja ryzykowna

Rewelacji prof. Ciechanowskiego jest znacznie więcej. Choćby ta, że plany udziału Polaków były aktualne jeszcze w latach 50., że w razie wybuchu wojny na terenie Wielkiej Brytanii mieli być zmobilizowani byli żołnierze z terenów Europy Zachodniej, że przyszła polska armia miał liczyć trzy dywizje, w tym nowoczesne formacje zmotoryzowane, wzorowane na US Army, albo że jej liczebność miała być powiększana o dezerterów z LWP. „W Londynie zakładano, że wojsko ludowe jest do wzięcia. Naturalnie należałoby usunąć politruków, sowieckich oficerów. Masa żołnierska miała jednak pójść z nami" – twierdzi Ciechanowski.

Brytyjczycy porzucili plany wojenne znacznie wcześniej. Konfrontacji ze Stalinem odmówili Amerykanie, a i sam Stalin zatrzymał się na Łabie, trawiąc wojenne zdobycze w Europie Wschodniej. Wśród brytyjskich sztabowców coraz częściej było słychać, że wojna z ZSRS jest nierealna, bo jest zbyt potężny. Już 22 maja 1945 r. dowództwo w raporcie do Churchilla stwierdziło, że ewentualna operacja wojenna jest wysoce ryzykowna. Ten jeszcze nie podjął decyzji, zażądał sporządzenia planu na wypadek ewentualnej agresji Sowietów na Wyspy Brytyjskie, ale on sam też zdawał sobie sprawę, że wojny nie będzie. Europę czekał inny rodzaj konfrontacji – zimnowojenne okowy.

eprasa.pl d71896e371

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Lucjan Strzyga

Odwieczne cienie nad Londynem

Zbiór opowiadań Agathy Christie rozgrywających się w Londynie. Tom liczy 240 stron i jest przeznaczony dla miłośników klasycznych zagadek, dobrze skonstruowanych intryg oraz kryminałów, w których niebezpieczeństwo może czaić się za drzwiami zwyczajnego londyńskiego domu.

Christie Agatha, „Cienie nad Londynem", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2026, cena 49,90 zł

Obrazy jak rękopisy – nie płoną

Z jednego z prowincjonalnych muzeów znika cenny, zabytkowy obraz. Nieustraszeni reporterzy działu historycznego „Przeglądu Pomorskiego", Nina Kiryłło i Eryk Morski, dostrzegają w tym rabunku dziwne podobieństwa do serii dawnych, niewyjaśnionych grabieży dzieł sztuki.

Anna Klejzerowicz, „Puste ramy", wyd. Purple Book, Warszawa 2026, cena 49,90 zł

Niewyjaśniona śmierć i dom pełen sekretów

U stóp wodospadu na krańcu targanej wichurami zachodniej Kornwalii zostają znalezione zwłoki kobiety. Rok później jej dzieci, Solomon i Grace, są nękane niepokojącymi, przerażającymi wizjami. Pomocy zgadza się udzielić psycholożka Karenza Bray, która sama nie może się otrząsnąć po własnej, bolesnej stracie.

S.K. Tremayne, „Dziewczyna szabrownika", Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 49,99 zł

W tej zbrodni chodzi o coś więcej...

Laurel Snow zostaje zaangażowana w poszukiwania seryjnego mordercy, gdy w pobliżu jej rodzinnego miasta zostają odkryte zwłoki. Coś w tej sprawie porusza ją jednak w nieoczekiwany sposób. Poza tym jest jeszcze Huck, były żołnierz i wyszkolony snajper, który może być bliżej tego mordercy, niż ktokolwiek przypuszcza...

Rebecca Zanetti, „Możesz uciekać", wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

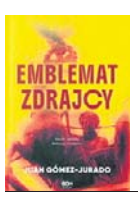

Opowieść o zdradzie, miłości i tajemnicy

Gibraltar, rok 1940. Podczas gwałtownego sztormu hiszpański okręt ratuje grupę niemieckich rozbitków. Jeden z ocalonych wręcza kapitanowi Gonzálezowi niezwykły order z litego złota z diamentem. Ponad 60 lat później syn kapitana otrzymuje zaskakującą propozycję sprzedaży rodzinnej pamiątki.

Juan Gomez-Jurado, „Emblemat zdrajcy", Wydawnictwo SQN, Kraków 2026, cena 54,99 zł

Mroki Borysławia i Truskawca

Województwo lwowskie, 1938 r. Sytuacja w Europie jest napięta, a Polska śni o mocarstwowości. W Truskawcu, najważniejszym uzdrowisku II Rzeczpospolitej, znikają dwie dziewczynki – córki inżyniera z rafinerii Naftpol. Na miejsce zostaje więc wysłany oficer wywiadu wojskowego Maurycy Jakubowski.

Paweł Rzewuski, „Czarne złoto Rzewuski Paweł", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 59,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

W II Rzeczypospolitej nie brakowało telefonicznych nagabywaczy i oszustów

stanmajer

Problem teleprzestępczości wcale nie jest nowy. Dowodem tekst z „Tajnego detektywa" (nr 1 z 1933 r.), zatytułowany „Jak tępić szantaże telefoniczne".

W 1924 r. liczba teleabonentów w Polsce przekroczyła 100 tys. (jeden na 270 osób), a w 1930 r. sięgnęła 146 tys. (jeden na 219 osób)

Przytoczmy tekst in extenso: „Małżonkowie Tuchbandowie w Warszawie, którzy za pośrednictwem telefonu tak dotkliwie dręczyli i szantażowali inż. Lurie, zostali onegdaj zasądzeni na karę więzienia. Będzie to zapewne odstraszającym przykładem dla tych wszystkich osobników, którzy czy to z lekkomyślności, czy też ze złośliwości niepokoją swoich bliźnich przy pomocy telefonu. Niepokojenie telefoniczne przybiera i u nas różne formy. – Czasem rozlega się w nocy dzwonek telefonu w prywatnem mieszkaniu, budząc domowników, to znów anonimowy osobnik łączy się telefonicznie nie podając swego nazwiska, miota obelgi na swego rozmówcę, lub wprowadza go w błąd albo dokucza mu nieprawdziwemi wiadomościami. Tego rodzaju poważne wykroczenia mogą posiadać wprost znamiona ciężkich przestępstw obłożonych przez kodeks karny kilkuletniem więzieniem, jak np. zbrodni wymuszenia (szantażu).

Niechże jednak lekkomyślny osobnik, który dręczy innych w tych ciężkich czasach, nadużywając aparatu telefonicznego, nie sądzi, że tylko wtedy może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej, jeśli przez telefon dopuści się zbrodni. Samo bowiem dokuczanie przez telefoniczne i niepokojenie abonentów telefonicznych, choćby nawet nie kwalifikowało się jako zbrodnia, stanowi wykroczenie karane przez władze administracyjne karą do kilku tysięcy zł grzywny i aresztem do 3 miesięcy.

W jaki sposób można złapać i zdemaskować tchórzliwego i anonimowego szkodnika telefonicznego? Przy aparatach systemu Ericcsona (np. w Krakowie) służy do tego prosty sposób. Natychmiast po zorjentowaniu się, że przywołano nas do aparatu celem niepokojącej lub złośliwej szykany, odkładamy ostrożnie słuchawkę na stół, biurko i.t.p. (nie na widełki!) i udajemy się do najbliższego aparatu telefonicznego, skąd donosimy centrali pocztowej (w Krakowie Nr. 150-50} o zajściu. Przy odkładaniu słuchawki należy uważać, aby nie wstrząsnąć widełek, gdyż wtedy połączenie z wołającym jest przerwane. Możemy nadto donieść pisemnie poczcie o treści rozmowy z napastującym nas osobnikiem. Na podstawie zaobserwowanego połączenia poczta wyśledzi numer aparatu, z którego rozmowa nastąpiła, odnośnego abonenta telefonicznego u karze skasowaniem stacji, zaś donoszącego zawiadomi o wyśledzonym numerze. Na podstawie naszego doniesienia karnego do Starostwa grodzkiego lub Prokuratury władze te na podstawie posiadanych dat mogą już wytropić i ukarać sprawcę".

OBYCZAJE

Śladami czaszki sułtana Mkwawy

grab

W podpisanym 28 czerwca 1919 r. Traktacie Wersalskim, w artykule 246 Niemcy zobowiązali się zwrócić Wielkiej Brytanii czaszkę sułtana Mkwawy, władcy ludu Hehe z terenu dzisiejszej Tanzanii.

Jak to się stało, że doczesne szczątki sułtana Mkwawy trafiły do tekstu traktatu? Jakie były jej losy?

Feldfebel Merckel

Mkwawa, a właściwie Mkwavinyika Munyigumba Mwamuyinga (ur. 1855 r., zm. 19 lipca 1898 r.), był wodzem Hehe i przywódcą antyniemieckiego powstania w tzw. Niemieckiej Afryce Wschodniej w latach 1891-1898.

Po drobnych sukcesach jego oddziały zaczęły przegrywać, zaś niemiecka armia kolonialna z pomocą przychylnych im wodzówdoprowadziła do pogromu jego oddziałów. Ostatecznie Mkwawa popełnił samobójstwo.

Obecnie czaszkę sułtana Mkwawy zobaczyć można w muzeum jego pamięci w Kalenga, w Tanzanii

Potem sprawy się komplikują. Wedle historyków niejaki Merckel, feldfebel, odciął głowę sułtana i odesłał ją dowództwu. A to wywiozło ją do Berlina jako trofeum z egzotycznej wojny.

Czaszka i polityka

Ale ktoś o tej czaszce wciąż pamiętał, konkretnie ministrowie Rządu Jej Królewskiej Mości. W efekcie w art. 246 Traktatu Wersalskiego, mówiącym o szczególnych reperacjach wojennych, znalazł się zapis o czaszce sułtana. Brytyjczycy domagali się, by w ciągu sześciu miesięcy szczątki trafiły w ich ręce. Ale na realizację żądania musieli poczekać aż 34 lata.

Bowiem dopiero w 1953 r czaszka została odnaleziona w bremeńskim Muzeum Kolonialnym. Wydano ją Anglikom, a ci postanowił wykorzystać ją do podtrzymania trwałości imperium. Rok później czaszkę uroczyście przekazano tanzańskiemu plemieniu Hehe. Plemię Hehe czaszkę z atencją odebrało, a siedem lat później Tanganika ogłosiła niepodległość. Dzisiaj w Tanzanii jest narodową relikwią, a imieniem Mkwawy obdarzono place i ulice w całym kraju.

eprasa.pl d71896e371

PROGRAMOWO

G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Mine wraca z parku, nie kryjąc swoje rozczarowana. Powód? Nie mogła się bawić z innymi dziećmi! Niby banalne, ale dla dziecka to najgorsza kara. Remzi informuje Halila, że były mąż Pakize był widziany w Stambule. Yasemin z kolei coraz bardziej tęskni za Mine, coraz gorzej też radzi sobie z rozłąką z siostrzyczką. Meltem zaskoczy wszystkich, gdy publicznie przeprosi Yasemin za swoje zachowanie. Czy robi to szczerze – czas pokaże... Ayfer, mimo sprzeciwu Buraka, zaprasza Meltem na niedzielne śniadanie.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Catalina z Adrianem otwierają się przed sobą i szczerze rozmawiają o swoich miłosnych rozczarowaniach. María Antonia całuje się z Alonsem, jednak oboje postanawiają o tym zapomnieć. Virtudes odkrywa, że Simona odwiedza Adolfita. Kategorycznie zabrania jej dalszych kontaktów z chłopcem. Lope zostaje boleśnie pobity. Alonso i Cruz planują wysłać Manuelowi dla otuchy wyjątkowy prezen: rodzinny portret. Ruszają przygotowania.

G. 15:05

BARBARA I JAN

TVP Kultura

„Barbara i Jan" to pierwszy polski serial telewizyjny. Komediowo-sensacyjna zpostała nakręcona w 1964 r. przez Jerzego Ziarnika (odcinki 1, 3, 5 i 7) i Hieronima Przybyła (odcinki 2, 4 i 6). Scenariusze napisali Jerzy Ziarnik (odcinki 1 i 3), Stanisław Bareja z Hieronimem Przybyłem (odcinki 2, 4 i 6) oraz Janusz Jaxa (odcinki 5 i 7). Serial przedstawia reporterskie przygody początkującej dziennikarki Barbary (Janina Traczykówna) i doświadczonego fotoreportera, Jana (Jan Kobuszewski) fikcyjnej warszawskiej gazety „Echo". W każdym odcinku mają przygotować jeden, zazwyczaj banalny temat, jednakże napotykają na sytuacje i trudności, które w rezultacie kreują zebrany przez nich materiał na dużo bardziej oryginalny artykuł. W 1. odcinku Barbara Raczyk stara się o angaż w gazecie i jako swój pierwszy artykuł przygotowuje tekst o życiu pracownic fabryki żarówek, udając jedną z nich. Buszewski ma się z nią spotkać w fabryce, ale jako że nigdy wcześniej jej nie spotkał, myli ją z inną pracownicą.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Isil robi wszystko, żeby Sinan ponownie zbliżył się do Ezgi. W tym celu wymysla opowieść o rzekomym wypadku i depresji po rozstaniu, która ma wzbudzić w nim współczucie. Efekty są mierne, mówiąc łagodnie. Tymczasem Sahin organizuje Poyrazowi i Nanie spóźnioną podróż poślubną. Zazdrosna Cansel postanawia pokrzyżować ich plany i dolewa do soku Nany środek mający wywołać chorobę. Los sprawia jednak, że sama pada ofiarą własnej intrygi.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Po wszystkim, co wydarzyło się z Sinem i Hancer, Fadime nie umie wybaczyć synowi. Wręcz nie chce patrzeć na Meliha! W tym samym czasie Beyza daje popis i dowodzi, że jest do szpiku kości zła. Cynicznie rozgrywa Mukadder i Sinem, pławiąc się w chaosie który wywołuje. Cihan natomiast chce pozbyć się bolesnych powiązań i w tym celu planuje wyburzyć stary dom, który kojarzy mu się z Hancer. Hancer z kolei decyduje się na szalony krok i... bierze ślub z Melihem.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Żona Grega odwołuje spotkanie z Weroniką twierdząc, że jest chora. Roztocka się nie poddaje i jedzie ją odwiedzić. Tymczasem pacjentka Nalepy – ofiara przemocy domowej – przychodzi na oddział zgodnie z prośbą doktora. Lew musi być bardzo uważny, by kobieta znowu nie uciekła i dała sobie pomóc. Juliusz słyszy rozmowę Wojtka z Żanetą, która martwi się o Grześka, syna Ziębów. Były mąż Szulcowej jest świadkiem koronnym, przez co dowie się o stracie matki od policji. Dla Żanety to koszmar. Juliusz uruchamia swoje kontakty i już wieczorem melduje synowej, że jego przyjaciel powiadomił Grześka. Junior wciąż jest zły na tatę, ale przychodzi na spotkanie. Dochodzi między nimi do szczerej rozmowy. Junior postanawia dać szansę. Po spotkaniu z synem Jarek spotyka się z Martyną której wyznaje, żechce przedstawić ją dzieciom. Reakcja Martyny go szokuje!

eprasa.pl d71896e371

KRZYŻÓWKA NR 124

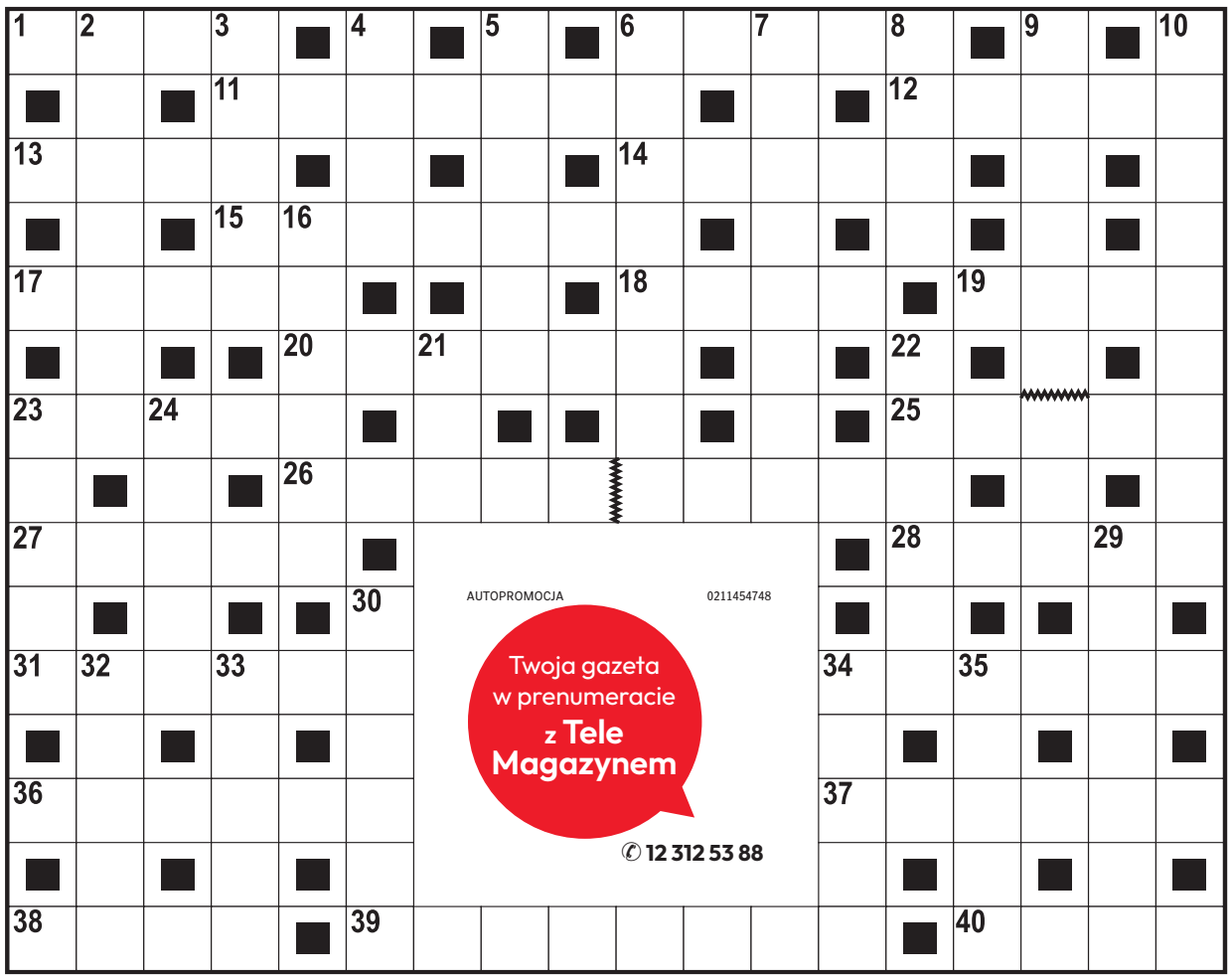

Poziomo:

1) drewniany mebel na czterech nogach,
6) profesjonalny degustator wina,
11) mityczna matka Herkulesa,
12) jeden z rodzajów literackich,
13) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
14) przybudówka nad wejściem do domu,
15) … Sykstyńska w Pałacu Watykańskim,
17) pierwiastek chemiczny o symbolu K,
18) kowalny, srebrzystoszary metal,
19) tworzywo imitujące skórę,
20) Marian, autor polskiego elementarza,
23) czarna …, silnie jadowity pająk,
25) siły zbrojne danego państwa,
26) pieniądze i środki utrzymania zdobyte bez trudu ,
27) zgrubienie tkanki łącznej,
28) „Krystyna, … Lavransa", cykl powieści Sigrid Undset,
31) cichy, tłumiony płacz,
34) ciągle narzeka i narzeka, zrzęda,
36) skakanie z dużej wysokości na elastycznej linie,
37) stolica i największe miasto Estonii,
38) opowiastka z zabawną puentą,
39) grecka bogini łowów,
40) pomieszczenie dla mniszki.

Pionowo:

2) gazeta codzienna o charakterze sensacyjnym,
3) szczególne względy, przychylność,
4) wyciąg w hucie lub kopalni,
5) ptak odradzający się z popiołów,
6) osłona zakładana na pysk psa,
7) lekki but bez cholewki,
8) rasa królików domowych,
9) … Chiński, nazwa systemów obronnych w Azji,
10) najwyższy duchowny tybetański,
16) nawierzchnia na jezdni,
21) stan niepokoju, bojaźń,
22) świętuje 21 stycznia,
23) morska jednostka prędkości,
24) twarda skała wapienna,
29) pęk lnu do przędzenia,
30) ssak drapieżny z rodziny wiwer,
32) rodzaj dawnego dzbana,
33) ujściowe ramię Wisły,
34) morski głowonóg o spłaszczonym ciele,
35) narzędzie do grawerowania.

ROZWIĄZANIE NR 123

K	A	R	O	L	A	K	■	S	■	S	U	P	E	R	A	T	A
E	■	O	■	W	■	O	P	T	Y	K	■	O	■	O	■	E	■
B	A	G	G	I	N	S	■	E	■	O	R	N	A	M	E	N	T
A	■	A	■	C	■	S	T	R	O	P	■	O	■	E	■	O	■
B	A	L	T	A	Z	A	R	■	S	E	K	R	E	T	A	R	Z
■	I	■	U	■	■	K	A	L	I	K	O	■	L	■	M	■	R
O	S	T	R	Ó	W	■	M	■	K	■	Z	I	E	L	A	R	Z
■	Z	■	E	■	O	D	P	R	A	W	A	■	K	■	D	■	U
M	A	R	K	U	R							S	T	R	O	N	T
A	■	A	■	■	L							T	■	A	■	■	K
Z	A	R	Z	Ą	D							R	Ą	C	Z	K	A
U	■	Y	■	■	W							U	■	H	■	I	■
R	U	T	Y	N	A							C	H	U	S	T	A
E	■	A	■	■	R							L	■	B	■	E	■
K	O	S	Z	■	Ż	A	K	Ł	A	D	K	A	■	A	U	L	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

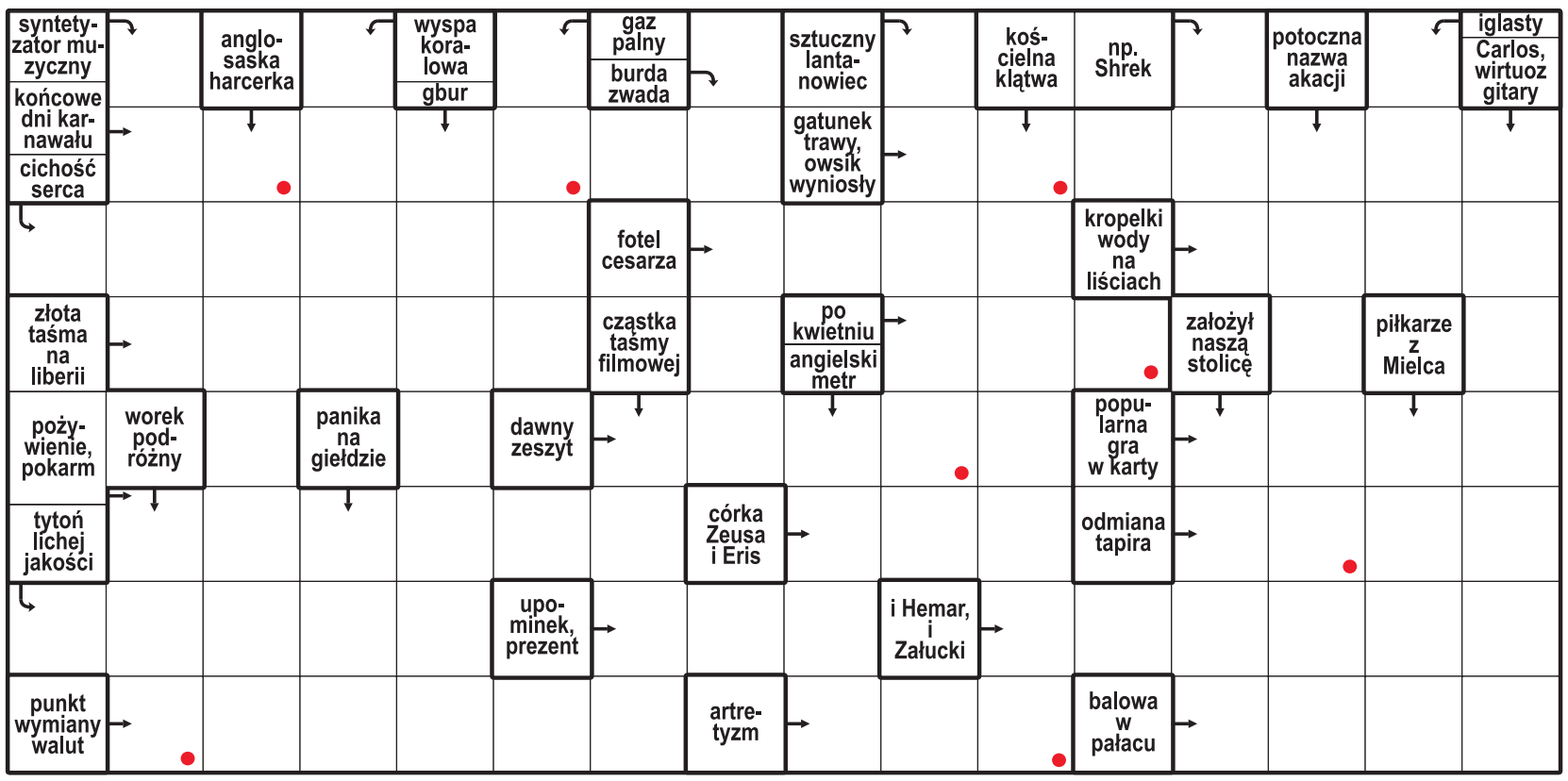

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STALENKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie ruszysz do celu. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji, ale unikać pochopnych decyzji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia przyniesie Ci korzyści. Horoskop na dziś sugeruje postawić na precyzję w działaniu.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by słuchać uważnie innych.

Byk (20.04 - 20.05)
Szukaj równowagi między obowiązkami a relaksem. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja miłości.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Zadbaj o odpoczynek i bliskich. Horoskop na dziś wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Rak (22.06 - 22.07)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny na czwartek radzi wykorzystać ją mądrze.

Lew (23.07 - 22.08)
Szczegóły będą dzisiaj kluczowe. Horoskop dzienny mówi, że konsekwencja pomoże Ci działać.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi nie ignorować znaków.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja spontanicznym pomysłom. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje odważyć się na zmianę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowa inspiracja pobudzi Twoją kreatywność. Horoskop na dziś to wskazówka, by podzielić się pomysłem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość będzie dziś Twoją siłą. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać emocjom.

eprasa.pl d71896e371

GMINA WOLANÓW

Jubileuszowy Rajd Rowerowy Gminnie-Rodzinnie. Po raz piętnasty przejechali przez gminę Wolanów

Julia Sosnowska

W niedzielę, 9 sierpnia, mieszkańcy gminy Wolanów uczestniczyli w XV Jubileuszowym Rajdzie Rowerowym „Gminnie-Rodzinnie".

Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach kampanii „Na rower z trzeźwą głową", realizowanej w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Wolanów na lata 2026-2029.

Rajd rozpoczął się mszą świętą w kościele pod wezwaniem świętej Doroty w Wolanowie. Następnie uczestnicy wyruszyli z parkingu przed marketem Dino przy ulicy Opoczyńskiej 22. Trasa prowadziła przez Wolanów, Kolonię Wolanów, Zabłocie, Dziką Niwę i Kolonię Wawrzyszów, gdzie znajdowała się meta wydarzenia.

FOT. URZĄD GMINY WOLANÓW

W rajdzie rowerowym uczestniczyły całe rodziny.

Podczas rajdu nie zabrakło elementów edukacyjnych. Uczestnicy mogli skorzystać z alkogoogli i narkogoogli, które pozwalają zobaczyć, w jaki sposób alkohol i substancje psychoaktywne wpływają na percepcję oraz koordynację ruchową. Działania te były częścią profilaktycznego charakteru przedsięwzięcia.

Na mecie, przy świetlicy gminnej w Kolonii Wawrzyszów, przygotowano szereg atrakcji dla uczestników. Na rowerzystów czekała tradycyjna „porka" oraz poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Kolonii Wawrzyszów. Nie zabrakło również gier, zabaw i konkursów z nagrodami.

Nad bezpieczeństwem uczestników podczas przejazdu czuwali policjanci z Posterunku Policji w Wolanowie oraz strażacy Ochotniczych Straż Pożarnych z Młodocina Większego i Strzałkowa, którzy zabezpieczali trasę rajdu.

Organizatorami wydarzenia były Gmina Wolanów, Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Radość" oraz Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Wolanowie.

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

Zatrudnię inspektora nadzoru budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy:biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Zatrudnię kierownika budowy budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Zatrudnię majstra budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

ibo.polskapress.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

REKLAMA 0011566860

Ogłoszenie Wójta Gminy Bejsce

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.) informuje, że w dniach od 13 sierpnia 2026 roku do dnia 3 września 2026 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Bejscach będzie wywieszony wykaz pomieszczenia przeznaczonego do oddania w użyczenie o powierzchni 27,20 m² w budynku w Piotrkowicach.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Budownictwa, Inwestycji, Drogownictwa i Rolnictwa pok. nr 9 oraz pod nr tel. 413511010 w. 29.

REKLAMA 0011566838

WÓJT GMINY MIEDZIANA GÓRA informuje,

że na okres od dnia 24 lipca 2026 r. do dnia 14 sierpnia 2026 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Miedziana Góra, a także zamieszczony na stronie internetowej – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Miedziana Góra, wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, obejmujący działki nr ewid.: 151/9 i 151/8 obrębu Kostomłoty II.

AUTOREKLAMA
nasze komunikaty.pl
aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011566715

Radom, dnia 7 sierpnia 2026 r.

BA.6740.695.2026.MG

OBWIESZCZENIE STAROSTY RADOMSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 311) i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. 2025, poz. 1691),

zawiadamiam, że w dniu 7 sierpnia 2026 r. została wydana decyzja nr 1558.2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

na wniosek Inwestora – Wójta Gminy Wolanów, ul. Radomska 20, 26-625 Wolanów, dla inwestycji polegającej na „Rozbudowie drogi gminnej nr 351245W w m. Franciszków" gm. Wolanów.

- pogrubioną czcionką oznaczono numery działek objętych linią rozgraniczenia projektowanego pasa drogi,
- przy podziałach nieruchomości: przed nawiasem wskazano numer działki przed podziałem, natomiast w nawiasie numery działek po podziale (pogrubioną czcionką oznaczono numery działek ewidencyjnych objętych liniami rozgraniczającymi drogi, zwykłą czcionką działki ewidencyjne pozostające przy dotychczasowym właścicielu),
- podkreślono numery działek lub ich części (w przypadku podziału), które stają się własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego, tj. Gminy Wolanów,

województwo mazowieckie, powiat radomski, jednostka ewidencyjna 142512_2 Wolanów:

obręb 0014 Młodocin Większy, gmina Wolanów, działka nr ewid.: 934;

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów, działki nr ewid.: 220/2; 220/15 (**220/22**, 220/23); 220/12 (**220/20**, 220/21); 220/9 (**220/18**, 220/19); 220/6 (**220/16**, 220/17);

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów, działki nr ewid.: 293; **266; 185;**285 (**285/1**, 285/2); 286 (**286/1**, 286/2); 287 (**287/1**, 287/2); 317 (**317/1**, 317/2); 288 (**288/1**, 288/2); 289 (**289/1**, **289/2,** 289/3); 290 (**290/1**, 290/2); 291 (**291/1**, 291/2); 292 (**292/1**, 292/2); 306/3 (**306/7**, 306/6, 306/8); 267 (**267/1**, 267/2); 295 (**295/1**, 295/2); 301 (**301/1**, 301/2); 294 (**294/1**, **294/2**, 294/3); 308/7 (**308/10**, 308/11); 308/9 (**308/12**, **308/13**, 308/14);

OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, Z KTÓRYCH KORZYSTANIE BĘDZIE OGRANICZONE:

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek budowy i przebudowy innych dróg publicznych:

obręb 0014Młodocin Większy, gmina Wolanów działka nr ewid.: 1033/1 – przebudowa drogi gminnej nr 351207W;

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów działka nr ewid.: 221 – przebudowa drogi gminnej nr 351207W;

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 114/1 – przebudowa drogi powiatowej nr 3565W;

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu (przebudowa sieci elektroenergetycznej):

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów działka nr ewid.: 221;

obręb 0003Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 308/11 (powstała z podziału dz. nr ewid.308/7);

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu (przebudowa sieci wodociągowej):

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów działka nr ewid.: 178;

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 308/11 (powstała z podziału dz. nr ewid.308/7);

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek budowy lub przebudowy urządzeń wodnych:

obręb 0014 Młodocin Większy, gmina Wolanów działka nr ewid.: 906;

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów działka nr ewid.: 220/17 (powstała z podziału dz. nr ewid.220/6);

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 292/2 (powstała z podziału dz. nr ewid.292), 322, 269, 270, 271;

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek dokonania budowy zjazdów:

obręb 0014 Młodocin Większy, gmina Wolanów działka nr ewid.: 933/1;

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 316;

ZAJĘCIE TERENU WÓD PŁYNĄCYCH NA CZAS REALIZACJI INWESTYCJI /ZGODNIE Z ART. 20A/
obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 226/2;

Z treścią decyzji można się zapoznać, po wcześniejszym umówieniu (telefon 48 381 50 88 – Wydział Budownictwa i Architektury), w Starostwie Powiatowym w Radomiu, ul. Tadeusza Mazowieckiego 7, w godzinach pracy urzędu. Decyzja staje się ostateczna po upływie 28 dni od dnia publicznego ogłoszenia o jej wydaniu, gdy nie zostało od niej złożone odwołanie.

eprasa.pl d71896e371

LEKKOATLETYKA

Skrzyszowska: Mniejsza różnica nie istnieje, mógłby być remis

Jacek Kmiecik

Pia Skrzyszowska zdobyła srebrny medal w biegu na 100 metrów przez płotki podczas lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Birmingham. Wygrała Holenderka Nadine Visser o jedną tysięczną sekundy. Brąz wywalczyła Francuzka Laeticia Bapte.

FOT. PAP/EPA

Pia Skrzyszowska ma już w kolekcji trzy medale mistrzostw Europy w biegu na 100 metrów przez płotki – złoty, srebrny i brązowy

Visser i Skrzyszowska uzyskały czas 12,67. Fotofinisz wykazał, że Holenderka była szybsza o 0,001 sekundy. Trzecia Francuzka Bapte osiągnęła wynik 12,73. Czwarte miejsce zajęła Szwajcarka Ditaji Kambundji – 12,75.

– Mniejszej różnicy już nie ma, mógłby być remis, ale przegrałam z Nadine – mówiła Skrzyszowska. – Jestem jednak szczęśliwa, mam już komplet medali mistrzostw Europy – złoto, srebro i brąz. Szkoda, że nie złoto dziś, ale najważniejszy był tu medal, więc mnie to cieszy.

Przyznała, że na mecie nie była pewna, czy to ona wygrała. – Obie nie wiedziałyśmy i czekałyśmy z niecierpliwością, która będzie pierwsza. Jedną tysięczną sekundy ciężko wyczuć. Jest radość. Może jak jutro Nadine będzie na najwyższym stopniu podium, to będzie troszkę zazdrości, ale to moja przyjaciółka – podkreśliła Pia.

Polska ekipa składała protest w sprawie odczytu z fotofiniszu, ale po sprawdzeniu okazało się, że Skrzyszowska przegrała o... centymetr.

– To mają takie dokładne miarki tutaj? – mówiła z uśmiechem Skrzyszowska. – Warunki tutaj nie sprzyjały. Było chłodno, bardzo wietrznie. Pewnie dlatego rezultaty są dalekie od życiówek. Na starcie czułam wichurę w twarz. Na mistrzostwach jednak nie chodzi o wynik, ale o miejsce. Z Nadine od lat jesteśmy na podobnym poziomie, wiele razem trenowałyśmy. Mam nadzieję, że już kolejna walka będzie na moją korzyść.

PIŁKA NOŻNA

Gdzie oglądać polskie drużyny w rewanżach eliminacji europejskich pucharów?

Bartosz Głąb

W czwartkowy wieczór aż cztery polskie drużyny zagrają w rewanżowych meczach 3. rund eliminacji europejskich pucharów. Lech Poznań, Górnik Zabrze oraz Jagiellonia Białystok walczą o Ligę Europy, natomiast Raków Częstochowa o Ligę Konferencji. „Medaliki" nie mają marginesu błędu.

Mistrz Polski przed tygodniem wygrał przed własną publicznością z farerskim KÍ Klaksvík skromnie 1:0 i na Wyspach Owczych będzie starał się obronić zaliczkę, a jak wiemy w jego przypadku, o to łatwo nie będzie. Transmisję z meczu Lecha Poznań od g. 19.30 będzie można oglądać za darmo na kanale TVP 2.

Pół godziny wcześniej swoje domowe spotkanie z węgierskim Ferencvarosem rozpocznie wicemistrz Polski. Górnik Zabrze przegrał pierwszy mecz 0:1, ale w rewanżu – napędzony własnymi kibicami – może sprawić niespodziankę. Pojedynek z udziałem podopiecznych Michala Gasparika do obejrzenia za darmo na ogólnodostępnym kanale TV6 oraz za opłatą w kanałach Polsat Sport 1 i Polsat Sport Premium 1.

Najpóźniej, bo o godzinie 20.30, rozpocznie się rywalizacja szkockiego Rangers FC z Jagiellonią Białystok. Duma Podlasia do Glasgow poleciała z zaliczką 2:1, którą będzie starała się obronić na legendarnym Ibrox Stadium. Ten mecz do zobaczenia za darmo na kanale Super Polsat oraz w płatnych Polsat Sport 2 i Polsat Sport Premium 2.

Natomiast Raków Częstochowa w walce o Ligę Konferencji postara się ograć na wyjeździe szwedzkie Hammarby IF. Pierwszy mecz pod Jasną Górą zakończył się bezbramkowym remisem, więc losy awansu rozstrzygną się w rewanżu. Transmisję z tego spotkania będzie można obejrzeć wyłącznie na YouTube w Kanale Sportowym. Początek meczu o godzinie 19.00.

PATRONAT NASZEMIASTO.PL
0011559567

Szwajcarska precyzja i niemiecki triumf: Wieliczka wyłoniła zwycięzcę 83. Tour de Pologne!

LANGTEAM

Finałowy etap 83. Tour de Pologne przyniósł spore emocje pod Kopalnią Soli „Wieliczka". Trasa licząca 12,5 km indywidualnej jazdy na czas rozstrzygnęła losy wyścigu. Przy słonecznej, bezwietrznej pogodzie kolarze stoczyli twardą walkę z czasem.

Odcinek wygrał Szwajcar Stefan Küng (Tudor Pro Cycling Team) z czasem 14'25", wyprzedzając o cztery setne sekundy Finna Fishera-Blacka i Calluma Thornleya. Jednak to jego klubowy kolega Marco Brenner wywołał największą niespodziankę. Młody Niemiec zajął 7. miejsce na etapie (14'37"), co wystarczyło do awansu i przypieczętowania wygranej w Klasyfikacji Generalnej ORLEN oraz punktowej Lang Team.

Głosy z podium i polskiego obozu

- **Marco Brenner:** – *Czy to była jazda na czas mojego życia? Tak. Kluczem był drugi trudny etap, gdzie po kraksie zająłem drugie miejsce i uwierzyłem w sukces. Wywożę z Polski świetne wspomnienia.*
- **Stefan Küng:** – *W poprzednim wyścigu złamałem kość udową. Powrót i wygrana na finałowym etapie wydają się wręcz niewiarygodne. Ten dzień złożył się dla nas w idealną całość.*
- **Michał Kwiatkowski:** – *Moja motywacja jest na sto procent. Z Tour de Pologne zapamiętam przede wszystkim to, jak niesamowicie wspierają mnie polscy kibice. Chcę im to wsparcie oddać na trasie.*
- **Filip Gruszczyński:** – *Wyścig oceniam na duży plus. Wywożę stąd tytuł najlepszego Polaka, satysfakcję i przekonanie, że mogę ścigać się ze światową czołówką.*

Bilans występu Polaków

Biało-Czerwonym zabrakło w tym roku dystansu do ścisłej czołówki. Najszybszym z Polaków na finałowej czasówce był Michał Kwiatkowski (Netcompany INEOS), który z czasem 15'02" stracił do zwycięzcy 37 sekund. W końcowej tabeli najwyżej sklasyfikowany Polak, Filip Gruszczyński (Reprezentacja Polski), zakończył rywalizację na 25. pozycji. Jasnym punktem był z kolei występ Radosława Frątczaka, który triumfował w klasyfikacji najaktywniejszego (LOTTO).

- **Triumfatorzy 83. Tour de Pologne:**
- **Klasyfikacja Generalna ORLEN:** Marco Brenner
- **Klasyfikacja Punktowa Lang Team:** Marco Brenner
- **Klasyfikacja Górska PZU:** Walter Calzoni
- **Klasyfikacja Najaktywniejszego LOTTO:** Radosław Frątczak
- **Klasyfikacja Drużynowa DECATHLON:** Team Visma | Lease a Bike
- **Najlepszy Polak w GC:** Filip Gruszczyński (25. miejsce)

Prezydencka tradycja i horyzont stulecia

Obecność Prezydenta RP Karola Nawrockiego na ceremonii dekoracji wpisuje się w wieloletnią tradycję państwowego mecenatu nad wyścigiem. Patronat Honorowy Głowy Państwa sięga czasów Ignacego Mościckiego i dwudziestolecia międzywojennego. Tę rolę kontynuowali wszyscy prezydenci wolnej Polski po 1989 roku: Lech Wałęsa, Aleksander Kwaśniewski, Lech Kaczyński, Bronisław Komorowski oraz Andrzej Duda, a dziś pielęgnuje ją Prezydent Karol Nawrocki.

Przed organizatorami i kibicami ważny kamień milowy – przypadająca już za dwa lata (w 2028 r.) 100. rocznica pierwszej edycji Tour de Pologne. Sukces tegorocznego wyścigu podsumował Dyrektor Generalny, Czesław Lang: *– To był bez wątpienia wielki tydzień. Zmiana trasy i przejazd z północy na południe przez miejsca, w których nie byliśmy od lat, okazały się strzałem w dziesiątkę. Udowodniliśmy, że mamy wspaniałą, polską markę, z której wszyscy możemy być dumni przed zbliżającym się jubileuszem stulecia.*

Odeszła legenda mikrofonu

Finał rywalizacji upłynął również pod znakiem smutnej wiadomości. W nocy, w dniu swoich 83. urodzin, po walce z chorobą zmarł Włodzimierz Rezner – wybitny sprawozdawca radiowy, którego głos przez lata towarzyszył kibicom m.in. Wyścigu Pokoju i Tour de Pologne.

83.TourdePologne® UCI WORLD TOUR
03.08 GDYNIA – KOSZALIN 04.08 MIĘDZYZDROJE – SZCZECIN 05.08 GORZÓW WIELKOPOLSKI – ZIELONA GÓRA 06.08 ŻAGAŃ – KARPACZ
07.08 OPOLE – KOCIERZ RESORT 08.08 BUKOVINA RESORT – BUKOWINA TATRZAŃSKA 09.08 KOPALNIA SOLI „WIELICZKA"

ORLEN LOTTO DECATHLON ORLEN VITAY PZU dpd Toyota z Radości Polska POLSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA GRUPA TRANSPORTOWA
TVP 1 TVP SPORT 100 LAT POLSKIEGO RADIA onet PRZEGLĄD SPORTOWY CINEMA CITY nasze miasto.pl CITYBOARD EUROSPORT SOUDAL PHH HOTELE | RESORTY LIDL

eprasa.pl d71896e371

SPORT

• **Legia Warszawa - Radomiak Radom.** Mecz w piątek, 14 sierpnia o godzinie 20:30. Reklacja na żywo na echodnia.eu

PIŁKA NOZNA

Radomiak Radom wrócił do treningów. Zespół szykuje się na mecz Legią

W spotkaniu w Warszawie mogą nie zagrać Elves Balde i Roberto Alves. Na meczu Radomiaka z Górnikiem Zabrze pojawił się Maciej Skorża, utytułowany szkoleniowiec pochodzący z Radomia

Olha Ilkevych

We wtorek, 12 sierpnia, piłkarze Radomiaka Radom wrócili do treningów po dniu wolnym. Zespół Tomasza Kaczmarka rozpoczął przygotowania do piątkowego meczu z Legią Warszawa w 4. kolejce PKO BP Ekstraklasy.

Po dwóch ostatnich spotkaniach Radomiak Radom wrócił do treningów. Po poniedziałkowym dniu wolnym, który zawodnicy otrzymali po ligowej porażce z Górnikiem Zabrze oraz remisie w sparingu z AEL Limassol, we wtorek zespół odbył jednostkę treningową na jednym z boisk Centrum Szkoleniowo-Sportowego na Koniówce.

Podopieczni Tomasza Kaczmarka rozpoczęli tym samym bezpośrednie przygotowania do kolejnego spotkania w PKO BP Ekstraklasie. Do piątku radomianie będą trenować codziennie, koncentrując się na przygotowaniu do wymagającego starcia z Legią Warszawa.

Mecz 4. kolejki PKO BP Ekstraklasy odbędzie się w piątek, 14 sierpnia, na stadionie Legii przy ulicy Łazienkowskiej 3 w Warszawie. Pierwszy gwizdek zaplanowano na godzinę 20:30.

Przed spotkaniem z Legią Warszawa niepewny pozostaje również występ Elvesa Balde i Roberto Alvesa. Podczas ostatniej konferencji prasowej Tomasz Kaczmarek przyznał, że w obu przypadkach trudno obecnie określić dokładny termin powrotu do gry, a przerwa może potrwać nawet kilka tygodni. Kolejne informacje w sprawie sytuacji kadrowej Radomiaka mają pojawić się w czwartek, 13 sierpnia.

FOT. ARCHIWUM

Na meczu Radomiaka Radom z Górnikiem Zabrze pojawił się Maciej Skorża

Co ze Steve Kingue?

Steve Kingue ma wrócić do Radomiaka Radom po tym, jak nie dołączył do zespołu w okresie przygotowawczym. Kameruński obrońca wycofał wcześniejsze żądania i w najbliższych dniach ma zająć się formalnościami związanymi z powrotem do Polski. 18 sierpnia zaplanowano jego wizytę w ambasadzie. Jeśli zawodnik stawi się w wyznaczonym terminie i nie pojawią się dodatkowe problemy formalne, powinien wrócić do Radomia około 20 sierpnia. Steve Kingue stracił znaczną część okresu przygotowczego.

Wyjątkowa atmosfera

Wracamy jeszcze na chwilę do meczu Radomiaka Radom z Górnikiem Zabrze.

Na stadionie pojawiło się tego dnia aż 11 239 widzów. Przez całe spotkanie kibice Radomiaka głośno wspierali swoich zawodników, nie szczędząc im dopingu nawet w trudnych momentach meczu. Wypełniony był również sektor gości, do którego licznie przyjechali sympatycy Górnika Zabrze.

Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem na murawie pojawiły się cheerleaderki, które zaprezentowały efektowny układ taneczny. Kolejny występ odbył się również w przerwie spotkania, dostarczając kibicom dodatkowych emocji.

Maciej Skorża na trybunach

Na meczu Radomiaka Radom z Górnikiem Zabrze pojawił się Maciej Skorża, pochodzący z Radomia szkoleniowiec.

Maciej Skorża to jaki trener czterokrotny mistrz Polski z Wisłą Kraków i Lechem Poznań oraz trzykrotny zdobywca Pucharu Polski. W 2023 roku triumfował także w azjatyckiej Lidze Mistrzów z Urawa Red Diamonds - klubem z Japonii. Skorża zakończył w nim pracę w połowie 2026 roku.

PIŁKA NOŻNA

Keeza Klasa B rozpoczęła sezon. Jest aż 30 drużyn

Olha Ilkevych

Keeza Klasa B rozpoczęła sezon. Gra po 15 drużyn w grupach 1 i 2.

W weekend 8-9 sierpnia ruszył sezon Keeza Klasy B w grupach 1 i 2. W każdej z nich występuje po 15 drużyn. Trzy spotkania przełożono. Zobaczcie jakie były wyniki pierwszej kolejki.

Grupa 1

Oto wyniki pierwszej kolejki.

Orzeł II Wierzbica-Gryf Policzna 0:5.

Plon Garbatka-Letnisko-Hubal Chlewiska 2:1. Bramki: Sebastian Węglarz 39', Nikodem Augustyniak 59' - dla Plonu.

Wisła Chotcza-Gryfia Mirów 2:7. Bramki: Łyżwa - trzy, Klos, Chwaliński, Michalczyk, Wiśnios.

Polonia II Iłża-WKS Zajezierze 1:3 . Bramki: Patryk Wilczak 67, Domin 80, Janus 93 - dla drużyny z Zajezierza.

Talent Przyłęk-Megawat Świerże Górne 1:10

Wisła Solec-Jodła II Jedlnia-Letnisko 4:2. Bramki: Mateusz Chołuj 12, 20 - dla Jodły

Video Ciepielów - Krępianka Rzeczniów 2:1. Bramki: Zbigniew Żyła, Mateusz Chojak - Damian Chmielnicki

Pauza: Legion Suskowola

Grupa 2

Oto wyniki pierwszej kolejki.

Akcja II Jastrzębia-KS Lesznowola 11:1.

Legion II Głowaczów-Zorza Klwów 2:4. Bramki: Michał Kołodziejczyk 2, Dominik Hajęcki 2, Zorza musiała radzić sobie w dziesiątkę po czerwonej kartce Łukasza Piejaka, jednak mimo osłabienia odwróciła losy spotkania i zdobyła trzy bramki.

Strażak Wielogóra-Iskra Zbrosza Duża 2:1. Bramki: Witasek, Tonderski - Budyta

Pilica II Białobrzegi - Chojniak Wieniawa 4:4 . Bramki: Wójcik 2, Włodarski, Johnson - dla Chojniak.

Pauza: Mogielanka Mogielnica

Mecze przełożone:

Młode Wilki Radzanów-Wulkan Zakrzew na 10 września; MKKS Błędów-KS Jedlanka na 16 września, 17; GPSZ Głuchów-Kraska Jasieniecna 15 września.

KRÓTKO

Sporty lotnicze

Rafał Siankowski trzeci w ważnych zawodach

Rafał Siankowski, od niedawna dyrektor Portu Lotniczego Warszawa Radom zdobył trzecie miejsce w Ogólnopolskich Zawodach Szybowcowych, które zakończyły się w niedzielę, 9 sierpnia w Lesznie. Rafał Siankowski, reprezentujący Aeroklub Radomski startował w klasie Standard B. Po kilku dniach zaciętej rywalizacji i czterech rozegranych konkurencjach Rafał Siankowski wywalczył miejsce na podium, zdobywając 3120 punktów. Czołówka była niezwykle wyrównana – do zwycięzcy zabrakło zaledwie 60 punktów. Dyrektor radomskiego lotniska cywilnego rywalizował na szybowcu SZD-55-1. Rafał Siankowski został nowym dyrektorem Portu Lotniczego Warszawa-Radom w połowie czerwca. Rafał Siankowski to doświadczony pilot i instruktor, szef wyszkolenia Aeroklubu Radomskiego. Jego rekordowym osiągnięciem ze startu w Piastowie było pokonanie 723 kilometrów. Z cywilnym lotniskiem na Sadkowie związany jest niemal od początku jego funkcjonowania – pracował w porcie lotniczym jeszcze w czasach zarządzania lotniskiem przez miasto. W trakcie przebudowy lotniska w Radomiu pracował na lotnisku Okęcie w Warszawie, gdzie zdobył cenne doświadczenie w zarządzaniu ruchem lotniczym i organizacją pracy lotniska. **JP**

Koszykówka

Hydrotruck Radom rozpoczął przygotowania

Koszykarze drugoligowego Hydrotrucku Radom zaczęli przygotowania do nowego sezonu. Z kadrą pożegnał się jeden zawodnik. - Pierwszy trening był lekki, wprowadzający. Jeszcze nie jesteśmy w komplecie z różnych przyczyn. Na własnych obiektach jesteśmy do czwartku, potem jedziemy na 10 dniowy obóz do Garbatki Letnisko i tam zacznie się mocna praca nad przygotowaniami. Po powrocie zagramy pierwsze mecze kontrolne - mówi trener Hydrotrucku, Piotr Kardaś. Priorytetem klubu było oprzeć zespół na zawodnikach sprawdzonych, głównie pochodzących z Radomia i okolic. Do zespołu powrócił wychowanek - Dawid Golus, który ostatnio grał w Cracovii Kraków. Ubył natomiast Igor Janas, który rozpocznie w Lublinie studia i będzie szukał klubu właśnie w tamtych okolicach. **SSZ**

eprasa.pl d71896e371

DZIŚ PO STRONIE SENIORA

EMERYTURY MATCZYNE Z ZUS I KRUS

JAKIE TRZEBA SPEŁNIĆ WARUNKI, BY JE OTRZYMAĆ?

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 187 (15 158) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Czwartek 13.08.2026

WŁOSZCZOWA
Mieszkaniec Włoszczowy chciał przez internet kupić koparkę. Znalazł ofertę, ustalił szczegóły i wpłacił tysiąc złotych zaliczki. Gdy przyjechał na miejsce, okazało się, że został oszukany – pieniądze przepadły.

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI
Ktoś zabrał portfel zostawiony przez właściciela w markecie w Ostrowcu. W środku były dokumenty i 400 złotych.

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Kielce

Rewitalizacja Doliny Silnicy rusza. Umowa podpisana

Projekt rewitalizacji Doliny Silnicy obejmuje dwa główne zadania, które mają na celu kompleksowe zagospodarowanie tego obszaru
– Strona 3

Kielce

Budowa trasy S 74 przez Kielce. Trwają prace ziemne

Prace prowadzone są wzdłuż całego odcinka ulicy Łódzkiej od obwodnicy do skrzyżowania z ulicą Zagnańską. Trwają również wyburzenia
– Strona 4

Siedem nowych przystanków w Kielcach. Zakupionych zostanie też pięć autobusów elektrycznych
– Strona 14

Szymon Sićko, zawodniK Industrii Kielce musi przejść operację w Poznaniu. Ma problemy z kolanem. Badania wykazały złamanie kości.
– Strona 16

FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Gmina Wilczyce

Jechał z blisko czterema promilami. Sąd go już rozliczył. Ma trafić za kraty na pół roku

Michał Nosal

W trybie przyspieszonym rozliczony został pijany kierowca, którego policjanci zatrzymali w gminie Wilczyce w powiecie sandomierskim. Ma trafić za kraty na pół roku, zapłacić 10 tysięcy złotych, a do tego sąd objął go dożywotnim zakazem kierowania.

Po godzinie 18 w ostatni poniedziałek policjanci z komisariatu w Dwikozach działali w Pielaszowie w gminie Wilczyce. Zwrócili uwagę na tor jazdy Fiata. Wskazywał, że kierowca może być pijany, zatrzymali więc auto do kontroli. Za kierownicą siedział 56-latek mający blisko 4 promile alkoholu w organizmie. Jakby tego było mało, mężczyzna miał sądowy zakaz kierowania obowiązujący do marca przyszłego roku.

Pijany trafił do policyjnej celi, a w środowe przedpołudnie został w trybie przyspieszonym rozliczony przez sąd.

FOT. POLICJA

Mężczyzna, gdy wytrzeźwiał, został rozliczony w trybie przyspieszonym

– Mężczyzna usłyszał wyrok sześciu miesięcy pozbawienia wolności i został objęty dożywotnim zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ma także wpłacić 10 tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – wyliczała w środę przed godziną 14 aspirant Iwona Paluch z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu.

To w krótkim czasie kolejny nietrzeźwy kierowca rozliczony przez sandomierski sąd. Pod koniec lipca relacjonowaliśmy historię z Linowa w gminie Zawichost. Policjanci przekazali, że 31-letni obywatel Holandii stracił panowanie nad kierownicą Skody. Samochód zjechał z drogi i wywrócił się. Kierowca miał ponad promil alkoholu w organizmie. Dzień później stanął przed sądem. Został uznany winnym jazdy po pijanemu i objęty trzyletnim zakazem kierowania. Ma zapłacić 4,5 tysiąca złotych grzywny, przekazać pięć tysięcy złotych na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz pokryć koszty sądowe.

Świętokrzyskie

Pilnie potrzebna krew. Magazyny świecą pustkami

Paula Goszczyńska

Magazyny Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach świecą pustkami. Taki problem pojawia się cyklicznie w wakacje.

Jednocześnie jest to kres, kiedy zapotrzebowanie na krew jest wyższe, ponieważ wzrasta liczba wypadków. Warto znaleźć chwilę i oddać ten bezcenny lek. Które grupy krwi są szczególnie potrzebne? Zapotrzebowanie jest na niemal każdą grupę krwi, a zwłaszcza A Rh+, A Rh-, B Rh-, 0 Rh + i 0 Rh-. Szczególnie cenna jest grupa uniwersalna, czyli 0 RhD-. Można ją przetaczać w czasie wypadku, kiedy nieznana jest grupy biorcy.

W siedzibie głównej przy ulicy Jagiellońskiej 66 rejestracja dawców odbywa się w poniedziałki, wtorki i piątki od godziny 7 do 14 (Centrum otwarte jest do godziny 15), w środy od 7 do 16.30 (Centrum otwarte do 17) oraz w czwartki od 6.30 do 14 (Centrum otwarte do 15). Otwarte są także punkty terenowe w: Końskich, Ostrowcu Świętokrzyskim, Sandomierzu i Skarżysku-Kamiennej.

Dawcą krwi może zostać każda osoba zdrowa, która ukończyła 18 lat i waży co najmniej 50 kilogramów. Przed udaniem się do punktu poboru należy pamiętać o zabraniu dokumentu tożsamości ze zdjęciem i numerem PESEL, a także o zjedzeniu lekkiego, niskotłuszczowego posiłku i wypiciu dużej ilości wody dzień wcześniej oraz w dniu oddania krwi.

eprasa.pl d71896e371

POLECAMY

JUTRO: Wakacje pełne remontów. Polacy remontują mieszkania | Jakie mamy wojsko?

13.08.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Helena, Jan, Diana
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Krzysztof Cugowski:
Powinny być szkolenia wojskowe

Wokalista i publicysta

Od czterech i pół roku trwa wojna, a każda ekipa rządząca jak ognia boi się w ogóle rozmawiać na ten temat. Niestety, co jakiś czas zdarzają się takie sytuacje jak ostatni alarm w Lublinie. I nagle robi się sensacja! Nagle wszyscy wołają „Oj!" i przez kilka dni próbują rozbierać zdarzenie na czynniki pierwsze, oglądać, analizować i tyle.

Nie jestem pewny czy my jesteśmy przygotowywani na atak. Nie mówię tutaj tylko o mentalności obywateli, bo myślę, że ludzie w ogóle nie są przygotowani na taką sytuację. Nawet, gdy zdarzają się takie zdarzenia jak ostatnio, to ludzie szybko starają się wyrzucić to z pamięci. Większość chce po prostu żyć w błogiej nieświadomości. Tymczasem powinniśmy mieć wyobrażenie, co może się stać.

Nie jesteśmy krajem, który w takiej hipotetycznej sytuacji, byłby w stanie sam się obronić. To są wieloletnie zaniedbania. Likwidacja zasadniczej służby wojskowej to rzecz absolutnie fatalna. Zrobiliśmy to praktycznie z dnia na dzień. Tymczasem w innych państwach, jak Niemcy, ten proces trwał latami. Obecnie całe pokolenie młodych ludzi w Polsce nie ma żadnego pojęcia w tym temacie. Jeżeli chodzi o rezerwę, bo co jakiś czas są oni wzywani na ćwiczenia, to są to coraz starsi ludzie.

Powinny być szkolenia wojskowe. Nie mówię, że to ma być dwuletnia zasadnicza służba wojskowa jak w PRL, bo to był absurd kompletny. Jednak w jakieś formie powinno być to zrobione. Nie wiem na co czekają politycy. Oni wszyscy żyją w permanentnej kampanii wyborczej i boją się poważnych tematów. Tylko, że nie ma już miejsca na żarty i śmiech. Miejmy nadzieję, że nie dojdzie do tragedii.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
24°C/7°C

jutro
27°C/10°C

TOKARNIA

W Tokarni trwa już odbudowa kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej z Dymin

Paula Goszczyńska

W środę, 12 sierpnia, w Parku Etnograficznym w Tokarni oficjalnie zainaugurowano kolejny etap prac związanych z translokacją kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej z Dymin.

Krok po kroku zabytek odzyskuje swoją dawną formę i już wkrótce stanie się kolejnym niezwykle cennym elementem ekspozycji.

W konferencji udział wzięli Katarzyna Korus, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej; Małgorzata Krzywda, kierownik Parku Etnograficznego w Tokarni; doktor Wioletta Brzezińska-Marjanowska, kierownik Działu Konserwacji oraz doktor Krzysztof Karbownik, kierownik Działu Etnografii.

Decyzję o przeniesieniu kaplicy do Parku Etnograficznego w Tokarni podjęto w 2021 roku. Był to jedyny sposób na uratowanie jej przed zniszczeniem. Zabytek znajduje się w Sektorze Nadwiślańskim. Prace fundamentowe zostały już zakończone, a obecnie wznoszone są ściany zrębowe.

FOT. AUTOR

W konferencji udział wzięli Katarzyna Korus, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej; Małgorzata Krzywda, kierownik Parku Etnograficznego w Tokarni; doktor Wioletta Brzezińska-Marjanowska, kierownik Działu Konserwacji oraz doktor Krzysztof Karbownik, kierownik Działu Etnografii

- Bardzo liczymy na to, że już w przyszłym roku kaplica zostanie udostępniona zwiedzającym i na stałe wpisze się w krajobraz naszego skansenu - mówiła Katarzyna Korus, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej.

Realizacja tego przedsięwzięcia jest możliwa dzięki środkom przekazanym Muzeum Wsi Kieleckiej przez Samorząd Województwa Świętokrzyskiego – ponad 500 tysięcy złotych.

Dokładny rok budowy kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej nie jest znany. Pierwsza oficjalna wzmianka o niej pochodzi z 1810 roku. Według historyków, wśród dziewiętnastowiecznych drewnianych kaplic, to właśnie kaplica z Dymin zajmuje wyjątkowe miejsce, należy bowiem do najstarszych zachowanych tego typu obiektów, ale też jako jedyna przetrwała do naszych czasów w swej oryginalnej postaci.

Przez dziesięciolecia kaplica kryła historyczne skarby, które już udało się uratować Muzeum Wsi Kieleckiej. Należą do nich unikatowe, zabytkowe chorągwie procesyjne, w tym niezwykle rzadkie w sztuce sakralnej przedstawienia „Uśmiechniętej śmierci" oraz „Matki Bożej obmywającej twarz Dzieciątku".

KIELCE

Wojewódzkie obchody Święta Wojska Polskiego w Kielcach

Maciej Banachowski

W sobotę, 15 sierpnia w Kielcach odbędą się wojewódzkie obchody Święta Wojska Polskiego.

W sobotę, 15 sierpnia w Kielcach odbędą się wojewódzkie obchody Święta Wojska Polskiego. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 9 złożeniem kwiatów przed pomnikiem Niepodległości obok dworca kolejowego. Następnie uczestnicy złożą kwoty przed pomnikiem Wincentego Witosa – nastąpi to o godzinie 9.20.

Kolejnym punktem obchodów będzie Msza Święta w Kościele Garnizonowym pod wezwaniem NMP Królowej Polski przy ulicy Chęcińskiej w Kielcach, która rozpocznie się o godzinie 10.

Po mszy, o godzinie 11.15 rozpocznie się przemarsz pododdziałów i uczestników uroczystości ulicami: Karczówkowską, Rondo Giedroycia, Paderewskiego, Sienkiewicza, Hipoteczną na Plac Wolności, gdzie odbędzie się główna część uroczystości.

O godzinie 12 rozpocznie się uroczysty apel z okazji Święta Wojska Polskiego na Placu Wolności.

W godzinach 11-15 na Placu Wolności w Kielcach odbędzie się prezentacja sprzętu służb mundurowych.

Zaprezentowane zostaną liczne punkty informacyjno-promocyjne, między innymi Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych, 8 Dywizji Piechoty Armii Krajowej, 10 Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej oraz Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji w Kielcach.

eprasa.pl d71896e371

KIELCE

Rewitalizacja Doliny Silnicy w Kielcach. Umowa z wykonawcą podpisana. Niebawem ruszą prace

Kolejny krok w kierunku rewitalizacji Doliny Silnicy. Mistao podpisało umowę na realizację projektu mającego na celu nie tylko poprawę estetyki i funkcjonalności terenu, ale także zwiększenie jego odporności na zmiany klimatyczne

Redakcja Polska Press

Mają powstać suche zbiorniki na wodę opadową oraz ścieżki rowerowe. Miasto zapowiada konsultacje społeczne i informuje o terminie zakończenia prac. Co zmieni się w tej części Kielc?

FOT. MIASTO KIELCE

Dolina Silnicy to jedno z ulubionych miejsc rekreacyjnych w mieście

Miasto Kielce podpisało umowę na realizację projektu „Rewitalizacja Doliny Silnicy – kompleksowe zagospodarowanie terenu". Wykonawcą inwestycji wartej 27 780 000 złotych brutto została firma SPUREK Sp. z o.o.

Projekt rewitalizacji Doliny Silnicy obejmuje dwa główne zadania, które mają na celu kompleksowe zagospodarowanie tego obszaru. Pierwsze z nich koncentruje się na działaniach retencyjnych i przyrodniczych, które będą realizowane na odcinku między ulicą Jesionową a aleją IX Wieków Kielc. W ramach tego zadania planowane jest stworzenie suchych zbiorników na wodę opadową, co ma wzmocnić ochronę przeciwpowodziową. Dodatkowo, przewidziane są nowe nasadzenia roślinne oraz utworzenie łąk, które będą pełnić funkcję naturalnych filtrów dla wód opadowych.

Ważnym elementem tego zadania jest także budowa ścieżek i kładek o przepuszczalnej nawierzchni, które mają na celu poprawę dostępności terenu dla mieszkańców i turystów. Projekt ten jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027, w ramach działania FENX.01.02, które koncentruje się na adaptacji terenów zurbanizowanych do zmian klimatu.

Drugie zadanie w ramach projektu rewitalizacji Doliny Silnicy dotyczy rozwoju infrastruktury rowerowej i pieszo-rowerowej. Planowane jest przygotowanie projektu przebudowy istniejących dróg rowerowych oraz stworzenie nowych tras wzdłuż Doliny Silnicy. Celem jest nie tylko poprawa komfortu i bezpieczeństwa użytkowników, ale także zachęcenie mieszkańców do korzystania z ekologicznych środków transportu.

Realizacja tego zadania będzie możliwa dzięki wsparciu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027. Projekt ten ma na celu nie tylko poprawę infrastruktury, ale także integrację społeczności lokalnej poprzez wspólne konsultacje dotyczące ostatecznego kształtu przestrzeni.

Jednym z kluczowych elementów projektu jest zaangażowanie społeczności lokalnej w proces decyzyjny.

O ostatecznym kształcie przestrzeni zdecydują mieszkańcy Kielc podczas konsultacji społecznych, które mają na celu zebranie opinii i sugestii dotyczących planowanych zmian.

Planowany termin zakończenia realizacji obu zadań to październik 2028 roku.

REKLAMA 0211539480

eprasa.pl d71896e371

KRÓTKO

Kielce

Wkroczył 61. Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej

W środę, 12 sierpnia, uczestnicy 61. Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej po pokonaniu wielokilometrowej trasy z krakowskich Oleandrów uroczyście wkroczyli do Kielc, gdzie odbyły się główne uroczystości zwieńczające tegoroczny marsz. Kielecka część finału rozpoczęła się w południe od zgrupowania piechurów przy ulicy Szczepaniaka. Stamtąd kolumna przemaszerowała na cmentarz wojskowy, gdzie delegacja złożyła kwiaty na grobach poległych Legionistów oraz bohaterów wojny polsko-bolszewickiej, oddając hołd ich pamięci. Po uroczystym powitaniu Kadrówki przed pomnikiem Czynu Legionowego uczestnicy przeszli reprezentacyjnymi ulicami miasta - w tym między innymi ulicą Krakowską, Sienkiewicza i Dużą. Tuż przed godziną 14 pododdziały wkroczyły na Plac Wolności, który stanowił centralny punkt obchodów. Podczas oficjalnej części uroczystości podniesiono flagę państwową, odśpiewano hymn oraz odczytano apel pamięci, po którym zabrzmiała salwa honorowa. Przedstawiciele władz wręczyli odznaczenia państwowe, odznaki marszowe oraz nagrody dla zwycięzców rywalizacji na trasie. Delegacje złożyły również kwiaty pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Julia Warych

Gmina Zawichost

Pijany rowerzysta ukarany mandatem

2,5 tysiąca złotych mandatu dostał 30-letni rowerzysta, którego policjanci skontrolowali we wtorek w Czyżowie Szlacheckim w powiecie sandomierskim. Kara spotkała go, bo miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. **MINOS**

Kielce

Zderzyły się samochód dostawczy i ciągnik siodłowy

Dostawczy Fiat i ciągnik siodłowy marki Mercedes z naczepą zderzyły się w środę przed godziną 8.30 na ulicy Ściegiennego w Kielcach. Nikomu nic się nie stało. Policjanci, którzy przejeżdżali akurat obok miejsca stłuczki, ukarali mandatem 41-letniego kierowcę furgonetki. **MINOS**

Sandomierz

Polonez najechał na tył BMW

Polonez i BMW brały udział w kolizji, do jakiej doszło we wtorek około godziny 14 na ulicy Krakowskiej w Sandomierzu. To część krajowej trasy numer 79. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że na pasie w kierunku mostu na Wiśle Polonez prowadzony przez 79-letniego mężczyznę najechał na tył BMW, którym kierowała 27-latka. Prócz kobiety w uderzonym aucie było czteroletnie dziecko. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Przez kilkadziesiąt minut ruch na krajowej drodze odbywał się wahadłowo. **MINOS**

Gmina Nagłowice

Niebezpieczne znalezisko z czasów II wojny światowej

Groźnie brzmiący sygnał dostali w niedzielny wieczór jędrzejowscy policjanci. 28-latek alarmował, że w miejscowości Ślęcin znalazł na polu pocisk z czasów II wojny światowej. - Na miejsce podjechał nasz specjalista od pirotechniki. Okazało się, że w ziemi leży 70-kilogramowa rakieta do niemieckiej wyrzutni nebelwerfer – opowiadała podkomisarz Beata Soboń, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie. Niebezpiecznym znaleziskiem zajęli się saperzy. **MINOS**

Jędrzejów

Chciała sprzedać garnitur, straciła tysiące

Do jędrzejowskich policjantów zgłosiła się kolejna kobieta oszukana przez internet. Wystawiła na portalu garnitur, chciała go sprzedać za 260 złotych. Trafiła na oszustów, którzy w efekcie wyłudzili od niej prawie osiem tysięcy złotych.
SABA

Samborzec

Wyłudził dwa kody blik opiewające na tysiąc złotych

Za koleżankę podawał się oszust, który za pośrednictwem portalu społecznościowego skontaktował się z mieszkanka gminy Samborzec w powiecie sandomierskim. Poprosił ją o pożyczkę, wyłudził dwa kody blik opiewające na tysiąc złotych.
SABA

KIELCE

Budowa trasy S74 przez Kielce. Trwają prace ziemne. Odcinki drogi zostały ogrodzone siatką

Prace prowadzone są wzdłuż całego odcinka ulicy Łódzkiej od obwodnicy do skrzyżowania z ulicą Zagnańską. Trwają również wyburzenia

Maciej Banachowski

FOT. GDDKIA

Na budowie S74 przez Kielce dużo się dzieje. Przygotowano głębokie wykopy oraz montowano nowe rurociągi

Trwa budowa S74 przez Kielce. Prace prowadzone są wzdłuż całego odcinka ulicy łódzkiej od obwodnicy do skrzyżowania z ulicą Zagnańską. Trwają też wyburzenia. Poszczególne odcinki budowy zostały ogrodzone siatką.

Na budowie S74 przez Kielce dużo się dzieje. Wzdłuż ulicy Łódzkiej pojawiło się ogrodzenie. Zabezpiecza ono teren budowy, na którym prowadzone się głębokie wykopy. W kilku miejscach wykonawca prowadzi rozbiórkę starej sieci ciepłowniczej. Przygotowano głębokie wykopy oraz montowano nowe rurociągi.

Przy ulicy Hubalczyków kontynuowano rozbiórki obiektów kolidujących z inwestycją.

Na ulicy Łódzkiej ułożono nowe warstwy z betonu asfaltowego, a także poszerzono rondo oraz jezdnię.

Na ulicy Klonowej realizowano roboty ziemne, wzmocniono podłoże do wymaganej nośności i wykonano stabilną podbudowę z kruszywa. Prowadzono także usuwanie humusu, demontaż starych krawężników oraz chodników na poszerzeniach alei Solidarności oraz ulicy Jesionowej.

Dodatkowo wykonano zatoki autobusowe i ciągi piesze na skrzyżowaniu ulic Jesionowej i Marszałkowskiej.

Jak relacjonuje wykonawca inwestycji w ostatnich tygodniach prowadzono prace działania na wielu odcinkach realizowanej inwestycji.

W kilku miejscach, w których planowana jest budowa obiektów mostowych prowadzono roboty ziemne, zbrojeniowe oraz betonowanie ław fundamentowych oraz ścian podpór. W okolicach ulicy Transportowców wykonano wykopy i zabetonowano fundamenty pod jedną z podpór.

Przy ulicy Hubalczyków rozpoczęto montaż nowej kanalizacji teletechnicznej.

GMINA BRODY

Dzielnicowi pomogli młodemu dzikowi

Michał Nosal

Niecodzienną akcję ratunkową przeprowadzili w weekend starachowiccy policjanci. Zajęli się młodym dzikiem, który – najprawdopodobniej potrącony - leżał przy drodze. Zwierzę trafiło pod opiekę weterynarza.

FOT. PRZYCHODNIA WETRYNARYJNA AS

W środę stan zwierzęcia był określany jako znacznie lepszy od tego w jakim w niedzielę trafiło pod opiekę lekarza

Dyżurny starachowickiej policji dostał w niedzielę sygnał, że przy trasie w miejscowości Młynek w gminie Brody leży zwierzę potrzebujące pomocy. Na miejsce podjechali dzielnicowi.

- Okazało się, że zgłoszenie dotyczy około trzymiesięcznego dzika. Pasiastego warchlaka ważącego około sześć kilogramów. Dzielnicowi skontaktowali się weterynarzem, ten mógł jednak podjechać dopiero za jakiś czas, więc policjanci zdecydowali się działać – opowiadała starszy sierżant Klaudia Saramak z Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach.

Dzielnicowi owinęli młodego dzika w koc termiczny i zawieźli radiowozem do gabinetu weterynaryjnego w Starachowicach. W środę stan zwierzęcia był określany jako znacznie lepszy od tego w jakim trafiło pod opiekę lekarza. Jak dowiedzieliśmy się w gabinecie, kiedy stan warchlaka się ustabilizuje, dzik zostanie przekazany do placówki specjalizującej się w pomocy dzikim zwierzętom.

eprasa.pl d71896e371

KIELCE

Trzy tysiące złotych miesięcznie dla 30 studentów. Ruszył nabór wniosków dla kierunku lekarskiego

Stypendium przyznane zostanie 30 osobom z najwyższą średnią ocen na okres 9 miesięcy - od 1 października 2026 roku do 30 czerwca 2027 roku. W budżecie województwa zabezpieczono na ten cel kwotę 810 tysięcy złotych

Paula Goszczyńska

Rusza ósma edycja programu stypendialnego dla Kierunku Lekarskiego. 30 studentów z najwyższą średnią przez dziewięć miesięcy będzie otrzymywało po 3 tysiące złotych. Nabór wniosków rozpocznie się 1 września i potrwa do 15 października.

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego po raz ósmy ogłosił nabór wniosków o przyznanie stypendium dla studentów kształcących się na kierunku lekarskim w roku akademickim 2026/2027. Nabór wniosków rozpocznie się 1 września i potrwa do 15 października.

Stypendium przyznane zostanie 30 studentom z najwyższą średnią ocen w jednakowej wysokości 3 tysięcy złotych miesięcznie na okres 9 miesięcy - od 1 października 2026 roku do 30 czerwca 2027 roku. Pierwszeństwo w przyznaniu stypendium mają studenci, którzy w dacie rozpoczęcia studiów mieli stałe miejsce zamieszkania na terenie województwa świętokrzyskiego.

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

O programie poinformowali marszałek Renata Janik i wicemarszałek Marek Bogusławski. W inauguracji uczestniczyli także profesor Beata Wojciechowska, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; profesor Magdalena Molendowska, prorektor do spraw Rozwoju i Finansów; profesor Beata Kręcisz, prorektor do spraw Medycznych; profesor Piotr Lewitowicz, dyrektor Instytutu Nauk Medycznych UJK; Łukasz Pysiak, przewodniczący Młodzieżowego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego oraz Sylwia Fijałkowska i Kamil Orszulak- studenci medycyny

- W budżecie województwa zabezpieczono na ten cel kwotę 810 tysięcy złotych. Przypomnę, że to stypendia nie tylko dla studentów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, ale kierowane do wszystkich naszych mieszkańców, którzy studiują w całej Polsce. Po ukończeniu studiów będą mogli oni zasilić nasze świętokrzyskie szpitale. Program cieszył się i cieszy nadal ogromną popularnością - podkreśliła marszałek Renata Janik.

Jakie specjalizacje lekarskie wybierali studenci?

Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach. Najwięcej stypendystów wybrało kardiologię – 8 osób, choroby wewnętrzne i neurologię – po 7 osób, a także anestezjologię i intensywną terapię oraz chirurgię dziecięcą – po 3 osoby, ortopedia i traumatologia narządu ruchu, choroby zakaźne, radiologia i chirurgia ogólna – po 2 osoby, oraz pediatria, neurochirurgia, chirurgia naczyniowa, nefrologia i kardiochirurgia – po 1 osobie.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny imienia świętego Rafała w Czerwonej Górze. Aż 8 stypendystów wybrało choroby płuc, oraz po 1 osobie choroby wewnętrzne, radiologię, alergologię i chirurgię ogólną.

Świętokrzyskie Centrum Psychiatrii w Morawicy. 10 lekarzy stypendystów realizuje specjalizację z psychiatrii.

Świętokrzyskie Centrum Onkologii w Kielcach. Lekarze szkolą się w chirurgii onkologicznej - 3 osoby, radioterapii onkologicznej - 1 osoba, hematologii – 2 osoby, onkologii klinicznej - 1 osoba i medycynie paliatywnej - 1 osoba oraz anestezjologii i intensywnej terapii - 1 osoba.

REKLAMA 0211539489

eprasa.pl d71896e371

FOKUS

• **Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej** na błoniach przed Muzeum w Ossowie odbędzie się w niedzielę 16 sierpnia

GDYNIA

ORP „Wicher” ochrzczony! Wielkie wzmocnienie dla polskiej marynarki

To historyczny moment dla polskiej Marynarki Wojennej. W PGZ Stoczni Wojennej ochrzczono pierwszą z trzech fregat typu Miecznik. ORP „Wicher” rozpocznie swoją służbę w 2029 roku

oprac. Karolina Wrońska

W środę w PGZ Stoczni Wojennej w Gdyni najważniejsi urzędnicy państwowi, w tym prezydent Karol Nawrocki i premier Donald Tusk, wzięli udział w ceremonii chrztu fregaty ORP Wicher – pierwszej z trzech zamówionych dla Marynarki Wojennej nowoczesnych fregat, które w przyszłości staną się fundamentem siły bojowej polskiej floty. Okręty powstają we współpracy powołanego w celu ich budowy konsorcjum zarządzanego przez PGZ z m.in. brytyjskim koncernem zbrojeniowym Babcock, który dostarczył m.in projekty fregaty.

Jak ocenił podczas wystąpienia prezydent, środowa uroczystość to swego rodzaju „kamień milowy”. – Wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, że dzisiaj dokonuje się rzecz wyjątkowa i pewien przełom – oświadczył. Prezydent podkreślił, że projekt budowy fregat „realnych kształtów nabrał w lipcu 2021 roku”, gdy podpisana została umowa na ich dostarczenie wojsku.

– ORP jest i będzie w kolejnych latach wielkim wzmocnieniem dla polskiej Marynarki Wojennej, ale (...) ten program był impulsem dla polskiego przemysłu stoczniowego. Przy dobrze skalibrowanych możliwościach finansów publicznych, przy mocnym polskim budżecie udało się stworzyć projekt, który jest wyznacznikiem na kolejne lata i dekady – mówił Nawrocki.

FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

ORP „Wicher” to pierwszy z trzech okrętów. Do niego dołączyć mają także ORP „Burza” i ORP „Huragan”

Podczas środowej uroczystości w Stoczni Wojennej w Gdyni szef rządu stwierdził, że jest to kluczowy dzień dla naszego bezpieczeństwa, w którym możemy powiedzieć, że „Bałtyk jest polskim morzem, a Polska staje się morską potęgą na Bałtyku, krajem, który będzie rozstrzygał o przyszłości nie tylko swojej, ale całego regionu Europy”.

– Stal, działa, silniki, nowoczesne technologie, najlepsze radary ważą tysiąc razy więcej i znaczą tysiąc razy więcej niż slogany i polityczne hasła mówił premier. Zauważył, że budowa fregaty nie byłaby możliwa, gdyby nie myślenie perspektywiczne, ponad podziałami politycznymi. – Tu w Gdyni, w Trójmieście, nad polskim morzem, gdzie uczyliśmy Polskę i cały świat solidarności, wspólnej odpowiedzialności za cały naród i za naszą przyszłość, to jest najlepsze miejsce, żeby jeszcze raz podkreślić: ORP Wicher, Tarcza Wschód, budowana przez nas armia dronów – to wszystko jest możliwe dzięki temu, że w sprawach bezpieczeństwa naszej Ojczyzny nie może być kłótni – zaznaczył Tusk.

– Niech żaden wróg nie ośmieli się nawet pomyśleć o ataku na Polskę. I my wiemy, że tak będzie, że nikt nie ośmieli się zaatakować Polski, jeśli wytrzymamy jako naród w tym wielkim wysiłku finansowym, jako władze polityczne w tej solidarności i zjednoczeniu na rzecz bezpieczeństwa – dodał.

Nadanie imienia fregacie to jeden z centralnych punktów wydarzenia, które poprzedziła niedzielna prezentacja okrętu – jego kadłub częściowo wyprowadzono wówczas z hali kadłubowej i podświetlono.

Właściwe wodowanie fregaty odbędzie się dziś i zamknie tę wieloetapową operację. Jak wskazują władze PGZ Stoczni Wojennej, transport okrętu oraz jego kontrolowane opuszczenie na wodę z wykorzystaniem barki półzanurzalnej to jedna z najbardziej wymagających operacji inżynieryjnych realizowanych w polskim przemyśle okrętowym.

Program „Miecznik” jest obecnie największym programem modernizacyjnym polskiej Marynarki Wojennej. Jego celem jest zbudowanie trzech nowoczesnych fregat wielozadaniowych.

PAP

KRÓTKO

Zdrowie

36 szpitali złożyło wnioski o likwidację oddziału

Do NFZ wpłynęło 36 wniosków dotyczących likwidacji lub przeprofilowania oddziałów szpitalnych – poinformował PAP NFZ. Za wygaszony oddział lecznice mają dostawać 50 proc. ryczałtu przez dwa lata. Możliwość przeprofilowania lub wygaszenia oddziału w powiązaniu z wypłatą 50 proc. ryczałtu za ten oddział to jedno z rozwiązań przewidzianych w nowelizacji ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Zmiany mają poprawić kondycję lecznic.

Gliwice

Opiekunowie aresztowani za znęcanie się nad dziećmi

Sąd zgodził się na areszt dla 34-latki i jej 37-letniego partnera, mieszkańców Gliwic, pod zarzutem znęcania się nad trojgiem dzieci oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dzieci trafiły do pieczy zastępczej. Postępowanie rozpoczęło się na początku sierpnia, kiedy świadkowie w pobliżu ulicy w Gliwicach zauważyli błąkającego się samotnie trzyletniego chłopczyka; zajęli się nim i powiadomili służby.

Zakopane

Krótsza trasa przewozów konnych do Morskiego Oka

Od 1 września Tatrzański Park Narodowy rozpocznie pilotaż przewozów konnych na skróconej trasie do Morskiego Oka. Wozy z Palenicy Białczańskiej będą kończyć kurs przy Wodogrzmotach Mickiewicza – poinformowała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Reorganizacja transportu oznacza skrócenie odcinka pracy koni o około 4 km.

AKCJA CHARYTATYWNA 0011544552

eprasa.pl d71896e371

NOWY JORK

Rod Stewart trafił niespodziewanie do szpitala i odwołał koncerty

oprac. Anna Nagel

Rod Stewart musiał przełożyć swoją pożegnalną trasę koncertową po tym, jak trafił do szpitala na zabieg medyczny wymagający „natychmiastowej interwencji".

Rod Stewart miał wystąpić w Riverbend Music Center w Cincinnati w USA, jednak w ostatniej chwili zrezygnował z występu.

81-letni wokalista, kompozytor i autor tekstów, Rod Stewart, odwołał koncerty zaplanowane w ramach pożegnalnej trasy „One Last Time", w tym występy w USA i Meksyku. Lekarze zalecili mu czterotygodniową przerwę w występach po zabiegu kardiologicznym.

Po dodatkowych badaniach lekarskich sir Rod Stewart pomyślnie przeszedł rutynowy zabieg wszczepienia stentu. Lekarze są zadowoleni z przebiegu rekonwalescencji; Rod czuje się bardzo dobrze i wrócił do swoich codziennych zajęć. Za radą lekarzy artysta poświęci najbliższe cztery tygodnie na regenerację i powrót do pełnej sprawności przed ponownym wyjściem na scenę – wyjaśnił rzecznik brytyjskiego gwiazdora.

Sam artysta mówił, że czuje się już lepiej, szybko wraca do zdrowia i dziękował za opiekę lekarską.– Jestem głęboko rozczarowany, że muszę zrezygnować z tych koncertów. Przepraszam fanów za zawód, jaki im sprawiłem. Nie mogę się już doczekać powrotu na scenę i ponownej, wspólnej zabawy z Wami wszystkimi" – oświadczył wokalista.

Laureat Nagrody Grammy, Stewart, którego charakterystyczny głos uczynił go legendą rock and rolla, sprzedał na przestrzeni dekad kariery miliony płyt. Znany m.in. z przebojów „Maggie May" i „Tonight's the Night (Gonna Be Alright)"), został dwukrotnie wprowadzony do Rock & Roll Hall of Fame, amerykańskiego muzeum z siedzibą w Cleveland w Ohio, instytucji dokumentującej historię muzyki rockowej oraz honorującej najbardziej wpływowych artystów, producentów i innych twórców.

MOSKWA

Zmasowany atak ukraińskich dronów na Kraj Krasnodarski

oprac. Anna Nagel

Dwie osoby, w tym dziecko, zginęły, a kilkanaście zostało rannych w wyniku ukraińskiego ataku na Kraj Krasnodarski. W nocy z wtorku na środę Ukraińcy przeprowadzili zmasowane ataki dronowe.

„Uszkodzone zostały obiekty infrastruktury cywilnej: cztery przedsiębiorstwa i 21 budynków mieszkalnych, w tym budynki wielorodzinne" – napisał mer miasta Noworosyjsk Andriej Krawczenko w serwisie Telegram.

Gubernator Kraju Krasnodarskiego Wieniamin Kondratjew poinformował na Telegramie, że w wyniku innego ostrzału szczątki dronów spadły na wieś Wołna, a także na Anapę i Gelendżyk – dwa czarnomorskie kurorty z portami morskimi. Dodał, że na skutek tego nalotu zginęła jedna osoba.

Z kolei rosyjski gigant zbożowo-logistyczny Demetra Holding przekazał, że w wyniku ataku uszkodzony został terminal zbożowy w Noworosyjsku, należący do tej firmy. Anonimowe źródła znające szczegóły sprawy poinformowały w rozmowie z agencją Reutera, że obiekt ten „wstrzymał działalność" i trwa szacowanie skali strat.

Rosyjski resort obrony poinformował, że w nocy z wtorku na środę „przechwycono i zniszczono" 502 ukraińskie drony w przestrzeni powietrznej nad siedmioma obwodami i nad okupowanym Krymem.

Na Półwyspie Krymskim atakowano m.in. obiekty w Sewastopolu, o czym okupacyjne władze powiadomiły na Telegramie.

KOLUMBIA

Trwa akcja ratunkowa po potężnym trzęsieniu ziemi

FOT. JOAQUIN SARMIENTO/AFP/EAST NEWS

Wolontariusze i ratownicy szukają ocalałych w gruzach zawalonego budynku po trzęsieniu ziemi w Cali

oprac. Anna Nagel

Do 250 wzrosła liczba śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi, które w poniedziałek nawiedziło zachodnią Kolumbię – poinformowała agencja Reutera.

Według kolumbijskich służb geologicznych (SGC) epicentrum wstrząsów o magnitudzie 7,4 znajdowało się w departamencie Chaco. Wiele rdzennych społeczności w tym położonym nad Pacyfikiem regionie nadal pozbawionych jest dostaw energii elektrycznej i podstawowych usług, co komplikuje akcję ratowniczą.

Media zwracają uwagę, że poniedziałkowe trzęsienie ziemi miało miejsce zaledwie kilka dni po inauguracji nowego prezydenta, Abelardo De La Espriella, który udał się do dotkniętych kataklizmem regionów i obiecał udzielenie wsparcia osobom, które straciły dach nad głową.

Tymczasem pięć kolumbijskich lotnisk – w miejscowościach Armenia, Buenaventura, Cali, Kibdo i Manizales – których praca została sparaliżowana na skutek wstrząsów skorupy ziemskiej, wznowiło we wtorek obsługę lotów komercyjnych, zaś lotniska w miastach Cartago i Pereira są otwarte tylko dla samolotów służb publicznych – poinformowało kolumbijskie Krajowe Biuro Lotnictwa Cywilnego. W wydanym oświadczeniu podkreślono, że „podjęto decyzję o stopniowym otwieraniu terminali lotniczych na dotkniętych kataklizmem obszarach (...), stawiając na pierwszym miejscu bezpieczeństwo pasażerów i załóg, a także utrzymanie regionalnych połączeń lotniczych".

Według SGC poniedziałkowe trzęsienie ziemi w Kolumbii było najsilniejsze w tym kraju w XXI wieku. W 1999 roku region Chaco nawiedziło trzęsienie ziemi, w którym zginęło ponad tysiąc osób. Kolumbia położona jest na obszarze intensywnej aktywności sejsmicznej i wulkanicznej, znanej jako Pacyficzny Pierścień Ognia.

Unijna pomoc

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen ogłosiła w środę, że UE przekaże wsparcie w wysokości 2 mln euro dla społeczności dotkniętych trzęsieniem ziemi w Kolumbii. Bogota zwróciła się do Unii o pomoc w ramach Mechanizmu Ochrony Ludności.

„W obliczu trwających operacji poszukiwawczo-ratowniczych Unia Europejska wspiera Kolumbię, jakkolwiek jest to możliwe" – zadeklarowała von der Leyen.

Jak dodała, UE udostępniła 2 mln euro na wsparcie społeczności na najbardziej dotkniętych obszarach.

„W związku z uruchomieniem przez Kolumbię Mechanizmu Ochrony Ludności staramy się dopasować pomoc do potrzeb na miejscu" – podkreśliła.

100 tys. euro od papieża

Podczas audiencji generalnej 12 sierpnia papież Leon XIV wyraził swoją bliskość z poszkodowanymi w trzęsieniu ziemi w Kolumbii. Zapewnił o modlitwie za wszystkich, których dotknęła ta tragedia. Wyraził wdzięczność tym, którzy angażują się w akcje ratunkowe i niesienie pomocy poszkodowanym. Za pośrednictwem Dykasterii ds. Posługi Miłosierdzia Papież przekazał darowiznę w wysokości 100 tys. euro na rzecz dotkniętych katastrofą diecezji.

AKCJA CHARYTATYWNA
0111556538

eprasa.pl d71896e371

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

ZUS nie przyznał emerytury lub renty. Jeszcze nie wszystko stracone! Możesz złożyć odwołanie

Każdy, kto nie zgadza się z treścią decyzji w swojej sprawie wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, może się od niej odwołać do sądu. Musi jednak zmieścić się w ściśle określonych terminach

Małgorzata Stempinska

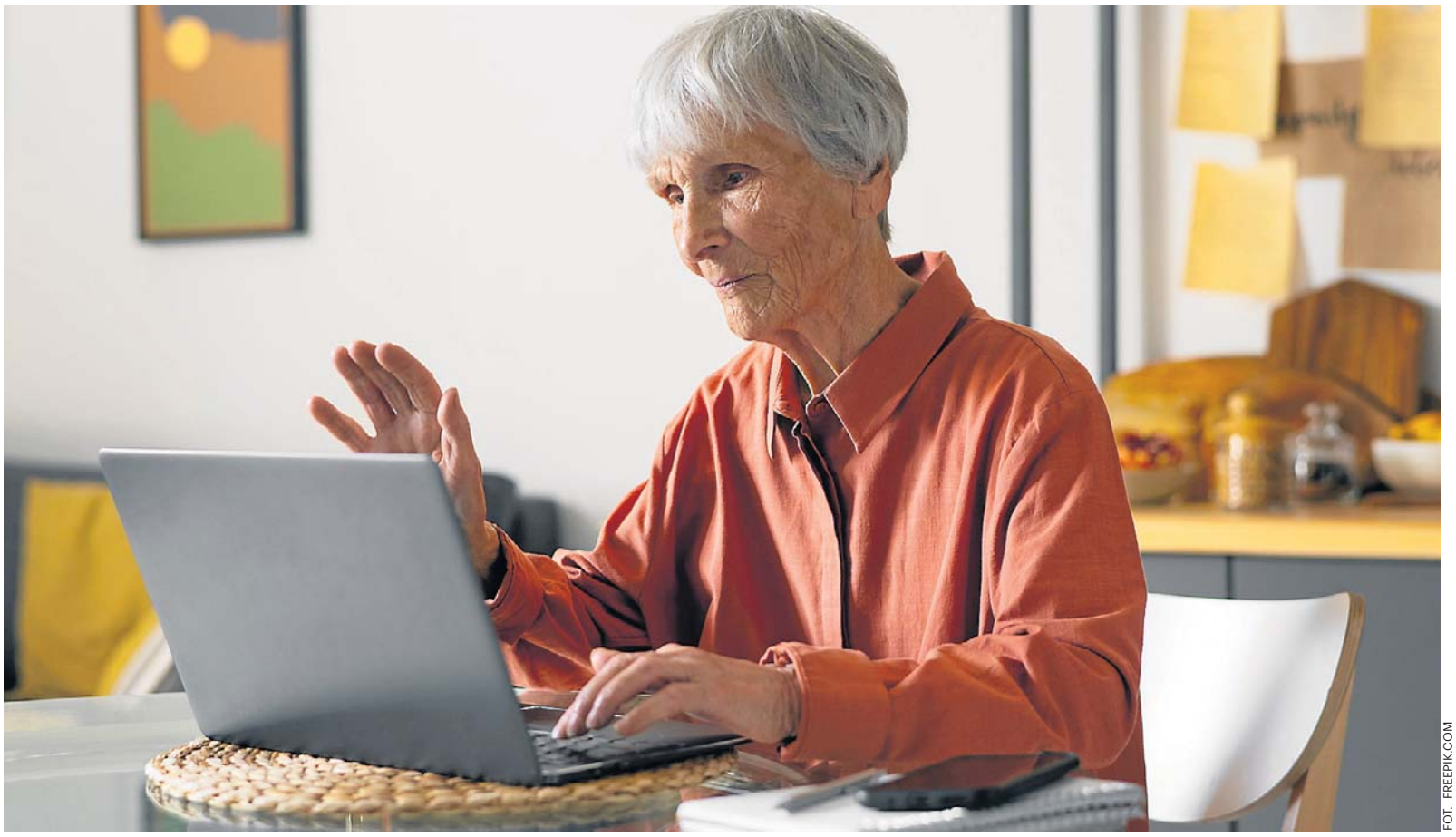

FOT. FREEPIK.COM

Odwołanie od decyzji należy złożyć w ZUS, który wydał decyzję. Należy to zrobić w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można złożyć na piśmie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika ZUS lub przesłać pocztą

Zdarza się, że choć wydaje nam się, że spełniamy warunki do przejścia na emeryturę czy rentę to jednak decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest odmowna. Na przykład uznaje, że brakuje nam kilku miesięcy albo tygodni do stażu pracy albo nie chce uznać nam zatrudnienia w szczególnych warunkach. Może być też tak, że choć wydaje nam się, że mamy „mocne papiery", by ze względu na zły stan zdrowia przejść na rentę, to jednak ZUS mówi „nie".

W takiej sytuacji przysługuje nam prawo do odwołania się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do właściwego sądu. Jest nim sąd okręgowy - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych jako sąd I instancji. Tę kwestię regulują przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Co musi się znaleźć w odwołaniu do sądu

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego, wyjaśnia, że odwołanie od decyzji należy złożyć w ZUS, który wydał decyzję. Należy to zrobić w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można złożyć na piśmie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika ZUS lub przesłać pocztą.

Powinno ono zawierać:

- numer decyzji,
- uzasadnienie, dlaczego nie zgadza się z jej treścią oraz
- podpis osoby wnoszącej odwołanie.

Odwołanie może złożyć również przedstawiciel ustawowy lub pełnomocnik.

Co dzieje się po złożeniu odwołania

Jeżeli odwołanie zostanie uznane za zasadne, decyzja zostanie zmieniona lub uchylona. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma na to 30 dni od dnia otrzymania odwołania.

Jeżeli odwołanie nie zostanie uwzględnione, sprawa zostanie przekazana do właściwego sądu w terminie 30 dni od dnia otrzymania odwołania.

Sąd zawiadamia strony postępowania o terminach rozpraw, wydanych postanowieniach oraz innych czynnościach podejmowanych w związku z wniesionym odwołaniem.

Po rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok. Może w nim zmienić zaskarżoną decyzję albo oddalić odwołanie.

Na wniosek strony (klienta lub ZUS) sąd sporządza uzasadnienie wyroku. Wniosek o uzasadnienie należy złożyć w terminie tygodnia od dnia wydania wyroku.

- Od decyzji ZUS można się odwołać do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jako sądu pierwszej instancji

KRYSTYN A MICHAŁEK
regionalny rzecznik ZUS
województwa kujawsko-pomorskiego

Kiedy ZUS może zmienić swoją decyzję

Zdarza się, że ZUS wstrzymuje przekazanie odwołania do sądu. Dzieje się tak np. gdy nowe okoliczności dotyczące niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji albo stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu pojawiły się już po dniu wydania orzeczenia przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenia komisji lekarskiej. W takiej sytuacji ZUS kieruje sprawę do lekarza orzecznika do ponownego rozpatrzenia. Organ rentowy uchyla decyzję, rozpatruje nowe okoliczności i wydaje decyzję, od której przysługuje odwołanie do sądu. Przepis ten stosuje się także wówczas, gdy nie można ustalić daty powstania wskazanych w odwołaniu nowych okoliczności.

- Zmiana decyzji przez ZUS jest możliwa również już po przekazaniu odwołania do sądu aż do czasu wydania wyroku w rozpatrywanej sprawie. Jeśli nowa decyzja organu rentowego będzie uwzględniała żądanie osoby zainteresowanej w całości lub w części, postępowanie sądowe zostanie w takiej sytuacji umorzone w całości albo w części - informuje Krystyna Michałek.

Kiedy przysługuje apelacja od wyroku sądu

Od wyroku sądu okręgowego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych – przysługuje apelacja do sądu apelacyjnego. Apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok. Termin na jej wniesienie wynosi dwa tygodnie od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli nie złożono wniosku o uzasadnienie wyroku w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia jego sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin na złożenie takiego wniosku. Oznacza to, że w takiej sytuacji apelację należy wnieść najpóźniej w ciągu trzech tygodni od dnia ogłoszenia sentencji wyroku.

Termin do wniesienia apelacji uważa się za zachowany również wtedy, gdy przed jego upływem apelacja zostanie wniesiona bezpośrednio do sądu II instancji. W takim przypadku sąd ten niezwłocznie przekazuje apelację do sądu, który wydał zaskarżony wyrok.

Po rozpoznaniu apelacji przez sąd II instancji od prawomocnego wyroku sądu apelacyjnego, a także od postanowienia o odrzuceniu pozwu albo umorzeniu postępowania kończącego sprawę, przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. ©℗

eprasa.pl d71896e371

PIENIĄDZE

„Emerytury matczyne” z ZUS i KRUS. Jakie trzeba spełnić warunki, by je otrzymać?

Mogą się o nie ubiegać nie tylko mamy, ale również ojcowie po spełnieniu określonych warunków. Wnioski można składać cały czas.

Małgorzata Stempinska

„Matczyna emerytura”, czyli rodzicielskie świadczenie uzupełniające, zwane też świadczeniem „Mama 4+”, jest przyznawana przez prezesa ZUS lub prezesa KRUS kobiecie, która urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci, ukończyła 60 lat, nie ma niezbędnych środków utrzymania oraz spełnia pozostałe wymagane warunki. W szczególnych przypadkach o świadczenie może ubiegać się też mężczyzna.

Dla kogo „emerytura matczyna”

Prezes ZUS lub prezes KRUS przyzna świadczenie:

- matce, która ukończyła 60 lat urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci i nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania;
- ojcu, który ukończył 65 lat i wychował co najmniej czworo dzieci – w przypadku kiedy matka dzieci nie żyje, porzuciła dzieci lub długotrwale zaprzestała ich wychowywania oraz jeśli nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania.

- Co ważne, „matczyna emerytura” przysługuje nie tylko w przypadku wychowywania własnych dzieci, ale także w razie wychowywania dzieci współmałżonka, dzieci przysposobionych lub przyjętych na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej - zaznacza Krystyna Michałek regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje wyłącznie osobom mieszkającym w Polsce i mającym (po ukończeniu 16. roku życia) tzw. ośrodek interesów życiowych na terytorium naszego kraju – przez co najmniej 10 lat. Świadczenie to może być przyznane obywatelom Polski, państw Unii Europejskiej oraz EFTA, a także cudzoziemcom legalnie przebywającym na terytorium Polski. Uzyskanie prawa do świadczenia nie jest uzależnione od wcześniejszego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Ile wynosi „emerytura matczyna”

Świadczenie przysługuje w wysokości najniższej emerytury. Od 1 marca 2026 roku jest to 1978,49 zł brutto. Jeżeli jednak osoba zainteresowana pobiera już emeryturę lub rentę z ZUS, KRUS albo innego organu rentowego w kwocie niższej od najniższej emerytury, rodzicielskie świadczenie uzupełniające stanowi dopłatę do wysokości najniższej emerytury. Oznacza to, że jego wysokość odpowiada różnicy między kwotą najniższej emerytury a wysokością pobieranej emerytury lub renty. Np. jeśli emerytura wynosi 1000 zł brutto, rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie wynosić 978,49 zł brutto. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające podlega corocznej waloryzacji.

Jak otrzymać „emeryturę matczyną”

Trzeba złożyć wniosek do prezesa ZUS lub KRUS. Do wniosku należy dołączyć m.in.

- informację o numerach PESEL dzieci,
- oświadczenie dotyczące sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej, zaświadczenia potwierdzające osiągane dochody,
- zagraniczny dokument stanu cywilnego potwierdzający urodzenie dziecka, jeżeli akt urodzenia dziecka nie jest sporządzony w polskim rejestrze stanu cywilnego,
- orzeczenie sądu o powierzeniu sprawowania pieczy zastępczej nad dzieckiem,
- inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie prawa do świadczenia,
- dodatkowo od 1 stycznia 2022 roku do wniosku należy złożyć oświadczenie w sprawie świadczenia pielęgnacyjnego. ©℗

FOT. FREEPIK.COM

„Emerytura matczyna” należy się kobiecie, która urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci, ukończyła 60 lat, nie ma niezbędnych środków utrzymania oraz spełnia pozostałe wymagane warunki

FORMALNOŚCI

Kiedy można wstrzymać wypłatę „emerytury matczynej”? Jest kilka takich sytuacji

Małgorzata Stempinska

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienią się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia. Wyjaśniamy kiedy wypłata może być wstrzymana.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o rodzicielskie świadczenie uzupełniające pobiera emeryturę lub rentę wypłacaną przez inny organ rentowy niż ZUS lub KRUS, np. z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy, wnioski o rodzicielskie świadczenie uzupełniające będą rozpatrywane przez prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie może zostać przyznane, jednak jego wypłata oraz obsługa będą realizowane przez odpowiednie organy emerytalno-rentowe, takie jak: Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA czy Wojskowe Biuro Emerytalne. - Te jednostki odpowiedzialne są za wypłatę świadczenia przyznanego przez prezesa ZUS, a także za monitorowanie jego wypłaty, przeliczanie oraz ewentualne wstrzymywanie - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kiedy można wstrzymać wypłatę świadczenia

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienią się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia.

Osoba je pobierająca ma obowiązek informowania ZUS o wszelkich zmianach, które mogą wpłynąć na prawo do tego świadczenia oraz jego wysokość.

Dotyczy to np.:

- podjęcia zatrudnienia,
- uzyskiwania dodatkowych dochodów czy
- nabycia prawa do innego świadczenia.

Należy również powiadomić Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zaprzestaniu zamieszkania w Polsce, utracie obywatelstwa polskiego, prawa pobytu lub stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także o uznaniu dalszego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za nielegalny.

Trzeba także zgłaszać przypadki tymczasowego aresztowania lub odbywania kary w zakładzie karnym (z wyjątkiem odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego). Organ rentowy oceni, czy osoba dysponuje niezbędnymi środkami do życia, a w zależności od tej oceny podejmie decyzję o wypłacie świadczenia lub jego wstrzymaniu. W pozostałych przypadkach, gdy ustają przesłanki do przyznania świadczenia, organ rentowy wstrzyma wypłatę matczynej emerytury.

Okoliczności będące podstawą do wstrzymania tego świadczenia to np.:

- pobyt w areszcie śledczym lub zakładzie karnym,
- ustanie przesłanki zamieszkania w Polsce,

- Wypłata „emerytury matczynej” może zostać wstrzymana m.in. z powodu pobytu w areszcie lub zakładzie karnym

KRYSTYNA MICHAŁEK
regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

- posiadanie niezbędnych środków utrzymania (np. podjęcie zatrudnienia).

Co ważne, prezes ZUS lub prezes KRUS może odmówić przyznania rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego osobie, którą sąd pozbawił władzy rodzicielskiej lub której sąd ograniczył władzę rodzicielską przez umieszczenie dziecka lub dzieci w pieczy zastępczej lub w przypadku długotrwałego zaprzestania wychowywania dzieci.

Co można zrobić, gdy nie zgadzamy się z decyzją ZUS

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją w sprawie rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, wówczas mamy prawo:

- w ciągu 14 dni od doręczenia decyzji zgłosić wniosek do prezesa ZUS o ponowne rozpatrzenie sprawy,
- w ciągu 30 dni od doręczenia decyzji zgłosić skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie za pośrednictwem prezesa ZUS.

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją wydaną po ponownym rozpatrzeniu sprawy, mamy prawo złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. ©℗

eprasa.pl d71896e371

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Głowackim** Janusz Andrzej Głowacki (ur. 13 września 1938 r.–zm. 19 sierpnia 2017 r.), dramaturg, scenarzysta i felietonista, miał też w CV powieśc kryminmalną – „Dzień słodkiej śmierci", opublikowany w 1969 r. serii zeszytowej „Ewa wzywa 07"

HISTORIA

Sekrety operacji „Unthinkable": trzecia wojna, która nie wybuchła

brak, żar, pisk, grab

Brytyjskie plany wywołania w 1945 r. wojny światowej przeciw Sowietom były całkiem realne. Niebagatelną rolę mieli w niej odegrać Polacy – zarówno ci na Zachodzie, jak i ci w kraju

Popularne w Polsce przekonanie, że Churchill cynicznie sprzedał nas w Jałcie Stalinowi, nie do końca odpowiada prawdzie. Realizując interesy mocarstwa, postąpił po prostu jak wytrawny polityczny gracz. Co wcale nie znaczy, że uważał porządek, który zapanował w Europie w 1945 r., za dany raz na zawsze.

Niedoszłą III wojnę miały toczyć siły amerykańskie i brytyjskie, Polacy i 100 tys. żołnierzy niemieckich byłego Wehrmachtu

Wstęp do III wojny

O tym, że Churchill nienawidził Rosji sowieckiej i zdawał sobie sprawę, jakie niebezpieczeństwo ideologia komunistyczna stanowi dla świata, świadczy wiele faktów. Historycy przypominają na przykład niezrealizowany plan pod kryptonimem „Pika" – bombardowania sowieckich instalacji naftowych na Kaukazie w 1940 r. Przypomnijmy, że przed 22 czerwca 1941 r. ZSRS był oficjalnie sojusznikiem Hitlera, więc zniszczenie Baku, Batumi i Groznego mogły gospodarczo sparaliżować oba kraje. Po inwazji niemieckiej Związek Radziecki stał się nieoczekiwanie aliantem Wielkiej Brytanii, zatem plan odłożono ad acta.

W polityce sojusze nie trwają wiecznie, szczególnie w polityce brytyjskiej, roszczącej sobie od wieków prawo do stabilizowania sytuacji na kontynencie. Gdy więc w kwietniu Churchill zdał sobie sprawę, że Sowieci na dniach zdobędą Berlin i staną u wrót Europy, polecił komórce sztabowej British Armed Forces Joint Planning Staff opracować sekretny plan powstrzymania radzieckich dywizji. Przeszedł on do historii jako operacja „Unthinkable" („Nie Do Pomyślenia") i był tak naprawdę wstępem do III wojny.

Znów Niemcy?

Dziś brzmi to niewiarygodnie, ale stratedzy brytyjscy całkiem serio rozważali zbrojne starcie ze Stalinem – mającym apetyt na połknięcie Europy, ale osłabionym gromieniem III Rzeszy. W raporcie przesłanym Churchillowi sztabowcy planowali zmasowany atak na Rosję, a nawet ustalono jego datę – III wojna miała wybuchnąć 1 lipca 1945 r. Do krucjaty mieli dołączyć Amerykanie, choć zaznaczono, że ich rola będzie większa w dalekowschodnim teatrze wojny – obawiano się, że Stalin sprzymierzy się z Japonią. Co brzmi dla nas chyba najbardziej szokująco, u boku aliantów zachodnich na Stalina miało też pomaszerować 100 tys. niemieckich żołnierzy ze świeżo rozgromionego Wehrmachtu.

Militarna strona operacji „Unthinkable" to jedno, propaganda to drugie. Otóż – jak zapisano w raporcie – oficjalnie celem działań zbrojnych miało być: „Wyrwanie Europy Wschodniej spod okupacji rosyjskiej", a szczególnie zapewnienie „uczciwego ładu dla Polski". Ale znów bądźmy świadomi, że Brytyjczycy nie kierowali się sympatią dla naszego kraju, ale czystym wyrachowaniem. Troska o Polskę zręcznie usprawiedliwiała prewencyjne uderzenia na wroga. Wymienienie w dokumencie Polski świadczyło jednak o tym, że polscy żołnierze też mieli być użyci w tej wojnie. I to u boku Niemców

Wstęp do III wojny

Oddajmy głos Jonathanowi Walkerowi, brytyjskiemu historykowi, który dotarł w archiwach do zakurzonych planów sztabowców i napisał na ich podstawie książkę „Trzecia wojna światowa. Tajny plan wyrwania Polski z rąk Stalina". Gdy czyta się, jak wojskowi wyobrażali sobie pokonanie Rosjan, można przekonać się, jak bardzo brytyjskie wyobrażenia odbiegały od rzeczywistości: „Główna bitwa pancerna rozegrałaby się zatem na wschód od nowej granicy na Odrze i Nysie, gdzieś między Szczecinem a Bydgoszczą. Gdyby ta potężna konfrontacja zakończyła się pomyślnie, kolejnym celem aliantów byłoby zabezpieczenie liczącej blisko 400 kilometrów linii Gdańsk – Wrocław; wszelka dalsza ofensywa przed zimą wiązałaby się z wydłużeniem południowej flanki". Tu dodajmy, że także z niebezpieczeństwem ataku Czechów, którzy – jak dowodzili sztabowcy – stanęliby u boku Stalina.

Już z powyższego fragmentu widać, że III wojna miała mieć charakter totalny. Czołgi, lotnictwo, zmasowane bombardowania, niszczenie nie tylko wojsk, ale też miast, a niektórzy z wojskowych sugerowali nawet w przyszłości użycie atomu, nad którym gorączkowo pracowały laboratoria. Do tego spotęgowana akcja propagandowa skierowana do podbitych narodów: szpiedzy, wywiadowcy i dezinformacja. Na żart zakrawa to, że alianci poszliby wzorem Niemców i ich niesławnej operacji „Barbarossa" – parliby prosto na wschód w kierunku Mińska i Smoleńska.

A Polacy?

Co ciekawe, o ile planowana operacja „Unthinkable" byłą ściśle tajna, przekonanie, że kolejna wojna musi wybuchnąć, utrzymywało się z wielką siłą, szczególnie w Europie Wschodniej. Choć podziemie w Polsce zostało w styczniu 1945 r. formalnie rozwiązane, NKWD przejęło kontrolę nad terytorium, Brytyjczycy liczyli na poparcie ze strony antykomunistycznej opozycji.

Ostatnie słowa rozkazu gen. Okulickiego rozwiązującego AK brzmiały wszak nieprzypadkowo: „Obecne zwycięstwo sowieckie nie kończy wojny. Nie wolno nam ani na chwilę tracić wiary, że wojna ta skończyć się może jedynie zwycięstwem słusznej sprawy, triumfem dobra nad złem".

„Mimo stopniowego rozpadu podziemia większość Polaków żywiła nadzieję, że lada moment wybuchnie konflikt między Zachodem a Związkiem Radzieckim" – pisze Walker. Podobne nadzieje żywiły polskie władze na uchodźstwie. Prof. Jan Ciechanowski, powstaniec i historyk, twierdzi, że w III wojnę najgoręcej wierzyli były wódz naczelny gen. Kazimierz Sosnkowski i gen. Władysław Anders.

Jaką rolę w przyszłej wojnie mieli odegrać Polacy? „Po zdemobilizowaniu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie nasze wojsko wcale nie przestało istnieć. Przeszło w stan uśpienia. Zachowano struktury poszczególnych jednostek, tzw. koła oddziałowe, w oparciu o które w każdej chwili – na wypadek III wojny – można było odtworzyć armię. W Londynie działał nawet sztab generalny gen. Andersa" – mówił Ciechanowski w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej" w 2010 r.

Opcja ryzykowna

Rewelacji prof. Ciechanowskiego jest znacznie więcej. Choćby ta, że plany udziału Polaków były aktualne jeszcze w latach 50., że w razie wybuchu wojny na terenie Wielkiej Brytanii mieli być zmobilizowani byli żołnierze z terenów Europy Zachodniej, że przyszła polska armia miał liczyć trzy dywizje, w tym nowoczesne formacje zmotoryzowane, wzorowane na US Army, albo że jej liczebność miała być powiększana o dezerterów z LWP. „W Londynie zakładano, że wojsko ludowe jest do wzięcia. Naturalnie należałoby usunąć politruków, sowieckich oficerów. Masa żołnierska miała jednak pójść z nami" – twierdzi Ciechanowski.

Brytyjczycy porzucili plany wojenne znacznie wcześniej. Konfrontacji ze Stalinem odmówili Amerykanie, a i sam Stalin zatrzymał się na Łabie, trawiąc wojenne zdobycze w Europie Wschodniej. Wśród brytyjskich sztabowców coraz częściej było słychać, że wojna z ZSRS jest nierealna, bo jest zbyt potężny. Już 22 maja 1945 r. dowództwo w raporcie do Churchilla stwierdziło, że ewentualna operacja wojenna jest wysoce ryzykowna. Ten jeszcze nie podjął decyzji, zażądał sporządzenia planu na wypadek ewentualnej agresji Sowietów na Wyspy Brytyjskie, ale on sam też zdawał sobie sprawę, że wojny nie będzie. Europę czekał inny rodzaj konfrontacji – zimnowojenne okowy.

eprasa.pl d71896e371

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Lucjan Strzyga

Odwieczne cienie nad Londynem

Zbiór opowiadań Agathy Christie rozgrywających się w Londynie. Tom liczy 240 stron i jest przeznaczony dla miłośników klasycznych zagadek, dobrze skonstruowanych intryg oraz kryminałów, w których niebezpieczeństwo może czaić się za drzwiami zwyczajnego londyńskiego domu.

Christie Agatha, „Cienie nad Londynem", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2026, cena 49,90 zł

Obrazy jak rękopisy – nie płoną

Z jednego z prowincjonalnych muzeów znika cenny, zabytkowy obraz. Nieustraszeni reporterzy działu historycznego „Przeglądu Pomorskiego", Nina Kiryłło i Eryk Morski, dostrzegają w tym rabunku dziwne podobieństwa do serii dawnych, niewyjaśnionych grabieży dzieł sztuki.

Anna Klejzerowicz, „Puste ramy", wyd. Purple Book, Warszawa 2026, cena 49,90 zł

Niewyjaśniona śmierć i dom pełen sekretów

U stóp wodospadu na krańcu targanej wichurami zachodniej Kornwalii zostają znalezione zwłoki kobiety. Rok później jej dzieci, Solomon i Grace, są nękane niepokojącymi, przerażającymi wizjami. Pomocy zgadza się udzielić psycholożka Karenza Bray, która sama nie może się otrząsnąć po własnej, bolesnej stracie.

S.K. Tremayne, „Dziewczyna szabrownika", Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 49,99 zł

W tej zbrodni chodzi o coś więcej...

Laurel Snow zostaje zaangażowana w poszukiwania seryjnego mordercy, gdy w pobliżu jej rodzinnego miasta zostają odkryte zwłoki. Coś w tej sprawie porusza ją jednak w nieoczekiwany sposób. Poza tym jest jeszcze Huck, były żołnierz i wyszkolony snajper, który może być bliżej tego mordercy, niż ktokolwiek przypuszcza...

Rebecca Zanetti, „Możesz uciekać", wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

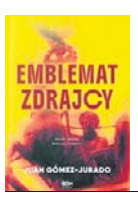

Opowieść o zdradzie, miłości i tajemnicy

Gibraltar, rok 1940. Podczas gwałtownego sztormu hiszpański okręt ratuje grupę niemieckich rozbitków. Jeden z ocalonych wręcza kapitanowi Gonzálezowi niezwykły order z litego złota z diamentem. Ponad 60 lat później syn kapitana otrzymuje zaskakującą propozycję sprzedaży rodzinnej pamiątki.

Juan Gomez-Jurado, „Emblemat zdrajcy", Wydawnictwo SQN, Kraków 2026, cena 54,99 zł

Mroki Borysławia i Truskawca

Województwo lwowskie, 1938 r. Sytuacja w Europie jest napięta, a Polska śni o mocarstwowości. W Truskawcu, najważniejszym uzdrowisku II Rzeczpospolitej, znikają dwie dziewczynki – córki inżyniera z rafinerii Naftpol. Na miejsce zostaje więc wysłany oficer wywiadu wojskowego Maurycy Jakubowski.

Paweł Rzewuski, „Czarne złoto Rzewuski Paweł", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 59,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

W II Rzeczypospolitej nie brakowało telefonicznych nagabywaczy i oszustów

stanmajer

Problem teleprzestępczości wcale nie jest nowy. Dowodem tekst z „Tajnego detektywa" (nr 1 z 1933 r.), zatytułowany „Jak tępić szantaże telefoniczne".

W 1924 r. liczba teleabonentów w Polsce przekroczyła 100 tys. (jeden na 270 osób), a w 1930 r. sięgnęła 146 tys. (jeden na 219 osób)

Przytoczmy tekst in extenso: „Małżonkowie Tuchbandowie w Warszawie, którzy za pośrednictwem telefonu tak dotkliwie dręczyli i szantażowali inż. Lurie, zostali onegdaj zasądzeni na karę więzienia. Będzie to zapewne odstraszającym przykładem dla tych wszystkich osobników, którzy czy to z lekkomyślności, czy też ze złośliwości niepokoją swoich bliźnich przy pomocy telefonu. Niepokojenie telefoniczne przybiera i u nas różne formy. – Czasem rozlega się w nocy dzwonek telefonu w prywatnem mieszkaniu, budząc domowników, to znów anonimowy osobnik łączy się telefonicznie nie podając swego nazwiska, miota obelgi na swego rozmówcę, lub wprowadza go w błąd albo dokucza mu nieprawdziwemi wiadomościami. Tego rodzaju poważne wykroczenia mogą posiadać wprost znamiona ciężkich przestępstw obłożonych przez kodeks karny kilkuletniem więzieniem, jak np. zbrodni wymuszenia (szantażu).

Niechże jednak lekkomyślny osobnik, który dręczy innych w tych ciężkich czasach, nadużywając aparatu telefonicznego, nie sądzi, że tylko wtedy może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej, jeśli przez telefon dopuści się zbrodni. Samo bowiem dokuczanie przez telefoniczne i niepokojenie abonentów telefonicznych, choćby nawet nie kwalifikowało się jako zbrodnia, stanowi wykroczenie karane przez władze administracyjne karą do kilku tysięcy zł grzywny i aresztem do 3 miesięcy.

W jaki sposób można złapać i zdemaskować tchórzliwego i anonimowego szkodnika telefonicznego? Przy aparatach systemu Ericcsona (np. w Krakowie) służy do tego prosty sposób. Natychmiast po zorjentowaniu się, że przywołano nas do aparatu celem niepokojącej lub złośliwej szykany, odkładamy ostrożnie słuchawkę na stół, biurko i.t.p. (nie na widełki!) i udajemy się do najbliższego aparatu telefonicznego, skąd donosimy centrali pocztowej (w Krakowie Nr. 150-50} o zajściu. Przy odkładaniu słuchawki należy uważać, aby nie wstrząsnąć widełek, gdyż wtedy połączenie z wołającym jest przerwane. Możemy nadto donieść pisemnie poczcie o treści rozmowy z napastującym nas osobnikiem. Na podstawie zaobserwowanego połączenia poczta wyśledzi numer aparatu, z którego rozmowa nastąpiła, odnośnego abonenta telefonicznego u karze skasowaniem stacji, zaś donoszącego zawiadomi o wyśledzonym numerze. Na podstawie naszego doniesienia karnego do Starostwa grodzkiego lub Prokuratury władze te na podstawie posiadanych dat mogą już wytropić i ukarać sprawcę".

OBYCZAJE

Śladami czaszki sułtana Mkwawy

grab

W podpisanym 28 czerwca 1919 r. Traktacie Wersalskim, w artykule 246 Niemcy zobowiązali się zwrócić Wielkiej Brytanii czaszkę sułtana Mkwawy, władcy ludu Hehe z terenu dzisiejszej Tanzanii.

Jak to się stało, że doczesne szczątki sułtana Mkwawy trafiły do tekstu traktatu? Jakie były jej losy?

Feldfebel Merckel

Mkwawa, a właściwie Mkwavinyika Munyigumba Mwamuyinga (ur. 1855 r., zm. 19 lipca 1898 r.), był wodzem Hehe i przywódcą antyniemieckiego powstania w tzw. Niemieckiej Afryce Wschodniej w latach 1891-1898.

Po drobnych sukcesach jego oddziały zaczęły przegrywać, zaś niemiecka armia kolonialna z pomocą przychylnych im wodzówdoprowadziła do pogromu jego oddziałów. Ostatecznie Mkwawa popełnił samobójstwo.

Obecnie czaszkę sułtana Mkwawy zobaczyć można w muzeum jego pamięci w Kalenga, w Tanzanii

Potem sprawy się komplikują. Wedle historyków niejaki Merckel, feldfebel, odciął głowę sułtana i odesłał ją dowództwu. A to wywiozło ją do Berlina jako trofeum z egzotycznej wojny.

Czaszka i polityka

Ale ktoś o tej czaszce wciąż pamiętał, konkretnie ministrowie Rządu Jej Królewskiej Mości. W efekcie w art. 246 Traktatu Wersalskiego, mówiącym o szczególnych reperacjach wojennych, znalazł się zapis o czaszce sułtana. Brytyjczycy domagali się, by w ciągu sześciu miesięcy szczątki trafiły w ich ręce. Ale na realizację żądania musieli poczekać aż 34 lata.

Bowiem dopiero w 1953 r czaszka została odnaleziona w bremeńskim Muzeum Kolonialnym. Wydano ją Anglikom, a ci postanowił wykorzystać ją do podtrzymania trwałości imperium. Rok później czaszkę uroczyście przekazano tanzańskiemu plemieniu Hehe. Plemię Hehe czaszkę z atencją odebrało, a siedem lat później Tanganika ogłosiła niepodległość. Dzisiaj w Tanzanii jest narodową relikwią, a imieniem Mkwawy obdarzono place i ulice w całym kraju.

eprasa.pl d71896e371

PROGRAMOWO

G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Mine wraca z parku, nie kryjąc swoje rozczarowana. Powód? Nie mogła się bawić z innymi dziećmi! Niby banalne, ale dla dziecka to najgorsza kara. Remzi informuje Halila, że były mąż Pakize był widziany w Stambule. Yasemin z kolei coraz bardziej tęskni za Mine, coraz gorzej też radzi sobie z rozłąką z siostrzyczką. Meltem zaskoczy wszystkich, gdy publicznie przeprosi Yasemin za swoje zachowanie. Czy robi to szczerze – czas pokaże... Ayfer, mimo sprzeciwu Buraka, zaprasza Meltem na niedzielne śniadanie.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Catalina z Adrianem otwierają się przed sobą i szczerze rozmawiają o swoich miłosnych rozczarowaniach. María Antonia całuje się z Alonsem, jednak oboje postanawiają o tym zapomnieć. Virtudes odkrywa, że Simona odwiedza Adolfita. Kategorycznie zabrania jej dalszych kontaktów z chłopcem. Lope zostaje boleśnie pobity. Alonso i Cruz planują wysłać Manuelowi dla otuchy wyjątkowy prezen: rodzinny portret. Ruszają przygotowania.

G. 15:05

BARBARA I JAN

TVP Kultura

„Barbara i Jan" to pierwszy polski serial telewizyjny. Komediowo-sensacyjna zpostała nakręcona w 1964 r. przez Jerzego Ziarnika (odcinki 1, 3, 5 i 7) i Hieronima Przybyła (odcinki 2, 4 i 6). Scenariusze napisali Jerzy Ziarnik (odcinki 1 i 3), Stanisław Bareja z Hieronimem Przybyłem (odcinki 2, 4 i 6) oraz Janusz Jaxa (odcinki 5 i 7). Serial przedstawia reporterskie przygody początkującej dziennikarki Barbary (Janina Traczykówna) i doświadczonego fotoreportera, Jana (Jan Kobuszewski) fikcyjnej warszawskiej gazety „Echo". W każdym odcinku mają przygotować jeden, zazwyczaj banalny temat, jednakże napotykają na sytuacje i trudności, które w rezultacie kreują zebrany przez nich materiał na dużo bardziej oryginalny artykuł. W 1. odcinku Barbara Raczyk stara się o angaż w gazecie i jako swój pierwszy artykuł przygotowuje tekst o życiu pracownic fabryki żarówek, udając jedną z nich. Buszewski ma się z nią spotkać w fabryce, ale jako że nigdy wcześniej jej nie spotkał, myli ją z inną pracownicą.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Isil robi wszystko, żeby Sinan ponownie zbliżył się do Ezgi. W tym celu wymysla opowieść o rzekomym wypadku i depresji po rozstaniu, która ma wzbudzić w nim współczucie. Efekty są mierne, mówiąc łagodnie. Tymczasem Sahin organizuje Poyrazowi i Nanie spóźnioną podróż poślubną. Zazdrosna Cansel postanawia pokrzyżować ich plany i dolewa do soku Nany środek mający wywołać chorobę. Los sprawia jednak, że sama pada ofiarą własnej intrygi.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Po wszystkim, co wydarzyło się z Sinem i Hancer, Fadime nie umie wybaczyć synowi. Wręcz nie chce patrzeć na Meliha! W tym samym czasie Beyza daje popis i dowodzi, że jest do szpiku kości zła. Cynicznie rozgrywa Mukadder i Sinem, pławiąc się w chaosie który wywołuje. Cihan natomiast chce pozbyć się bolesnych powiązań i w tym celu planuje wyburzyć stary dom, który kojarzy mu się z Hancer. Hancer z kolei decyduje się na szalony krok i... bierze ślub z Melihem.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Żona Grega odwołuje spotkanie z Weroniką twierdząc, że jest chora. Roztocka się nie poddaje i jedzie ją odwiedzić. Tymczasem pacjentka Nalepy – ofiara przemocy domowej – przychodzi na oddział zgodnie z prośbą doktora. Lew musi być bardzo uważny, by kobieta znowu nie uciekła i dała sobie pomóc. Juliusz słyszy rozmowę Wojtka z Żanetą, która martwi się o Grześka, syna Ziębów. Były mąż Szulcowej jest świadkiem koronnym, przez co dowie się o stracie matki od policji. Dla Żanety to koszmar. Juliusz uruchamia swoje kontakty i już wieczorem melduje synowej, że jego przyjaciel powiadomił Grześka. Junior wciąż jest zły na tatę, ale przychodzi na spotkanie. Dochodzi między nimi do szczerej rozmowy. Junior postanawia dać szansę. Po spotkaniu z synem Jarek spotyka się z Martyną której wyznaje, żechce przedstawić ją dzieciom. Reakcja Martyny go szokuje!

eprasa.pl d71896e371

KRZYŻÓWKA NR 124

Poziomo:
1) drewniany mebel na czterech nogach,
6) profesjonalny degustator wina,
11) mityczna matka Herkulesa,
12) jeden z rodzajów literackich,
13) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
14) przybudówka nad wejściem do domu,
15) … Sykstyńska w Pałacu Watykańskim,
17) pierwiastek chemiczny o symbolu K,
18) kowalny, srebrzystoszary metal,
19) tworzywo imitujące skórę,
20) Marian, autor polskiego elementarza,
23) czarna …, silnie jadowity pająk,
25) siły zbrojne danego państwa,
26) pieniądze i środki utrzymania zdobyte bez trudu ,
27) zgrubienie tkanki łącznej,
28) „Krystyna, … Lavransa", cykl powieści Sigrid Undset,
31) cichy, tłumiony płacz,
34) ciągle narzeka i narzeka, zrzęda,
36) skakanie z dużej wysokości na elastycznej linie,
37) stolica i największe miasto Estonii,
38) opowiastka z zabawną puentą,
39) grecka bogini łowów,
40) pomieszczenie dla mniszki.

Pionowo:
2) gazeta codzienna o charakterze sensacyjnym,
3) szczególne względy, przychylność,
4) wyciąg w hucie lub kopalni,
5) ptak odradzający się z popiołów,
6) osłona zakładana na pysk psa,
7) lekki but bez cholewki,
8) rasa królików domowych,
9) … Chiński, nazwa systemów obronnych w Azji,
10) najwyższy duchowny tybetański,
16) nawierzchnia na jezdni,
21) stan niepokoju, bojaźń,
22) świętuje 21 stycznia,
23) morska jednostka prędkości,
24) twarda skała wapienna,
29) pęk lnu do przędzenia,
30) ssak drapieżny z rodziny wiwer,
32) rodzaj dawnego dzbana,
33) ujściowe ramię Wisły,
34) morski głowonóg o spłaszczonym ciele,
35) narzędzie do grawerowania.

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 123

K	A	R	O	L	A	K	■	S	■	S	U	P	E	R	A	T	A
E	■	O	■	W	■	O	P	T	Y	K	■	O	■	O	■	E	■
B	A	G	G	I	N	S	■	E	■	O	R	N	A	M	E	N	T
A	■	A	■	C	■	S	T	R	O	P	■	O	■	E	■	O	■
B	A	L	T	A	Z	A	R	■	S	E	K	R	E	T	A	R	Z
■	I	■	U	■	■	K	A	L	I	K	O	■	L	■	M	■	R
O	S	T	R	Ó	W	■	M	■	K	■	Z	I	E	L	A	R	Z
■	Z	■	E	■	O	D	P	R	A	W	A	■	K	■	D	■	U
M	A	R	K	U	R							S	T	R	O	N	T
A	■	A	■	■	L							T	■	A	■	■	K
Z	A	R	Z	Ą	D							R	Ą	C	Z	K	A
U	■	Y	■	■	W							U	■	H	■	I	■
R	U	T	Y	N	A							C	H	U	S	T	A
E	■	A	■	■	R							L	■	B	■	E	■
K	O	S	Z	■	Ż	A	K	Ł	A	D	K	A	■	A	U	L	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

syntetyzator muzyczny / końcowe dni karnawału / cichość serca
anglosaska harcerka
wyspa koralowa / gbur
gaz palny / burda zwada
sztuczny lantanowiec
gatunek trawy, owsik wyniosły
kościelna klątwa
np. Shrek
potoczna nazwa akacji
iglasty / Carlos, wirtuoz gitary
fotel cesarza
kropelki wody na liściach
złota taśma na liberii
cząstka taśmy filmowej
po kwietniu / angielski metr
założył naszą stolicę
piłkarze z Mielca
pożywienie, pokarm
worek podróżny
panika na giełdzie
dawny zeszyt
popularna gra w karty
tytoń lichej jakości
córka Zeusa i Eris
odmiana tapira
upominek, prezent
i Hemar, i Załucki
punkt wymiany walut
artretyzm
balowa w pałacu

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STALENKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie ruszysz do celu. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji, ale unikać pochopnych decyzji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia przyniesie Ci korzyści. Horoskop na dziś sugeruje postawić na precyzję w działaniu.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by słuchać uważnie innych.

Byk (20.04 - 20.05)
Szukaj równowagi między obowiązkami a relaksem. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja miłości.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Zadbaj o odpoczynek i bliskich. Horoskop na dziś wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Rak (22.06 - 22.07)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny na czwartek radzi wykorzystać ją mądrze.

Lew (23.07 - 22.08)
Szczegóły będą dzisiaj kluczowe. Horoskop dzienny mówi, że konsekwencja pomoże Ci działać.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi nie ignorować znaków.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja spontanicznym pomysłom. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje odważyć się na zmianę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowa inspiracja pobudzi Twoją kreatywność. Horoskop na dziś to wskazówka, by podzielić się pomysłem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość będzie dziś Twoją siłą. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać emocjom.

eprasa.pl d71896e371

KIELCE

Siedem nowych przystanków powstanie w Kielcach. Przybędzie też pięć autobusów elektrycznych

Paula Goszczyńska

W Kielcach powstanie siedem nowych przystanków autobusowych. W bieżącym tygodniu Miasto Kielce ogłosi przetarg, a w połowie grudnia planowane jest oddanie prac.

Przystanki powstaną przy ulicy Mielczarskiego, Alei IX Wieków Kielc, ulicy Leonarda, ulicy Czerwonego Krzyża oraz ulicy Jana Pawła II.

To uzupełnienie komunikacji tam, gdzie brakowało wygodnego dostępu do autobusu albo gdzie potrzebne są dodatkowe punkty dla pasażerów. W czterech lokalizacjach staną wiaty, a wszystkie przystanki będą dostępne także dla osób z niepełnosprawnościami.

FOT. ANNA GWÓŹDŹ

Od nowego roku pojawią się nowe przystanki i autobusy elektryczne

Przystanki powstaną przy: ulicy Jana Pawła II (1 sztuka) – przed dawną siedzibą Narodowego Funduszu Zdrowia, ulicy Leonarda (1 sztuka) – między skrzyżowaniem z ulicą Wesołą a posesją numer 15, ulicy Czerwonego Krzyża (1 sztuka) – w miejscu już istniejącej zatoki autobusowej, Alei IX Wieków Kielc (1 sztuka) – w sąsiedztwie Collegium Medicum UJK, ulicy Mielczarskiego (3 sztuki) – pomiędzy ulicami Hożą i Młodą, w okolicach wyjścia z podziemnego tunelu (bliżej wieży) oraz w sąsiedztwie posesji numer 45.

Nowe przystanki są częścią większego projektu „Zeroemisyjny transport publiczny w centrum Kielc". Realizacja obejmuje również zakup pięciu autobusów elektrycznych wraz ze stacjami ładowania i stacją transformatorową, które zostaną zainstalowane na parkingu dla autobusów, zlokalizowanym przy Dworcu Autobusowym w Kielcach. Autobusy o wymiarach 10,5 metra wyjadą na ulice na początku przyszłego roku.

Pojazdy będą zatrzymywały się na istniejących przystankach oraz przystankach wybudowanych w ramach projektu.

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

Zatrudnię inspektora nadzoru budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy:biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Zatrudnię kierownika budowy budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Zatrudnię majstra budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**
ibo.polskapress.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

REKLAMA 0011566860

Ogłoszenie Wójta Gminy Bejsce

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.) informuje, że w dniach od 13 sierpnia 2026 roku do dnia 3 września 2026 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Bejscach będzie wywieszony wykaz pomieszczenia przeznaczonego do oddania w użyczenie o powierzchni 27,20 m² w budynku w Piotrkowicach.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Budownictwa, Inwestycji, Drogownictwa i Rolnictwa pok. nr 9 oraz pod nr tel. 413511010 w. 29.

REKLAMA 0011566838

WÓJT GMINY MIEDZIANA GÓRA informuje,

że na okres od dnia 24 lipca 2026 r. do dnia 14 sierpnia 2026 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Miedziana Góra, a także zamieszczony na stronie internetowej – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Miedziana Góra, wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, obejmujący działki nr ewid.: 151/9 i 151/8 obrębu Kostomłoty II.

AUTOREKLAMA
nasze komunikaty.pl
aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011566715

Radom, dnia 7 sierpnia 2026 r.

BA.6740.695.2026.MG

OBWIESZCZENIE STAROSTY RADOMSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 311) i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. 2025, poz. 1691),

zawiadamiam, że w dniu 7 sierpnia 2026 r. została wydana decyzja nr 1558.2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

na wniosek Inwestora – Wójta Gminy Wolanów, ul. Radomska 20, 26-625 Wolanów, dla inwestycji polegającej na „Rozbudowie drogi gminnej nr 351245W w m. Franciszków" gm. Wolanów.

- pogrubioną czcionką oznaczono numery działek objętych linią rozgraniczenia projektowanego pasa drogi,
- przy podziałach nieruchomości: przed nawiasem wskazano numer działki przed podziałem, natomiast w nawiasie numery działek po podziale (pogrubioną czcionką oznaczono numery działek ewidencyjnych objętych liniami rozgraniczającymi drogi, zwykłą czcionką działki ewidencyjne pozostające przy dotychczasowym właścicielu),
- podkreślono numery działek lub ich części (w przypadku podziału), które stają się własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego, tj. Gminy Wolanów,

województwo mazowieckie, powiat radomski, jednostka ewidencyjna 142512_2 Wolanów:

obręb 0014 Młodocin Większy, gmina Wolanów, działka nr ewid.: 934;

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów, działki nr ewid.: 220/2; 220/15 (**220/22**, 220/23); 220/12 (**220/20**, 220/21); 220/9 (**220/18**, 220/19); 220/6 (**220/16**, 220/17);

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów, działki nr ewid.: 293; **266; 185;**285 (**285/1**, 285/2); 286 (**286/1**, 286/2); 287 (**287/1**, 287/2); 317 (**317/1**, 317/2); 288 (**288/1**, 288/2); 289 (**289/1**, **289/2,** 289/3); 290 (**290/1**, 290/2); 291 (**291/1**, 291/2); 292 (**292/1**, 292/2); 306/3 (**306/7**, 306/6, 306/8); 267 (**267/1**, 267/2); 295 (**295/1**, 295/2); 301 (**301/1**, 301/2); 294 (**294/1**, **294/2**, 294/3); 308/7 (**308/10**, 308/11); 308/9 (**308/12**, **308/13**, 308/14);

OKREŚLENIE NIERUCHOMOŚCI LUB ICH CZĘŚCI, Z KTÓRYCH KORZYSTANIE BĘDZIE OGRANICZONE:

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek budowy i przebudowy innych dróg publicznych:

obręb 0014Młodocin Większy, gmina Wolanów działka nr ewid.: 1033/1 – przebudowa drogi gminnej nr 351207W;

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów działka nr ewid.: 221 – przebudowa drogi gminnej nr 351207W;

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 114/1 – przebudowa drogi powiatowej nr 3565W;

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu (przebudowa sieci elektroenergetycznej):

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów działka nr ewid.: 221;

obręb 0003Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 308/11 (powstała z podziału dz. nr ewid.308/7);

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu (przebudowa sieci wodociągowej):

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów działka nr ewid.: 178;

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 308/11 (powstała z podziału dz. nr ewid.308/7);

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek budowy lub przebudowy urządzeń wodnych:

obręb 0014 Młodocin Większy, gmina Wolanów działka nr ewid.: 906;

obręb 0004 Garno, gmina Wolanów działka nr ewid.: 220/17 (powstała z podziału dz. nr ewid.220/6);

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 292/2 (powstała z podziału dz. nr ewid.292), 322, 269, 270, 271;

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone ze względu na obowiązek dokonania budowy zjazdów:

obręb 0014 Młodocin Większy, gmina Wolanów działka nr ewid.: 933/1;

obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 316;

ZAJĘCIE TERENU WÓD PŁYNĄCYCH NA CZAS REALIZACJI INWESTYCJI /ZGODNIE Z ART. 20A/
obręb 0003 Franciszków, gmina Wolanów działka nr ewid.: 226/2;

Z treścią decyzji można się zapoznać, po wcześniejszym umówieniu (telefon 48 381 50 88 – Wydział Budownictwa i Architektury), w Starostwie Powiatowym w Radomiu, ul. Tadeusza Mazowieckiego 7, w godzinach pracy urzędu. Decyzja staje się ostateczna po upływie 28 dni od dnia publicznego ogłoszenia o jej wydaniu, gdy nie zostało od niej złożone odwołanie.

eprasa.pl d71896e371

LEKKOATLETYKA

Skrzyszowska: Mniejsza różnica nie istnieje, mógłby być remis

Jacek Kmiecik

Pia Skrzyszowska zdobyła srebrny medal w biegu na 100 metrów przez płotki podczas lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Birmingham. Wygrała Holenderka Nadine Visser o jedną tysięczną sekundy. Brąz wywalczyła Francuzka Laeticia Bapte.

FOT. PAP/EPA

Pia Skrzyszowska ma już w kolekcji trzy medale mistrzostw Europy w biegu na 100 metrów przez płotki – złoty, srebrny i brązowy

Visser i Skrzyszowska uzyskały czas 12,67. Fotofinisz wykazał, że Holenderka była szybsza o 0,001 sekundy. Trzecia Francuzka Bapte osiągnęła wynik 12,73. Czwarte miejsce zajęła Szwajcarka Ditaji Kambundji – 12,75.

– Mniejszej różnicy już nie ma, mógłby być remis, ale przegrałam z Nadine – mówiła Skrzyszowska. – Jestem jednak szczęśliwa, mam już komplet medali mistrzostw Europy – złoto, srebro i brąz. Szkoda, że nie złoto dziś, ale najważniejszy był tu medal, więc mnie to cieszy.

Przyznała, że na mecie nie była pewna, czy to ona wygrała. – Obie nie wiedziałyśmy i czekałyśmy z niecierpliwością, która będzie pierwsza. Jedną tysięczną sekundy ciężko wyczuć. Jest radość. Może jak jutro Nadine będzie na najwyższym stopniu podium, to będzie troszkę zazdrości, ale to moja przyjaciółka – podkreśliła Pia.

Polska ekipa składała protest w sprawie odczytu z fotofiniszu, ale po sprawdzeniu okazało się, że Skrzyszowska przegrała o... centymetr.

– To mają takie dokładne miarki tutaj? – mówiła z uśmiechem Skrzyszowska. – Warunki tutaj nie sprzyjały. Było chłodno, bardzo wietrznie. Pewnie dlatego rezultaty są dalekie od życiówek. Na starcie czułam wichurę w twarz. Na mistrzostwach jednak nie chodzi o wynik, ale o miejsce. Z Nadine od lat jesteśmy na podobnym poziomie, wiele razem trenowałyśmy. Mam nadzieję, że już kolejna walka będzie na moją korzyść.

PIŁKA NOŻNA

Gdzie oglądać polskie drużyny w rewanżach eliminacji europejskich pucharów?

Bartosz Głąb

W czwartkowy wieczór aż cztery polskie drużyny zagrają w rewanżowych meczach 3. rund eliminacji europejskich pucharów. Lech Poznań, Górnik Zabrze oraz Jagiellonia Białystok walczą o Ligę Europy, natomiast Raków Częstochowa o Ligę Konferencji. „Medaliki" nie mają marginesu błędu.

Mistrz Polski przed tygodniem wygrał przed własną publicznością z farerskim KÍ Klaksvík skromnie 1:0 i na Wyspach Owczych będzie starał się obronić zaliczkę, a jak wiemy w jego przypadku, o to łatwo nie będzie. Transmisję z meczu Lecha Poznań od g. 19.30 będzie można oglądać za darmo na kanale TVP 2.

Pół godziny wcześniej swoje domowe spotkanie z węgierskim Ferencvarosem rozpocznie wicemistrz Polski. Górnik Zabrze przegrał pierwszy mecz 0:1, ale w rewanżu – napędzony własnymi kibicami – może sprawić niespodziankę. Pojedynek z udziałem podopiecznych Michala Gasparika do obejrzenia za darmo na ogólnodostępnym kanale TV6 oraz za opłatą w kanałach Polsat Sport 1 i Polsat Sport Premium 1.

Najpóźniej, bo o godzinie 20.30, rozpocznie się rywalizacja szkockiego Rangers FC z Jagiellonią Białystok. Duma Podlasia do Glasgow poleciała z zaliczką 2:1, którą będzie starała się obronić na legendarnym Ibrox Stadium. Ten mecz do zobaczenia za darmo na kanale Super Polsat oraz w płatnych Polsat Sport 2 i Polsat Sport Premium 2.

Natomiast Raków Częstochowa w walce o Ligę Konferencji postara się ograć na wyjeździe szwedzkie Hammarby IF. Pierwszy mecz pod Jasną Górą zakończył się bezbramkowym remisem, więc losy awansu rozstrzygną się w rewanżu. Transmisję z tego spotkania będzie można obejrzeć wyłącznie na YouTube w Kanale Sportowym. Początek meczu o godzinie 19.00.

PATRONAT NASZEMIASTO.PL
0011559567

Szwajcarska precyzja i niemiecki triumf: Wieliczka wyłoniła zwycięzcę 83. Tour de Pologne!

LANGTEAM

Finałowy etap 83. Tour de Pologne przyniósł spore emocje pod Kopalnią Soli „Wieliczka". Trasa licząca 12,5 km indywidualnej jazdy na czas rozstrzygnęła losy wyścigu. Przy słonecznej, bezwietrznej pogodzie kolarze stoczyli twardą walkę z czasem.

Odcinek wygrał Szwajcar Stefan Küng (Tudor Pro Cycling Team) z czasem 14'25", wyprzedzając o cztery setne sekundy Finna Fishera-Blacka i Calluma Thornleya. Jednak to jego klubowy kolega Marco Brenner wywołał największą niespodziankę. Młody Niemiec zajął 7. miejsce na etapie (14'37"), co wystarczyło do awansu i przypieczętowania wygranej w Klasyfikacji Generalnej ORLEN oraz punktowej Lang Team.

Głosy z podium i polskiego obozu

- **Marco Brenner:** – *Czy to była jazda na czas mojego życia? Tak. Kluczem był drugi trudny etap, gdzie po kraksie zająłem drugie miejsce i uwierzyłem w sukces. Wywożę z Polski świetne wspomnienia.*
- **Stefan Küng:** – *W poprzednim wyścigu złamałem kość udową. Powrót i wygrana na finałowym etapie wydają się wręcz niewiarygodne. Ten dzień złożył się dla nas w idealną całość.*
- **Michał Kwiatkowski:** – *Moja motywacja jest na sto procent. Z Tour de Pologne zapamiętam przede wszystkim to, jak niesamowicie wspierają mnie polscy kibice. Chcę im to wsparcie oddać na trasie.*
- **Filip Gruszczyński:** – *Wyścig oceniam na duży plus. Wywożę stąd tytuł najlepszego Polaka, satysfakcję i przekonanie, że mogę ścigać się ze światową czołówką.*

Bilans występu Polaków

Biało-Czerwonym zabrakło w tym roku dystansu do ścisłej czołówki. Najszybszym z Polaków na finałowej czasówce był Michał Kwiatkowski (Netcompany INEOS), który z czasem 15'02" stracił do zwycięzcy 37 sekund. W końcowej tabeli najwyżej sklasyfikowany Polak, Filip Gruszczyński (Reprezentacja Polski), zakończył rywalizację na 25. pozycji. Jasnym punktem był z kolei występ Radosława Frątczaka, który triumfował w klasyfikacji najaktywniejszego (LOTTO).

- **Triumfatorzy 83. Tour de Pologne:**
- **Klasyfikacja Generalna ORLEN:** Marco Brenner
- **Klasyfikacja Punktowa Lang Team:** Marco Brenner
- **Klasyfikacja Górska PZU:** Walter Calzoni
- **Klasyfikacja Najaktywniejszego LOTTO:** Radosław Frątczak
- **Klasyfikacja Drużynowa DECATHLON:** Team Visma | Lease a Bike
- **Najlepszy Polak w GC:** Filip Gruszczyński (25. miejsce)

Prezydencka tradycja i horyzont stulecia

Obecność Prezydenta RP Karola Nawrockiego na ceremonii dekoracji wpisuje się w wieloletnią tradycję państwowego mecenatu nad wyścigiem. Patronat Honorowy Głowy Państwa sięga czasów Ignacego Mościckiego i dwudziestolecia międzywojennego. Tę rolę kontynuowali wszyscy prezydenci wolnej Polski po 1989 roku: Lech Wałęsa, Aleksander Kwaśniewski, Lech Kaczyński, Bronisław Komorowski oraz Andrzej Duda, a dziś pielęgnuje ją Prezydent Karol Nawrocki.

Przed organizatorami i kibicami ważny kamień milowy – przypadająca już za dwa lata (w 2028 r.) 100. rocznica pierwszej edycji Tour de Pologne. Sukces tegorocznego wyścigu podsumował Dyrektor Generalny, Czesław Lang: *– To był bez wątpienia wielki tydzień. Zmiana trasy i przejazd z północy na południe przez miejsca, w których nie byliśmy od lat, okazały się strzałem w dziesiątkę. Udowodniliśmy, że mamy wspaniałą, polską markę, z której wszyscy możemy być dumni przed zbliżającym się jubileuszem stulecia.*

Odeszła legenda mikrofonu

Finał rywalizacji upłynął również pod znakiem smutnej wiadomości. W nocy, w dniu swoich 83. urodzin, po walce z chorobą zmarł Włodzimierz Rezner – wybitny sprawozdawca radiowy, którego głos przez lata towarzyszył kibicom m.in. Wyścigu Pokoju i Tour de Pologne.

83.TourdePologne® UCI WORLD TOUR
03.08 GDYNIA – KOSZALIN 04.08 MIĘDZYZDROJE – SZCZECIN 05.08 GORZÓW WIELKOPOLSKI – ZIELONA GÓRA 06.08 ŻAGAŃ – KARPACZ
07.08 OPOLE – KOCIERZ RESORT 08.08 BUKOVINA RESORT – BUKOWINA TATRZAŃSKA 09.08 KOPALNIA SOLI „WIELICZKA"

ORLEN LOTTO DECATHLON ORLEN VITAY PZU dpd Toyota z Radości Polska POLSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA GRUPA TRANSPORTOWA
TVP 1 TVP SPORT 100 LAT POLSKIEGO RADIA onet PRZEGLĄD SPORTOWY CINEMA CITY nasze miasto.pl CITYBOARD EUROSPORT SOUDAL PHH HOTELE | RESORTY LIDL

eprasa.pl d71896e371

SPORT

• **Industria Kielce w turnieju Fresh Corner Cup na Węgrzech**
- relacje na bieżąco naszego wysłannika na echodnia.eu

PIŁKA RĘCZNA

Problemy zdrowotne zawodników Industrii Kielce. Wyjazd na Węgry

Szymon Sićko musi przejść operację w Poznaniu. Kontuzji dłoni doznał Milorad Bakić. Michał Olejniczak i Arkadiusz Moryto są w trakcie rehabilitacji po poważnych operacjach

Dorota Kułaga

Problemy zdrowotne mają dwaj kolejni zawodnicy Industrii Kielce. Szymon Sićko nie trenuje z zespołem. Musi przejść reoperację w Poznaniu. Podczas treningu we wtorek, 11 sierpnia, kontuzji lewej dłoni doznał Milorad Bakić. Badania wykazały złamanie kości.

Szymon Sićko zaczął odczuwać bardzo silny dyskomfort w kolanie - towarzyszył mu również wcześniej, które blisko dwa lata temu było operowane w Barcelonie. Zawodnik od kilku dni nie uczestniczy w treningach zespołu. W związku z nasileniem dolegliwości Szymon po raz kolejny przeszedł szczegółowe badania w klinice Rehasport w Poznaniu. Ich wyniki wskazały zmiany zwyrodnieniowe wtórne do przebytych wcześniej kontuzji i zabiegów, które obecnie uniemożliwiają trenowanie na najwyższym poziomie Decyzja o przeprowadzeniu zabiegu została podjęta wspólnie z zawodnikiem i sztabem szkoleniowym, przede wszystkim z myślą o jego zdrowiu oraz o jego dalszej karierze i możliwości występowania w barwach Industrii Kielce w dalszej części rozpoczynającego się sezonu - poinformowała klubowa strona Industrii.

Szymon Sićko od kilku miesięcy zmagał się z bólem, a w ostatnim czasie dolegliwości wyraźnie się nasiliły. Sam zawodnik przekazał, że w obecnym stanie nie jest w stanie kontynuować gry na najwyższym poziomie z takim poziomem bólu. Reoperacja odbędzie się w najbliższych dniach w Poznaniu. Po niej dowiemy się, jak długa przerwa w występach na parkiecie czeka rozgrywającego Industrii Kielce.

FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Szymon Sićko musi przejść operację w Poznaniu. Ma problemy z kolanem

Z kolei podczas wtorkowego treningu kontuzji lewej dłoni doznał Milorad Bakić. Badania wykazały złamanie kości. Uraz jest obecnie szczegółowo diagnozowany. Niewykluczone, że zawodnik będzie musiał przejść zabieg operacyjny. Już teraz wiadomo, że Milorad Bakić nie wystąpi w najbliższych turniejach na Węgrzech oraz w Hiszpanii - poinformowała strona Industrii.

Rozgrywający Michał Olejniczak jest w trakcie rehabilitacji po zabiegu łąkotki. Pierwsze informacje po operacji wskazują, że jego powrót do treningów i gry nastąpi szybciej, niż zakładano we wstępnych prognozach. Na tym etapie klub nie chce jednak podawać konkretnego terminu powrotu zawodnika na boisko. Zarówno lekarze, jak i fizjoterapeuci są dobrej myśli i pozytywnie oceniają przebieg operacji j dotychczasowego procesu leczenia.

W trakcie rehabilitacji po operacji barku jest Arkadiusz Moryto, skrzydłowy Industrii Kielce i jej wicekapitan,

Na Węgry

Kielecki zespół jest już na Węgrzech. W dniach 13-14 sierpnia weźmie udział w pierwszej edycji turnieju Fresh Corner Cup, w którym zmierzą się cztery czołowe drużyny z regionu Europy Środkowej.

W tej rywalizacji wezmą udział mistrz Polski Industria Kielce, MOL Tatabánya KC z Węgier, RK Zagreb z Chorwacji, RK Celje Pivovarna Laško ze Słowenii. Trzy spośród uczestniczących zespołów wystąpią w nadchodzącym sezonie w EHF Champions League, natomiast MOL Tatabánya KC rywalizować będzie w EHF European League. Dla kibiców będzie to wyjątkowa okazja, by jeszcze przed rozpoczęciem sezonu 2026/27 zobaczyć w bezpośredniej rywalizacji jedne z najmocniejszych klubów piłki ręcznej w Europie Środkowej.

KOLARSTWO

Ostatnie pożeganie Włodzimierza Reznera

Dorota Kułaga

Pogrzeb cenionego dziennikarza sportowego Włodzimierza Reznera w katedrze w Kielcach. Była rodzina i dużo znanych osób.

W środę, 12 sierpnia, odbył się pogrzeb Włodzimierza Reznera, byłego wieloletniego dziennikarza Radia Kielce, znanego komentatora sportowego, który obsługiwał igrzyska olimpijskie i najważniejsze wyścigi kolarskie na świecie. Odszedł w wieku 83 lat. Żegnała go rodzina, przyjaciele i bardzo dużo osób ze świata sportu, głównie z kolarstwa.

Mszy świętej pogrzebowej w Bazylice Katedralnej w Kielcach przewodniczył ksiądz Paweł Rej, a koncelebrował ją i wygłosił homilię ksiądz Zbigniew Kuras, kapelan Polskiego Związku Kolarskiego.

- Kolarski peleton to był jego świat, jego życie. I ten peleton stracił dziś swój wyjątkowy, niepowtarzalny głos, a my straciliśmy nie tylko ten głos, ale kogoś nam bardzo bliskiego - męża, ojca, dziadka, przyjaciela - mówił w homilii ksiądz Zbigniew Kuras, kapelan Polskiego Związku Kolarskiego, który złożył też Rodzinie wyrazy współczucia od księdza biskupa Mariana Florczyka, delegata Konferencji Episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa sportowców i księdza Krzysztofa Banasika, duszpasterza kieleckich sportowców. Nie mogli uczestniczyć w tej mszy, ponieważ są poza Kielcami.

Włodzimierza Reznera żegnała rodzina, przyjaciele, znajomi. Było wiele znanych osób ze świata sportu, głównie z kolarstwa. Między innymi Andrzej Sypytkowski, wicemistrz olimpijski i wicemistrz świata, olimpijczycy Zbigniew Piątek i Tomasz Brożyna, inni byli znani kolarze Marian Forma, Jan Baćkowski, Józef Gawliczek, Henryk Charucki, Dariusz Banaszek, Mariusz Witecki z żoną Karoliną, Kazimierz Stafiej, Piotr Brożyna, Robert Radosz. W ostatniej ziemskiej drodze cenionego dziennikarza sportowego uczestniczyli także Radosław Wasiak, wiceprezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce i były reprezentant Polski, obecnie trener Rafał Bernacki. Byli także przedstawiciele Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej i liczna reprezentacja Cyclo Korony Kielce - Świętokrzyskie Cycling Team.

KRÓTKO

Piłka nożna

Akademia Piłkarska Orlęta Kielce ze sponsorem

Akademia Piłkarska Orlęta Kielce to jedna z najprężniej rozwijających się akademii piłkarskich w województwie świętokrzyskim. Obecnie w jej strukturach trenuje blisko 500 zawodników, którzy są podzieleni na 23 zespoły w różnych kategoriach wiekowych. Nad ich rozwojem sportowym czuwa 22 trenerów. Dyrektorem sportowym Akademii Piłkarskiej Orlęta Betonpl Kielce jest Paweł Czaja. W gronie szkoleniowców znajduje się również Sławomir Grzesik - były trener ekstraklasowej Korony Kielce. Ważnym etapem rozwoju Orląt jest współpraca z firmą Betonpl, która rozpoczęła się w kwietniu 2025 roku. Wcześniej Probudex został sponsorem tytularnym drużyny seniorów Orlęta Kielce, przejmując nazwę zespołu. Teraz współpraca wchodzi na kolejny poziom. Betonpl został sponsorem tytularnym Akademii Piłkarskiej Orlęta Kielce.
DOR

Piłka nożna

Święta Wojna, mecz na ulicy Szczepaniaka

W środę, 12 sierpnia, Korona Kielce podjęła decyzję, że mecz 1. rundy STS Pucharu Polski, w którym Korona II zmierzy się z Radomiakiem Radom - wtorek 1 września, godzina 14:30, zostanie rozegrany na stadionie przy ulicy Szczepaniaka 29.
DOR

Sporty walki

Młodzi zawodnicy Klincza Kielce na zgrupowaniu

Mistrzostwa Świata juniorów Muay Thai zbliżają się wielkimi krokami. Młodzi zawodnicy Klinczu Kielce wzięli udział w ostatnim zgrupowaniu przed wyjazdem na turniej. Treningi z reprezentantami Polski były okazją do udowodnienia swojej wysokiej formy i przekonania trenerów do powołania na turniej. Klincz Kielce w gronie najlepszych młodzieżowców w kraju miał trzech przedstawicieli. W zgrupowaniu Kadry udział wzięli Grzegorz Śpiewak, Krzysztof Lamczyk i Antoni Dąbek. Dwaj pierwsi walczą w kategorii wiekowej U16. Ostatni reprezentuje grupę U14. Cała trójka wzięła udział w kilkudniowych obozach organizowanych w Giżycku przez Polski Związek Muay Thai.
DOR

eprasa.pl d71896e371